

Nowiny

Raciborskie

Tygodnik

WTOREK

30 SIERPNIA 2011

Nr 35 (1007)

Rok XX

Nr indeksu 38254X

ISSN 1232-4035

cena 2,80 zł (8% VAT)

nr@nowiny.pl

nowiny.pl

PORZĄDKI nowego komendanta

Z nowym szefem raciborskiej policji młodszym inspektorem Pawłem Zającem rozmawiamy o dłuższych służbach policjantów, fachowości drogówki oraz dłaczego na ulicach Raciborza nie zobaczymy w patrolu policjanta i strażnika miejskiego.

CZYTAJ WYWIAD NA STRONIE 10



STRONY 20 i 21



DODATEK EDUKACYJNY

Sprawdź gdzie są jeszcze wolne miejsca na studiach!

KUŹNIA RAC.: Inspektor na chorobowym – s. 13 | PIETROWICE WLK.: Ul. Ligonja będzie szersza – str. 13 | RUDNIK: Brak pieniędzy na busa – str. 14 | KRZYŻANOWICE: Rolnictwo w liczbach – str. 14

DOŻYNKI 2011



ZAWADA KSIĄŻĘCA S. 17



RUDNIK S. 16



ZABELKÓW S. 18



CYPRZANÓW S. 18



OWSISZCZE S. 19



SUDÓŁ S. 19

BOMBA EKOLOGICZNA

pod oknami

PKP chce wybudować zbiornik na paliwo o pojemności kilku tysięcy litrów pod oknami mieszkańców Raciborza. Władze PKP PLK uspokajają, że inwestycja jest całkowicie bezpieczna i nie będzie uprzykrzać życia mieszkańcom ulicy Nowomiejskiej.

CZYTAJ NA STRONIE 7



KRZANOWICE W ŻAŁOBIE

Najprawdopodobniej brawura i głupota były przyczyną śmierci dwóch nastolatków, którzy zginęli 27 sierpnia przy mostku na Cynie w Bojanowie.

Do tragedii doszło około godziny 20.30. Renault megane kierowany

przez 18-letniego mieszkańca Krzanowic uderzył w drzewo. Kierowca jechał najprawdopodobniej o wiele za szybko, co doprowadziło do wyrzucenia samochodu w powietrze na charakterystycznej nierówności przed mostem. Kie-

rowca jadący od strony Krzanowic stracił panowanie nad kierownicą, wypadając z drogi. 17-letni pasażer zginął na miejscu. Kierowca renault zmarł po przewiezieniu do szpitala.

(acz)

„Poza problemami z urzędami, które pytają nas o wpływ wiatraków na uprawę pieczarek, jest wiele niedomowień wśród zwykłych ludzi, np. że przez wiatraki kobiety częściej zachodzą w ciążę - Janusz Franciszkiewicz o problemach przy budowie wiatraków. STRONA 15

UWAGA!

Ostatni kupon konkursowy

38 tysięcy złotych

tyle dostał w nagrodę za sprawne zarządzanie szpitalem jego dyrektor Ryszard Rudnik. To trzykrotność jego pensji. - Kwota wynika z regulaminu wynagradzania dyrektora, jest przyznawana gdy rada powiatu zatwierdzi sprawozdanie finansowe lecznicy. Zaakceptowała ją Rada Społeczna Szpitala (13-osobowa, bez rajców opozycji - red.). Dyrektor zasłużył, bo w trudnych warunkach, gdy NFZ nie chce płacić za leczenie pacjentów szpital wciąż obsługuje chorych. Poza tym pan Rudnik dobrze kieruje wielkim zakładem pracy (600 zatrudnionych - red.) - tłumaczy starosta Adam Hajduk.

WYBORY 2011

KTO DO SEJMU I SENATU

STRONA 10

WYGRAJ L KURS PRAWA JAZDY!

WYCINAJ I WALCZ O NAGRODĘ Kto zgromadzi najwięcej kuponów z tych, które wydrukujemy w pięciu sierpniowych wydaniach (mogą być nawet z jednej gazety), ten wygra kurs prawa jazdy kat. B wart 1400 zł. Ważne będą tylko kupony wycięte z gazety. Do końca sierpnia należy je przesać na adres: Wydawnictwo Nowiny, ul. Zborowa 4, 47-400 Racibórz z dopiskiem „Prawo jazdy” lub dostarczyć osobiście.

CSK Kurs prawa jazdy przeprowadzi Centrum Szkolenia Kierowców w Raciborzu

nowiny LED'S GO

TEL. 600 081 664

ISSN 1232-4035



35

9 771 232 403 105

aktualności

RANKING AKTYWNYCH RADNYCH
Porównaj aktywność na sesjach
radnych miejskich **4**

WIZYTA Z POMPĄ W TLE
Samorządowcy z powiatu pojechali
do Ciechowic sprawdzić wały **6**

Kierowca ułatwia sobie jazdę ale tym samym nie stosuje się do przepisów ruchu drogowego

Na skróty po mandat

Łamanie przepisów ruchu drogowego przez kierowcę autobusu Przedsiębiorstwa Komunalnego może okazać się dla niego zgubne. Mieszkańcy ulicy Bukowej skarżą się, że kierowca lekceważy znak zakazujący wjazd na ich ulicę samochodem cięższym niż 2,5 tony. Powiadomieni o problemie,

postanowiliśmy to sprawdzić.

Z powodu remontu ulicy Opawskiej, kierowcy autobusów, którzy jadą w kierunku ronda powinni przemieszczać się ulicą Warszawską. Tak bowiem wskazuje znak objazdu umieszczony na tej ulicy. Nie wszyscy tak postępują. Nasi czytelnicy

z ulicy Bukowej zauważyli przejeżdżające codziennie pod ich oknami autobusy Przedsiębiorstwa Komunalnego. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego gdyby nie fakt, że przy wjeździe na tę ulicę stoi zakaz wjazdu pojazdów ważących więcej niż 2,5 tony. – Jeżeli ulicy Bukowej nie obejmuje znak objazdu, a



PK wyciągnie konsekwencje wobec pomysłowego kierowcy autobusu, który skraca sobie drogę nie patrząc na znaki

przed ulicą stoi zakaz wjazdu pojazdom cięższym niż 2,5 tony wtedy kierowca autobusu łamie prawo. Mieszkańcy domów przy tej ulicy mogą napisać skargę do Przedsiębiorstwa Komunalnego lub zgłosić sprawę na policję, która podejmie dalsze czynności – tłumaczy rzecznik raciborskiej policji, Edward Kowalczyk. O komentarz poprosiliśmy również władze spółki, z której autobus pochodzi. – Jestem zaskoczona tą informacją. Nic o takim procedurze nie wiedzieliśmy. Kierowca naszego autobusu jeżdżąc tą ulicą łamie prawo i powinien dostać mandat. Nie wiem dlaczego tak robi. Być może skraca sobie drogę. My wyciągniemy oczywiście konsekwencje. Musimy tylko zidentyfikować kierowcę po numerze bocznym autobusu – mówi wiceprezes Przedsiębiorstwa Komunalnego, Elżbieta Nowara.

Wojciech Kowalczyk



Znak zakazujący wjazdu samochodom o masie przekraczającej 2,5 tony nie przeszkadza kierowcom autobusów i samochodów ciężarowych

FOT. WOUTEK

ANKIETA nowiny.pl

Czym, w pierwszej kolejności, powinien zająć się nowy komendant policji w Raciborzu:

nietrzeżwymi kierowcami i piratami drogowymi
17.95% (112 głosów)

bezpieczeństwem na ulicach wieczorami
28.85% (180 głosów)

seksaferą w raciborskiej policji 16.83% (105 głosów)

patologią wśród nieletnich 19.23% (120 głosów)

ściganiem sprawców poważnych przestępstw
17.14% (107 głosów)

Łącznie oddano 624 głosy

HITY nowiny.pl

Te artykuły na naszej stronie w ciągu ostatniego tygodnia podobały Wam się najbardziej

1. Seksafera w raciborskiej policji

Biuro Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji oraz Prokuratura Rejonowa Gliwice – Zachód prowadzą postępowanie w sprawie wykorzystywania seksualnego policjantek z Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu.

www.nowiny.pl/76242



2. Wypadek przy grillu – dziecko z poparzoną twarzą

www.nowiny.pl/76215

3. Potrącenie na DK 45 – mężczyzna w krytycznym stanie

www.nowiny.pl/76216

4. Raciborzanin zginął w Czechach

www.nowiny.pl/76221

5. Twój mecz, Twoja decyzja (cz.2)

www.nowiny.pl/76267

STOPKA REDAKCYJNA

REKLAMA

Nowiny Raciborskie

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Zborowa 4, tel. 32 415 47 27
e-mail: nr@nowiny.pl, nowiny.pl

Redaktor naczelny: Adrian Czarnota, a.czarnota@nowiny.pl

Dziennikarze: Mariusz Weidner (600 082 304), Marcin Wojnarowski, m.wojnarowski@nowiny.pl (662 074 637), Waldemar Zimny, w.zimny@nowiny.pl (600 059 204), Maciej Kozina, m.kozina@nowiny.pl (662 027 179)

Reklama: Marek Kuder, m.kuder@nowiny.pl, tel. 608 678 209

Redakcja techniczna: Roman Okulowski, r.okulowski@nowiny.pl

Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl

Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Za treść ogłoszeń, reklam i tekstów płatnych redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Izba Wydawców Prasy Kodeks Dobrych Praktyk Wydawców Prasy

REPORTER DYŻURNY
666 023 153

GARAŻE
Ocynkowane i akrylowe
NAJNIŻSZE CENY

32/793-90-00
693/600-800

Sprzedaż Ratalna ŻAGIEL

PROMOCJA!

OD: **3x5**
1298 zł

Brutto z VAT
TRANSPORT I MONTAŻ
GRATIS!

WWW.GARAZE.RYBNIK.PL
44-310 Radlin, ul. Rybnicka 361c

REACTOR
Partner

NOTEBOOKI/KOMPUTERY
KONSOLE/GRY/CB-RADIO

SALON KOMPUTEROWY "REACTOR"
UL. BANKOWA 2, 47-400 RACIBÓRZ, TEL. 32 777 43 22 / 32 777 43 21

RACIBÓRZ STRACIŁ SWOJEGO REPREZENTANTA NA WYSOKIM TRZECIM MIEJSCU NA LIŚCIE POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO

Pani prezes nie będzie posłem

Życie byłej prezes Raciborskiej Spółdzielni Mleczarskiej przewróciło się do góry nogami w ciągu czterech dni. Jeszcze w poniedziałkowy ranek 22 sierpnia była prezesem prężnego zakładu oraz kandydatką PSL z dużymi szansami na wejście do sejmu a już w czwartkowe popołudnie prawie emerytką. Prawie, bo RSM nie udało się rozwiązać z nią umowy o pracę a jedynie odwołać z funkcji prezesa.

Po opublikowaniu w poprzednim numerze artykułu na temat sytuacji w Raciborskiej Spółdzielni Mleczarskiej, w Raciborzu zawrzało. Na reakcję nowego zarządu nie trzeba było długo czekać. Zakład wycofał ostatnie decyzje byłej prezes i teraz stara się aby atmosfera wokół zakładu wróciła do normalności. To co miało zostać przeprowadzone po cichu nagłośnili dziennikarze naszego tygodnika. Przypomnijmy, Wanda Swierczyna została nagle odwołana w poniedziałek przez radę nadzorczą. Nie spodziewane zwolnienie spowodowało, że była już prezes zemdlała i z mleczarni wyjechała w karetce. Odwołanie Wandy Swierczyny zbiegło się w czasie z artykułem jaki opublikowaliśmy na łamach Nowin Raciborskich pt. „Wojna jogurtowa”. Pisaliśmy w nim między innymi o kon-

trowersyjnych billboardach, które stały przy ulicy Rybnickiej. Wielkopowierzchniowe reklamy, wywoływały wiele emocji bo obok logo i produktów mleczarni reklamowały samą prezes zakładu, która jeszcze wtedy była „trójką” na liście PSL w regionie. Po naszym artykule RSM odmówiła akceptacji faktur, które wystawiła raciborska firma reklamowa. Wszystko wskazuje na to, że była prezes sama, nie konsultując się z zarządem zamówiła wielkopowierzchniowe reklamy ze swoim wizerunkiem. – Zarząd RSM w Raciborzu nie posiada informacji, aby zlecenie umieszczenia billboardów zostało zaakceptowane zgodnie z reprezentacją Raciborskiej Spółdzielni Mleczarskiej w KRS. Oświadczenia woli za Spółdzielnię składają dwaj członkowie zarządu lub jeden członek z prokurentem,

dlatego odmowa akceptacji jest uzasadniona – informuje w imieniu zakładu główny księgowy Grzegorz Cylok-Sokolowski.

Przez kolejne dni Swierczyna zastanawiała się nad swoim kandydowaniem do sejmu. Do ostatniej chwili klubowi koledzy starali się przekonać ją, aby ta nie zrezygnowała ze startu w wyborach. Jeszcze w czwartek około godziny 13.00 rozmawialiśmy z miejscowym działaczem PSL. – Dementuję te pogłoski, wczoraj rozmawiałem przez godzinę z Wandą Swierczyną i nawet przez moment nie wspomniła o tym, że chce się wycofać – zapewniał Ireneusz Głęb, szef miejskich struktur PSL w Raciborzu. Sytuacja wyklarowała się po godzinie 16.00. – Mogę na tę chwilę już oficjalnie potwierdzić, że pani Wanda Swierczyna



Wanda Swierczyna rozstaje się z polityką na co najmniej cztery lata

zrezygnowała z kandydowania – powiedział nam Piotr Szereda, rzecznik prasowy Polskiego Stronnictwa Ludowego Województwa Śląskiego. W wojewódzkiej komórce PSL trwają w tej chwili ostatnie ustalenia, kto zajmie atrakcyjną, trzecią pozycję na liście po Wandzie Swierczynie. – Na pewno będzie to kobieta. Z wyborem nie powinniśmy mieć kłopotu, bo w naszych szeregach jest wiele kobiet. Myślę, że sytuacja zostanie dopięta jeszcze dzisiaj wieczoru

– dodał. Wanda Swierczyna jako oficjalny powód swej rezygnacji podaje względy zdrowotne. Jak udało nam się dowiedzieć, mimo iż została odwołana z funkcji prezesa, nadal pozostaje formalnie pracownikiem spółdzielni, bo przebywa na zwolnieniu lekarskim. Raciborska Spółdzielnia Mleczarska odcina się całkowicie od działalności politycznej jej byłej prezes i skupia się na rozwoju zakładu. Szefostwo nie komentuje również faktu, że za czasów urzędowania pani prezes i

jej kandydowania na bramie zakładu miała leżeć lista poparcia dla niej, którą podpisywać mieli pracownicy. – Była to wyłącznie prywatna sprawa Pani Swierczyny, o której oficjalnie nie było wiadomo pozostałym członkom Zarządu i Rady Nadzorczej – krótko komentuje Paweł Musioł, wiceprezes RSM. Nowym prezesem mleczarni został Zbigniew Pietryszyn, działający do tej pory w branży rolniczej na terenie województwa opolskiego

Adrian Czarnota

PODRÓŻ BEZ WIDMA STRAJKU

Zarząd spółki Przewozy Regionalne i związki zawodowe dogadały się w sprawie podwyżki wynagrodzeń. Tym samym pociągi Przewozów Regionalnych kursować będą zgodnie z obowiązującym rozkładem jazdy.

Strajk, który miał się rozpocząć w piątek 26 sierpnia sparaliżowałby ruch pociągów na 48 godzin w całej Polsce. Na szczęście dwa dni wcześniej, podczas nocnych, obrad osiągnięto kompromis. Kolejarze domagali się w sumie 280 złotych podwyżki.

Przewozy Regionalne zaproponowały podwyżkę rozłożoną na trzy etapy. Od 1 sierpnia podwyżka w spółce wyniesie średnio 120 zł, co pociągnie za sobą także zwiększenie dodatków, a więc wyniesie średnio 222 zł. Drugi etap miałby rozpocząć się 1 lipca 2012 roku. Średnie wynagrodzenie pracowników Przewozów Regionalnych ma wtedy wzrosnąć o 130 zł. Kolejna ma nastąpić nie szybciej niż w pierwszym kwartale 2013 roku, po ocenie sytuacji finansowej spółki. (acz)

GMINY MOGĄ TYLKO ZYSKAĆ

29 sierpnia Rydułtowskie Centrum Kultury zamieniło się w ekologiczne centrum dyskusyjne. Kilkudziesięciu przedstawicieli urzędów w regionie słuchało o nowej ustawie śmieciowej, która już wkrótce rewolucjonizuje gospodarstwo odpadami. Wójtowie i burmistrzowie słuchali z zainteresowaniem, bo nowe przepisy to korzyść dla gminy.

W spotkaniu wzięł udział wiceminister rozwoju regionalnego Adam Ździebło, wiceminister ochrony śro-

dowiska Bernard Błaszczuk, prezes wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska Gabriela Lenartowicz oraz Jerzy Ziara, dyrektor wy-

działu ochrony środowiska urzędu marszałkowskiego. Sprawne wprowadzenie zmian zależeć będzie od zaradności samorządowców oraz dobrej znajomości prawa i zasad gospodarowania

na swoim terenie. – Samorządy potrafią korzystać z dodatkowych źródeł finansowania. Pojawiają się nowe mechanizmy, z których mogą korzystać władze gmin. Nasze ministerstwo zarówno stara się pozyskiwać dodatkowe środki jak i pomagamy gminom rozliczać niedokończone zadania. Mogę już dziś zapewnić, że pieniędzy nie zabraknie również po 2013 roku – mówił na konferencji Ździebło. Więcej na temat spotkania w Rydułtowach w kolejnym wydaniu Nowin Raciborskich. (acz)



Od lewej: Bernard Błaszczuk, Adam Ździebło oraz Gabriela Lenartowicz

REKLAMA

FERKON

OGRODZENIA KUTE
BRAMY
BALUSTRADY

504 138 235
32 417 16 07
E-MAIL: FERKON@FERKON.PL

WWW.FERKON.PL

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
PRODUCENTA AUTOMATYKI Nice

Dom Przyjść
"Royal"

Wesela
Komunie
Katering

Rudnik, koło Raciborza
501 782 872, 518 370 145

WOLNE TERMINY
na rok 2012

www.royal-rudnik.pl

ATLAS
KONTENERY

ul. S. Batorego 6
47-400 Racibórz
tel./fax: 32 415 33 56
tel. kom.: 797 722 511

Oferujemy:

- wywóz śmieci
- wywóz gruzu
- wywóz odpadów pobudowlanych
- wywóz odpadów remontowych i komunalnych
- wywóz ziemi, gałęzi, starych mebli
- wywóz odpadów wielogabarytowych

Podstawiamy kontenery o różnych objętościach:

1,3 m³ 3 m³ 5 m³ 7 m³

Jeśli masz wąski wjazd lub mało miejsca – to nie kłopot! Przyjedziemy mniejszym autem.

Nowość

Potrzebujesz gruz do utwardzenia terenu?
Potrzebujesz ziemi do niwelacji terenu?

ZAMÓW DOSTAWĘ! **tel. 797 722 511**

**RANKING AKTYWNYCH
RADNYCH MIEJSKICH:**

		wczelniej	obecnie
	Robert Mysliwy NaM	32	36
	Roman Walach KOR	32	36
	Ryszard Fraczek KOR	21	21
	Dawid Waclawczyk NaM	9	14
	Franciszek Mandrysz Racibórz 2000	10	11
	Piotr Dominiak NaM	10	10
	Michał Fita NaM	8	10
	Dariusz Ronin PO	9	9
	Tomasz Kusy KOR	6	9
	Stanisław Borowik Racibórz 2000	4	8
	Jan Wiecha PO	5	5

Krystyna Klimaszewska KWW M. Lenka	3
Henryk Hildebrand KWW M. Lenka	2
Paweł Rycka KWW M. Lenka	2
Eugeniusz Wyglenda KWW M. Lenka	1
Andrzej Lepczyński Racibórz 2000	1
Tadeusz Wojnar Racibórz 2000	0
Artur Jarosz PO	0
Ryszard Wolny KWW M. Lenka	0
Witold Ostrowicz KWW M. Lenka	0
Henryk Mainusz PO	0
Marian Gawliczek Racibórz 2000	0
Krzysztof Mysliwy PO	0

Obok nazwiska i nazwy komitetu wyborczego liczba spraw w jakich złożono interpelacje; dotąd odbyło się 9 sesji kadencji 2010 – 2014

Opozycja określiła uchwałę o podwyżkach w żłobku jako „niewychowawczą”

Karmienie w centrum uwagi

Radni koalicji rządzącej miastem odrzucili gremialnie propozycję Ryszarda Frączka by stawka żywieniowa w żłobku podrożała o 2 zł mniej niż chciał urząd.

Frączek poprzedził złożenie wniosku na sierpniowej sesji długą przemową, zaznaczając od stwierdzenia, że samorząd przekazuje 15 tys. straży pożarnej i wspomaga finansowo starostwo w jego przedsięwzięciach. – Rozdajemy pieniądze na lewo, na prawo, a problem żłobkowy jest poważny, bo jeśli mamę nie stać na oddanie dziecka do żłobka, to musi iść na L4, może stracić pracę – stwierdził radny. Jego zdaniem społeczeństwo miasta biednieje. – Ostatnio podszedł do mnie chłopczyk prosząc o

5 zł na lody. Dałem, a on kupił margarynę i chleb – podzielił się doświadczeniem rajca.

Zdaniem Ryszarda Frączka pozwalanie dyrektor żłobka na podnoszenie stawki do 7 zł oznacza, że radni zrzekają się odpowiedzialności i „niech każdy robi co chce”. – Odrzucmy tę uchwałę, ona jest niewychowawcza. Jak będzie ciężko z finansami żłobka to podejmiemy właściwą uchwałę w 3 minuty – zaproponował.

W odpowiedzi prezydent Mirosław Lenk powiedział

radnemu, że rozumie jego troskę i jej nie krytykuje. – Proszę o taką samą w sprawie dochodów do budżetu miasta. Dobrze się wydaje kiedy się ma pieniądze. Żłobek to instytucja niekoniecznie idealna ale jest lepiej jak było – oznajmił na sesji. Podkreślił, że żłobek jest tani, bo gmina dopłaca 3/4 do opłaty żłobkowej. – U nas opłata jest w symbolicznej wysokości w porównaniu do sąsiadów – zaznaczył Lenk. Zdaniem prezydenta stawka 150 zł nie jest za wysoka i choć łącznie z wyżywieniem rodzic musi wydać nawet 300 zł to opiekunka czy prywatny żłobek i tak są droższe.

Lenk podkreślił, że ma zaufanie do dyrektorki placówki, która jest „kobietą doświadczoną i matką”.

Mówił to, by zapewnić, że szefowa żłobka nie będzie pochopnie podnosić opłat. Zaznaczył jednak, że 4,50 zł to „naprawdę mało by przygotować trzy pełnowartościowe posiłki dla dzieci”.

Frączek wycofał swą propozycję odrzucenia uchwały i przedstawił nową – podwyżkę 5 zł zamiast 7 zł. – Żeby pokazać, że umiemy współpracować – wyjaśnił. Poparło go 5 radnych, reszta była przeciwna. Uchwała o podwyżce maksymalnej stawki żywieniowej na 7 zł przeszła w głosowaniu 17 głosami za (cała koalicja, Wacławczyk) przy 4 sprzeciwu (Kusy, Frączek, Walach i Fita) oraz 1 wstrzymującym się (Mysliwy).

(ma.w)

Wyniki głosowań na sesji Rady Miasta Racibórz z 24 sierpnia 2011

(z 23 radnych nieobecni byli: Artur Jarosz, Ryszard Wolny, Piotr Dominiak):

- zmiany w budżecie miasta, z autopoprawką prezydenta (18 głosów za, 0 sprzeciwu, 3 wstrzymujących się),
- zasady i tryb umarzania należności pieniężnych (16/0/0),
- pożyczka z WFOŚiGW na program ograniczania niskiej emisji (18 za jednogłośnie),
- dotacje na prace konserwatorskie przy zabytkach (18 za jednogłośnie),
- boisko Orlik przy SP 13 (18 za jednogłośnie),
- upoważnienie dla dyrektora OPS (18 za jednogłośnie),
- podwyżka wysokości opłat za pobyt dziecka w żłobku (12/4/1),
- zmiany w programie gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy; ul. Szkolna i Różyckiego (15/0/4),
- zbycie „podwórka” przy ul. Waryńskiego 5a-c (16 za jednogłośnie),
- nabycie do gminnego zasobu nieruchomości; ul. Fiolkowa (16/0/2),
- podział miasta na stałe obwody do głosowania; zmiany (17 za jednogłośnie),
- utworzenie odrębnych obwodów do głosowania (15/0/1),
- powołanie zespołu opiniującego kandydatów na ławników; szef Krystyna Klimaszewska (17/0/1),
- zasięgnięcie opinii policji o kandydatkach na ławników (16/0/3),
- kulturalne nagrody prezydenta; zmiany (15/0/2),
- naruszenie interesu prawnego firmy Naprzód Rydułtowy; 2 uchwały (12/0/5 oraz 14/0/4),
- zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej (12/0/6).

Zapchana śluza przy Rafako straszy na wyrost WODA NIESIE PADLINĘ

W parę godzin woda potrafi nanieść na służbę mnóstwo „śmieci”, łącznie z padłym zwierzęciem. – Ale to nie stanowi zagrożenia – uspokajał radnych powiatowych szef PCZK.

Krzysztof Szydłowski kierujący Powiatowym Centrum Zarządzania Kryzysowego zdał raport przed komisją zdrowia i bezpieczeństwa. Jej przewodniczący spytał go o stałe zanieczyszczenia służę nieopodal Rafako. – Jeżdżę tamtędy rowerem, w kierunku miejskiej ścieżki, podobnie jak wiele osób. Widok drzew zalegających przy służę i tego co przyniesie rzeka jest niepokojący – przyznał Marceli Klimanek.

Szydłowski tłumaczył, że służby odpowiedzialne za przepustowość służę (Śląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych) są stale powiadamiane o problemie. – Jeszcze w poniedziałek służa była czysta, a po nawałnicy w ciągu kilku godzin naniósł tam gałęzi a nawet pojawiło się padłe zwierzę – opowiadał radnym Szydłowski.

Dodał, że choć służa wygląda na tak zapchaną, że można chodzić po tym, co naniósł tam woda, to większego zagrożenia nie ma. – Niestety, każde usunięcie zatoru wymaga od SZMIUW przetargu, co wydłuża procedurę do paru tygodni – żałował szef PCZK. (ma.w)

Z górki i pod górkę

Zaplanowane na 18 września Dożynki Miejskie odbędą się w Oicach. Korowód z koronami żniwnymi ma jechać ul. Gdańską, dosyć stromą trasą. – Damy radę – zapewnia prezydent miasta Mirosław Lenk. Nad organizacją czuwa radny miejski Henryk Mainusz.

WYBORY PARLAMENTARNE 2011

Skuteczne ogłoszenia wyborcze w prasie i internecie oraz ulotki i plakaty w promocyjnej cenie

UWAGA KOMITETY WYBORCZE!

Jeśli jesteście w trakcie planowania kampanii wyborczej, nie zapomnijcie o ogłoszeniach na łamach Nowin Raciborskich, Nowin Wodzisławskich, Tygodnika Rybnickiego i portalu Nowiny.pl. Gwarantujemy skuteczne dotarcie do blisko pół miliona mieszkańców regionu (500 000). Proponujemy także druk atrakcyjnych materiałów wyborczych m.in. ulotek i plakatów wyborczych. Z nami Wasza kampania będzie widoczna i niebanalna.

Wszystkie Komitety Wyborcze prosimy o pilny kontakt i rezerwację powierzchni reklamowej. O miejscu publikacji ogłoszenia w gazecie i internecie decyduje kolejność zgłoszeń!

NA SZCZEGÓŁOWE PYTANIA ODPOWIEMY W SIEDZIBIE WYDAWNICTWA,
Racibórz, ul. Zborowa 4, tel. 32 415 47 27 w. 12, 13, m.kuder@nowiny.pl, m.pilch@nowiny.pl



Nie ma co liczyć na straż miejską i policję. – Do takiego wniosku doszedł radny Tomasz Kusy.

Tomek, tak się nie da żyć

Były kandydat na prezydenta miasta prosił o pomoc funkcjonariuszy. Służby go zignorowały.

Kusy to radny z Obory, gdzie w słoneczne dni przyjeżdżający na basen parkują swoje pojazdy gdzie popadnie. Cała ulica Markowicka jest zastawiona autami. – Totalnie blokują chodniki, stają na zakazie – podkreśla samorządowiec.

Cierpią mieszkańcy Obory, zwłaszcza osoby starsze, które

nie mogą wyjść na zewnątrz, gdy np. poruszają się przy pomocy balkonika. Kłopoty mają też rodzice z wózkami, czego Kusy doświadczył w niedzielę osobiście. – Sąsiedzi proszą mnie, Tomek zrób coś z tym, bo nie da się żyć – mówił na sesji. Zadzwoił na dyżurkę straży miejskiej. – Poprosiłem o interwencję, obiecano, że przyjedzie patrol. Czekałem parę godzin ale nikt się nie pojawił – nie krył rozczarowania radny.

W międzyczasie napotkał radiowóz policyjny. Zgłosił problem z parkowaniem funkcjonariuszom, ale i tu zabrakło reakcji. – Narzekałem kiedyś na straż. Mam teraz wątpliwą pociechę, że nie tylko te służby są złe. Mieszkańcy nie mają co liczyć ani na policję ani na straż miejską – skomentował rajca na sierpniowej sesji. Na pracę strażników narzekali też radni Robert Myśliwy i Stanisław Borowik.

Prezydent Raciborza Mi-

rosław Lenk zapowiedział, że zepsuje strażnikom ich poniedziałkowe święto. – Poruszę tę sprawę, prócz życzeń opowiem o negatywach ich służby. Postawy policji nie rozumiem, zgłoszę tę uwagę nowemu komendantowi – obiecał Kusy na sesji. Dodał, że problem z parkowaniem na Markowickiej może rozwiązać jedynie dobudowanie nowych miejsc postojowych, nad czym trzeba wkrótce pomyśleć. (ma.w)



Tomasz Kusy (z prawej) doszedł do wniosku, że na pomoc funkcjonariuszy nie ma co w mieście liczyć. Tą obserwacją podzielił się z prezydentem Lenkiem.

Włodarz miasta coraz bardziej zirytowany narzekaniami na ośrodek przy Zamkowej

Radny zadziwił recepcjonistę

Zamknięty stadion? Zwyczajnie wstyd – tak skomentował prezydent Lenk zgłoszenie radnego Myśliwego o problemach jakie ten miał w OSiR gdy chciał pobiegać.

Radny miejski Robert Myśliwy próbował skorzystać z bieżni stadionu miejskiego na Zamkowej. – Gdy przyszedłem na OSiR pod stadionem stał akurat rodzic z dzieckiem i przyglądali się zamkniętej bramie. Udałem się na recepcję po klucz, ale tam pan był zdziwiony moim pytaniem. Usłyszałem, że na bieżnię po prostu nie wpuszczają, bo ludzie by ją rozjechali – relacjonował radnym członkiem RSS Nasze Miasto.

Pomogła interwencja u dyrektora, bramę otwarto. – Jestem pewien, że obywatel – nieradny nic by nie wskórał – ubolewał Myśliwy. Prosił prezydenta miasta by przekonał „opornego dyrektora” do otwarcia obiektu dla ludzi, tym bardziej, że wcześniej udało się dogadać w sprawie udostępnienia stadionu PWSZ dla mieszkańców.

Mirosław Lenk stwierdził, że to „zwyczajnie wstyd”, że doszło do takiej sytuacji, bo OSiR powinien być dostępny. – Wyciągnę odpowiednie wnioski – zadeklarował prezydent Raciborza na sesji. Dzień później na posesyjnej konferencji prasowej Lenk spytany, czy wśród wniosków znajdzie się decyzja o zmianie na stanowisku dyrektora OSiR odparł: nie wiem, być może. (ma.w)

DOBRO OJCZYNY ŚCIAGA PROFESORA NOWAKA



FOT. MARIUSZ WEIDNER

1 września o godz. 17.00 w Domu Kultury „Strzecha” gościł będzie prof. dr hab. Robert Jerzy Nowak. Wygłosi prelekcję pt. „Zagrożenia dla Polski i Polaków”. – Wszystkich zainteresowanych prosimy o liczne przybycie. W trakcie spotkania będzie można nabyć książki pana Profesora, osobiście przez niego sygnowane – zapowiada Józef Sadowski ze stowarzyszenia „Dobro Ojczyzny”, które organizuje spotkanie wspólnie z kolen Kresowian, Związkiem Sybiraków i żołnierzami AK. Na zdjęciu poprzednia wizyta Nowaka w „Strzesze”, w 2009 roku. (m)

Długowłosey na deskorolce krzykną: won bachory stąd!

Skatepark przejęli zawodowcy

Radny miejski Stanisław Borowik stał się ze skejtami na Zamkowej. Interweniowała policja

Rajca wybrał się na obiekt OSiR z wnukami, by paroletnie dzieciaki pojeździły na deskorolkach. Początkowo te dobrze się bawiły, choć obecni na miejscu opiekunowie innych dzieci przestrzegali go, „że długo tak nie pojeźdzą”.

Wkrótce na obiekcie pojawiło się 4 młodych ludzi. – Przyjechali samochodem na raciborskiej rejestracji. Rzucali przekleństwami, a jeden długowłosey powiedział do dzieci w skateparku: won bachory stąd. Kiedy do niego ruszyłem, by pouczyć jak ma

się zachować, to mało mnie nie rozjechał swoją deską – opowiadał Borowik na sesji.

Radny zadzwonił na policję. Przyjechał patrol, funkcjonariusze porozmawiali z młodzieżą. Zarzut Stanisława Borowika, że skejci używają wulgaryzmów ci skomentowali, „że to skutek emocji po nieudanych piruetach”. Dzieci odganiałi od torów, bo „to park dla zawodowców, a nie plac zabaw”. Po wizycie policji nie upierali się już by dzieci opuściły obiekt, mówili jedynie, by te uważały, bo jak deskorolka im się „wymknie, to za nogi dzieciaków nie odpowiadają”.

Radny Borowik był zbulwersowany sytuacją do jakiej

doszło, skrytykował OSiR za totalny brak reakcji jego pracowników, choć na Zamkowej pojawił się radiowóz. Prezydent Mirosław Lenk odpowiadając na interpelację, wtórował radnemu narzekając na brak dozoru obiektu. – Nie może być tak, że grupa użytkowników dyktuje dla kogo jest miejski, ogólnodostępny obiekt – stwierdził.

Stanisław Borowik zaproponował by w skateparku wprowadzić podział godzinowy, gdzie we wcześniejszych porach bawić będą się najmłodsi, a później korzystać będą „zawodowcy”. Do tego pomysłu prezydent Lenk się nie odniósł.

(ma.w)

MAŁA DOPLATA

Powiat raciborski remontuje swoją placówkę – internat Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Rudach. W zakresie remontu znalazły się: wymiana stolarki wewnętrznej, okła-

dzin, posadzek i roboty malarskie. – W trakcie realizacji zaszła konieczność wykonania robót dodatkowych na budynku internatu nr 1. Chodzi m.in. o skucie cokolika cementowego,

uzupełnienie płytek ściennych, malowanie podokienników i zmianę listew przyściennych – informuje Karolina Kunicka, rzecznik prasowy starostwa. Wartość robót dodatkowych wynosi

14,7 tys. zł. – Z racji, że z części zaplanowanych wcześniej robót można było się wycofać, budżet powiatu poniesie dodatkowo tylko 2 tys. 300 zł wydatku – podsumowuje. (ma.w)

Trójkołowiec „Kamrad” przyjacielem seniora

„Kamrad” (z niem. „Kamerad” = „towarzysz”) to nazwa nowych, trójkołowych rowerów, jakie od kilku tygodni składane są w Kuźni Raciborskiej.



Magdalena Motysek już od kilkunastu miesięcy z powodzeniem porusza się trójkołowcem po okolicy.

Pojazd został skonstruowany głównie z myślą o osobach starszych, mających problemy zdrowotne (urazy kręgosłupa, schorzenia kończyn dolnych) w celu ułatwienia im poruszania się po miejskich drogach.

Impulsem, który zainspirował Pawła Machę – pomysłodawcę projektu, do wprowadzenia tego typu roweru w nasze okolice był stan zdrowia pani Magdaleny Motysek, który nie pozwalał jej na sprawne poruszanie się o własnych siłach. – Dzięki temu rowerowi mogę niemal w każdej chwili się zatrzymać i odpocząć, w ogóle z niego nie schodząc. Do czasu, gdy poruszałam się na dwóch kołach, było to utrudnione, zwłaszcza przy moich dolegliwościach, jakimi są bóle w biodrach i kolanach. Trzeba było z roweru zeskoczyć, szczególnie w chwili, kiedy zbliżałam się do skrzyżowania ulic. Dzięki trzem kółkom mogę się zatrzymać, nie schodząc z roweru – przekonuje pani Magdalena.

Importerem trójkołowców jest firma „Trade J. Macha”, a osobą, która zajmuje się sprzedażą oraz częściowo montażem rowerów jest Łukasz Kubacki. Trójkołowiec „Kamrad” wyposażony jest w dwa koszyki (mały z przodu i duży z tyłu), sześci-

biegową przerzutkę „Shimano”, światelka odbłaskowe oraz lampki ledowe. Rower można zmontować samemu, dzięki pomocy znajomego lub poprosić o złożenie pojazdu w warsztacie firmy (odbior w własnym zakresie). Rowery dostępne są w czterech kolorach: czarnym, czerwonym, niebieskim i srebrnym. Cena promocyjna pojazdu wynosi 1350 złotych. Warto dodać, że „Kamrad” to rower, na którym senior będzie bardziej bezpieczny. Pozwala na uniezależnienie się od pomocy z zewnątrz. Nie trzeba czekać na wnuka lub syna, czy córkę, aby zrobić ciężkie zakupy lub zebrać plony z działki. Prócz dojazdu do sklepu czy kościoła, może służyć jako przyrząd do gimnastyki dla starszych osób. Z kolei ruch pomaga w rehabilitacji i daje szansę osobom na co dzień pozostającym w domu ze względów zdrowotnych, na aktywne poruszanie się po okolicy. – Dziś z perspektywy kilku miesięcy mogę powiedzieć, że nie zamieniałabym tego pojazdu na żaden inny – kończy pani Magdalena Motysek.

Zainteresowani nabyciem trójkołowego roweru, proszeni są o kontakt telefoniczny. Prosimy dzwonić pod numer +48 500-55-44-36. (as)

nowiny LED's GO

ZAMÓW TERAZ PAKIET STARTOWY I ZYSKAJ 50% RABATU

Miesięczna kampania na dwóch EKRANACH LED z banerem na nowiny.pl już od 730 zł!

ZYSKUJ POTRÓJNIE! TEL. 600 081 664



Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu
ul. Słowackiego 55, 47-400 Racibórz

ogłasza przetarg na najem pomieszczeń z przeznaczeniem na skrypciarnię z drobnymi usługami. Kontakt: tel. 32-415-50-20 w. 139 lub www.pwsz.raciborz.edu.pl (zamówienia publiczne).

Radni powiatowi ruszyli w teren

Wizyta z pompą w tle

Samorządowcy z powiatu część posiedzenia komisji bezpieczeństwa spędzili nad wodą. Sprawdzali wały w Ciechowicach.

Reprezentacja komisji była skromna, składała się z trzech rajców: Jerzego Staronia, Piotra Scholza i Marceliego Klimanka. Spotkali się w ciechowickiej pompowni z Waldemarem Niemcem ze Śląskiego Zarządu Melioracji i Urzędzeń Wodnych.

Ekspert od zabezpieczeń przeciwpowodziowych pokazał jak działa pompownia, którą zalała wielka woda w 2010 roku. – Wydajność tute-

szych pomp jest ogromna, ale wtedy mieliśmy do czynienia z taką ilością wody, że otoczyło nas tu ze wszystkich stron – wspomina kataklizm.

Zarząd stara się o 4 mln zł unijnego dofinansowania na modernizację obiektu. – Praktycznie musimy go zbudować od nowa, bo nie wyobrażam sobie wyłączenia istniejącej pompowni na okres prac remontowych – twierdzi Niemiec. Nie pozwalają na to warunki atmosferyczne – liczne nawałnice i wezbrania w rzekach i potokach.

Radni powiatowi obejrze-

li na miejscu budynek główny z pompami z lat 60-tych (jak twierdzi Niemiec, są mocne, dobre i psują się mniej niż

nowoczesne, elektroniczne), agregatorownię i budowlę wylotową.

(ma.w)



Waldemar Niemiec, specjalista od zabezpieczeń powodziowych (pierwszy z lewej), radni Jerzy Staroń i Marceli Klimanek i szef PCZK Krzysztof Szydłowski

W zeszłym roku na Gamowskiej nie było ani jednego porodu w wodzie

Ojciec pomaga na porodówce

– Mówi się na mieście że w szpitalu nie ma porodów rodzinnych – padło podczas obrad komisji zdrowia. Sprawę wyjaśnił radnym Marceli Klimanek.

Problem zgłosił radny Jerzy Staroń (PO) tłumacząc, że zgłosiło się doń młode małżeństwo prosząc by wstawił

się u władz za wprowadzeniem porodów rodzinnych na Gamowskiej.

Obecnego w gronie radnych powiatowych na posiedzeniu komisji zdrowia dyrektora Ryszarda Rudnika takie zgłoszenie zdziwiło. – Są u nas porody rodzinne, tak samo jak porody w wodzie. Zapraszamy też przyszłych rodziców do bezpłatnej szkoły rodzenia – oznajmił szef lecznicy.

Z pomocą pospieszył mu szef komisji zdrowia Marceli Klimanek. – Chyba wiem skąd wzięło się pytanie tych małżonków. W zeszłym roku nie było porodów w wodzie. A porody rodzinne wprowadziłem osobiście 20 lat temu, napotykając liczne protesty w środowisku – stwierdził radny, ginekolog w raciborskim szpitalu. Podkreślił, że ojciec tylko pomaga na sali porodowej. (ma.w)

Zwolnienia kosztem jakości

W ciągu roku załoga szpitala rejonowego zmniejszyła się o 22 etaty. Czy na Gamowskiej dojdzie do kolejnych zwolnień do końca roku?

Obradujący 23 sierpnia w starostwie radni powiatowi z komisji zdrowia przepytali z bieżącej działalności dyrektora lecznicy Ryszarda Rudnika. Jak zwykle przy takich

okazjach aktywny był Władysław Gumieniak (PO). – Czy planuje pan dalsze redukcje załogi? Czy płynność finansowa szpitala jest zagrożona? – ciekawiło rajcę z Kuźni Raciborskiej.

– Nie będzie zwolnień, bo potrzebuję personelu do pracy. Obecna liczba zatrudnionych (600) jest nawet za mała, kolejne zwolnienia prowadziłyby

do pogorszenia jakości obsługi pacjentów – odparł Rudnik. Stwierdził, że minimum europejskie w tym przypadku wynosi 1,5 etatu na łóżko i lecznica niebezpiecznie zbliżyła się do tego poziomu. Co do płynności finansowej placówki dyrektor także wykazuje spokój, straty lecznicy po uwzględnieniu amortyzacji sięgają ok. 70 tys. zł. (ma.w)

Szarość do pionu, zieleń w poziomie – tak będzie pomalowana kładka nad Odrą

Barwy sporne

Nowa kolorystyka wnętrz Strzechy zdaniem radnego Dawida Waclawczyka przypomina komendę policji. – Jest szaro i smutno – twierdzi.

Dyskusja zaczęła się na posiedzeniu komisji przy okazji omawiania remontu kładki nad Odrą, którą magistrat przemalowuje na kolor szaro-zielony. Te barwy wybrał wiceprezydent Wojciech Krzyżek. – Elementy pionowe będą szare, a poziome zielone – poinformował radnych. Radny Dawid Waclawczyk stwierdził, że na razie kładka jest tylko w kolorze szarym i odniósł się do innego malowania w jednostce miejskiej – Domu Kultury Strzecha. Uważa, że odnowione wnętrze budynku wygląda jak komenda policji. – W korytarzach jest szaro i smutno. Oliwkowo ciemna kolorystyka negatywnie wpływa na psychikę, nie tylko dzieci – stwierdził.

Dociekał kto zaplanował taką kolorystykę. Gdy od wiceprezydenta miasta dowiedział się, że tego typu decyzje podejmuje architektka urzędu, zasugerował by władze podjęły współpracę z plastykami, np. z PWSZ przy kolejnych takich przedsięwzięciach. (ma.w)

Opozycja szuka haka na Strefę Płatnego Parkowania

PROMOCJA GROZI OBŁĘDEM

Radny Michał Fita chce iść na rękę handlowcom z rynku i okolic i wprowadzić dzień bez opłat za parkowanie w centrum.

Rajca z NaM przekonywał dziś do swego pomysłu prezydenta miasta i resztę członków komisji budżetu. Temat strefy płatnego parkowania podniósł po raz drugi w tej kadencji. Jest zwolennikiem jej zniesienia, ale władze tłumaczą, że nie mogą tego zrobić, bo straż miejska nie jest gotowa kadrowo by zając się pilnowaniem parkowania na karty zegarowe.

Michał Fita chciałby sprawdzić czy brak opłat za parkowanie polepszy sytuację handlowców z rynku i okolic. Proponuje by np. w czwartek, uznawany w przeszłości za dzień targowy, znieść opłatę za postój w strefie. Prezydent Mirosław Lenk wątpi czy pójdzie na to firma obsługująca strefę. – Już narzekali, że wyłączaliśmy ze strefy ul. Batorego pod urzędem. Do przetargu na prowadzenie strefy parkowania z kolejnymi ograniczeniami po prostu nie przystąpią – uważa wło-

darz, którego poparł w tej opinii opozycyjny radny Tomasz Kusy. Jest jednak zwolennikiem wprowadzania stref czasowego parkowania w mieście, a brakami kadrowymi w straży radzi prezydentowi się nie przejmować. – Nie muszą być aż tacy skrupulatni, wystarczy, że będą reagować na zgłoszenie, że ktoś nieprawidłowo parkuje – stwierdził.

Fita przekazał opinie handlowców z centrum, którzy uważają, że są dyskryminowani przez magistrat, bo mają pod swymi placówkami płatne parkingi, a np. na Opawskiej ich nie ma. – Wszystkie supermarkety wabią klientów darmowym parkingiem – dodał i spytał o dochody miasta związane z istnieniem strefy płatnego parkowania. Lenk przyznał, że nie są duże, wartość całości opieka „na 800 tys. zł z czego jakieś 650 tys. zł zabiera operator strefy”. – Nie o pieniądze tu chodzi, a o porządek z parkowaniem. Nie będę wprowadzał obłędu i zamieszania z tego powodu – podsumował. (ma.w)

Czy plac Długosza ma swój „plan B”? – Spytał o to prezydenta miasta radny Jan Wiecha.

Fontanna popularna mimo fatalnego wyglądu

Wiecha, reprezentujący w radzie miasta Platformę Obywatelską, uważa, że miasto potrzebuje wolnej przestrzeni, choćby na organizację imprez plenerowych.

Mirosław Lenk stwierdził na posiedzeniu komisji gospodarki, gdzie padło pytanie, że do końca roku nie będzie kolejnego przetargu na sprzedaż placu Długosza. – Jeśli uda nam się sprzedać teren przy pomniku Arki Bożka, to nie ma sensu dublować funkcji handlowo-usługowej, bo miasto jest na to za małe – opowiadał prezydent.

Zapowiedział, że w 2012 roku możliwa jest realizacja planów związanych z modernizacją skweru księdza Pieczki. – Przy fontannie gromadzi się wiele osób, mimo jej fatalnego wyglądu. Według planów ta inwestycja miałaby kosztować od 5 do 7 mln zł. Wartełoby jednak coś tam unowocześnić. Może wykonamy część z zaplanowanych tam prac? – stwierdził prezydent Lenk.

Co do samego placu Długosza, wólarz stwierdził, że w tym roku nie ma szans na żadne prace renowacyjne. – Obyśmy sobie dali radę do końca roku z wydatkami bieżącymi, bo wykonanie dochodów nie jest za dobre. Może będzie lepiej kiedy odwróci się niekorzystny trend na rynku nieruchomości – podsumował urzędnik. (ma.w)

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**



Feruzalem

CAŁODOBOWO

Trumny, obsługa pogrzebu,
miejsca pochówku,
wieńce, przewóz zwłok

Formalności pogrzebowe w biurze na
terenie cmentarza (czerwony budynek)

☎ 32 415 57 03 602 692 349

TERAZ LETNIE RABATY

**Okna PVC
i mnóstwo DRZWI
wewnętrzne i zewnętrzne**
www.rcsb.pl

Rybnickie Centrum
Stolarki Budowlanej
Tel. 32 42 44 066, 42 44 067
Rybnik ul. Zebrzydowska 152

**TARTAK & MEBLE
EUROCLAS**

OFERUJEMY

- Więźba dachowa
- Kształtowniki, blachy
- Łaty, deski, krawędziaki
- Kuchnie na wymiar
- Boazeria, podbitka, podłogi
- Meble, zabudowy wnęk
- Stal zbrojeniowa
- Impregnacja ciśnieniowo-próżniowa
- Płyta OSB I MFP

Czyżowice, ul. Nowa 28a

tel/fax. 32 451 33 38 lub 32 451 02 32
www.euroclas.pl, euroclas@wb.pl

Nie chcemy ekologicznej bomby pod oknami

PKP chce wybudować zbiornik na paliwo o pojemności kilku tysięcy litrów pod oknami mieszkańców Raciborza. Władze PKP PLK uspokajają, że inwestycja jest całkowicie bezpieczna i nie będzie uprzykrzać życia mieszkańcom ulicy Nowomiejskiej.

O sprawie dowiedzieliśmy się od samych lokatorów, którzy z zainteresowaniem przyglądali się pracom, które rozpoczęły się na zapuszczonej od lat działce. – Robotnicy coś tam w pocie czoła murowali, więc zaczęliśmy się interesować tym, co nam powstanie pod oknami. Kiedy przypadkowo dowiedzieliśmy się, że chodzi o zbiorniki na paliwo, zdębieliśmy – mówi Ewa Sienkiewicz, prezes wspólnoty przy ulicy Nowomiejskiej 28–34. Wylewka, którą postawili robotnicy znajduje się w rogu działki PKP, daleko od biur kolejarzy, ale równocześnie 13 metrów od budynków wspólnoty. – Mieszkam tu już pięćdziesiąt lat i o tak bzdurnym pomysle jeszcze nie słyszałem. Przecież takie zbiorniki to zagrożenie dla



FOT. ADRIAN CZARNOTA (2)

ludzi – mówi Tadeusz Gronowicki, mieszkaniec jednego z domów przy Nowomiejskiej w Raciborzu. Mieszkańcy boją się nie tylko wybuchu ale również przykrych zapachów, które i tak wdzierają się do ich domów. – Mieszkamy przy torach i przyzwyczailiśmy się do uciążliwości np. zapachu nasączonych podkładów i olejów. Ale coś takiego to już ponad nasze siły – mówi szefowa wspólnoty.

Nie trzeba pozwoleń

Postanowiliśmy sprawdzić jaki urząd w Raciborzu zgodził się na budowanie czegoś takiego w bezpośrednim sąsiedztwie domów mieszkalnych. Jak się okazuje, żadna

instytucja w Raciborzu nie na ten temat nie wie. – Nie wszystkie zbiorniki wymagają opinii środowiskowej i nie o wszystkich musimy wiedzieć. Z pewnością powinna być jednak wydana decyzja lokalizacyjna w tej sprawie – mówi Zdzisław Sośnierz, naczelnik wydziału ochrony środowiska i rolnictwa w raciborskim magistracie. Równocześnie odesłano nas do wydziału ds. inwestycji, a stamtąd z kolei do referatu architektury i budownictwa Starostwa Powiatowego w Raciborzu. – Decyzjami dotyczącymi inwestycji na takich terenach zajmuje się Urząd Wojewódzki w Katowicach – poinformował nas w końcu kierownik

referatu Leszek Szymczak. Udało nam się skontaktować z wydziałem infrastruktury Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Jak się okazuje, na Śląsku powstaje osiem takich obiektów. – To są bardziej wiaty niż zbiorniki. Olej do tej pory był i tak przechowywany na tych terenach, nie był jednak w żaden sposób chroniony – mówi nam inspektor Elżbieta Flakus z UW w Katowicach. – Przepisy budowlane mówią, że obiekty, które służą zapleczu linii kolejowej, a które są mniejsze niż 25 metrów kwadratowych mogą powstawać w trybie uproszczonym, czyli poprzez samo zgłoszenie robót budowlanych – dodaje urzędniczka.

Paliwo cenna rzecz

Tym sposobem Zakład Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach nie konsultując się z nikim, w świetle prawa będzie przechowywać tysiące litrów oleju pod nosem rodzin z dziećmi, których tylko w najbliższym sąsiedztwie mieszka kilkanaście. – Nie wiem jak dokładnie sytuacja wygląda w Raciborzu, ale mogę zapewnić mieszkańców, że będzie bezpieczniejsze niż wcześniej – mówi Grzegorz Skarwec, dyrektor PLK w Tarnowskich Górach. – Powstanie jeden zbiornik o pojemności dwóch tysięcy litrów. Będzie służył nam między innymi do tankowania drezyn czy spalinowych narzędzi jak np.

dokrętkarki. Zbiornik będzie całkowicie szczelny o dwupłaszczyznowej konstrukcji – dodaje dyrektor. Jak tłumaczy szefostwo, zbiornika ze sporo wartym paliwem nie można umieścić na terenach gdzie nie ma nad nim kontroli. – Nie chcemy aby ktoś go na przykład przewiercił i ukradł ropę. Na razie nie uzyskaliśmy jeszcze kompletu dokumentów więc zrobiliśmy tylko wylewkę – mówi dyrektor. – Mamy mieć ten zbiornik na oku? A dlaczego nie chcą go pilnować pracownicy kolejowego budynku, którzy z okien mają równie świetny widok? – denerwują się mieszkańcy Nowomiejskiej.

Adrian Czarnota

NOŻOWNIK Z KUŹNI ARESZTOWANY



Jarosławowi G. z Kuźni Raciborskiej grozi nawet dożywocie

Sąd Rejonowy w Bytomiu zdecydował o tymczasowym aresztowaniu 27-letniego Jarosława G. Mieszkaniec Kuźni Raciborskiej zaatakował przechodnia i policjanta w Bytomiu.

We wtorek wieczorem bytomscy policjanci otrzymali zgłoszenie, że w Parku Miejskim im. Franciszka Kachla w Bytomiu, mężczyzna zaczepia przechodniów. Według zgłaszających pijany, agresywny napastnik groził osobom przebywającym w par-

ku nożem. Jak ustalili śledczy z bytomskiej komendy, 27-latek najpierw zaczepiał przypadkowe osoby, a następnie przewrócił 37-letniego rowerzystę. Bandyta groził również nożem spacerującej w parku kobiecie. Widzący całe zdarzenie funkcjonariusz z bytomskiej komendy, który przebywał w okolicy po służbie, przystąpił do obezwładnienia mężczyzny. Pomagał mu w tym 34-letni mieszkaniec Bytomia. Podczas szarpaniny, napastnik ranił nożem zarówno

policjanta jak i bytomianina. W tym czasie na miejsce zdarzenia przyjechał policyjny patrol. Agresor szybko został obezwładniony i zatrzymany. Osoby, które odniosły obrażenia trafiły pod opiekę lekarzy. Nożownik noc spędził w izbie wytrzeźwień. Już trzeźwy usłyszał zarzuty m.in. usiłowania zabójstwa, uszkodzenia ciała, gróźb karalnych oraz czynnej napaści na policjanta i osobę pomagającą policjantowi. Za popełnione przestępstwa grozi mu teraz nawet dożywotni pobyt w więzieniu.

(acz)

TO DOPIERO MANDAT – 6550 ZŁ

Niemiec aż 8-krotnie naruszył przepisy określające czas pracy kierowcy – stwierdzili funkcjonariusze straży granicznej.

24 sierpnia, w rejonie miejscowości Chałupki, funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej ujawnili naruszenie przepisów przez obywatela Niemiec kierującego samochodem ciężarowym scania. Kontrola zainstalowanego w pojeździe tachografu wykazała, że w sprawdzanym 29-dniowym okresie, Niemiec aż 8-krotnie naruszył przepisy określające czas pracy kierowcy, przekraczając między innymi maksymalny czasu prowadzenia pojazdu bez przerwy oraz skracając dzienny czasu odpoczynku. Mężczyzna wykonywał przewóz drogowy na zlecenie austriackiej firmy. Ujawnione przez Straż Graniczną naruszenia przepisów skutkowały nałożeniem na firmę kary administracyjnej w wysokości 6 550 złotych.

(acz)

SALONY ŁAZIENEK
Hurtownia artykułów łazienkowych i instalacyjnych
PROJEKTOWANIE ŁAZIENEK
www.zorska200.kucza.com.pl

60 atrakcyjnych aranżacji łazienek! SKORZYSTAJ Z PROMOCJI!

Rybnik, ul. Wodzisławska 54
tel. 32 432 77 83, (nad salonem Hondy)
pn.–pt. 9.00–17.00, sob. 9.00–13.00

Rybnik, ul. Żorska 200
tel. 32 433 18 56
pn.–pt. 9.00–19.00, sob. 9.00–13.00

HURTOWNIA FARB I CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

GRUD
Jerzy Grud

47-400 Racibórz
ul. Kolejowa 10a,
tel./fax 032 415 31 23,
tel. 032 415 30 15

CENY fabryczne

KABE perfekta farba akrylowa o dużych możliwościach barwienia 10L	Atlas Postar 20 szybkoschnący podkład cementowy mrozo i wodoodporny 25kg	Rynna ocynkowana fi 125 1mb	Papa termo-zgrzewalna nawierzchniowa gr.4,2 1 mb
54,50 zł	7,50 zł	6,90 zł	8,90 zł

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW
ZAPRASZAMY DO ODWIEDZENIA NASZEJ STRONY
WWW.GRUD-RACIBORZ.PL

Mieszkańcy Raciborza najlepiej wiedzą gdzie brakuje policjantów

Z nowym szefem raciborskiej policji, młodszym inspektorem Pawłem Zającem rozmawiamy o dłuższych służbach policjantów, fachowości drogówki oraz o tym dlaczego na ulicach Raciborza nie zobaczymy w patrolu policjanta i strażnika miejskiego.

– Przez dwa tygodnie zdążył pan poznać raciborską komendę. Jak pan ją ocenia?

– Jednostka w Raciborzu jest mniejsza niż ta w Rybniku, w której byłem pierwszym zastępcą komendanta. Raciborszczyzna to trochę inny teren i inna specyfika przestępstw. Mamy tu do czynienia raczej z przestępczością drobną, typu kradzieże czy włamania ale takie zdarzenia są najbardziej dokuczliwe i denerwujące dla społeczeństwa. Sporo jest też nietrzeźwych kierujących. Kadra policyjna w tej jednostce jest naprawdę dobra. Poznałem poszczególne pionki i ich naczelników i jestem pod wrażeniem ich umiejętności. Czas spędzony w Raciborzu pozwolił mi zauważyć, że policjanci chcą pracować, mają pomysły na rozwiązywanie problemów i niejednokrotnie, dzięki swojemu doświadczeniu na tym terenie, pomagają mi przy podejmowaniu decyzji.

– Wkrótce raciborscy policjanci będą służyli w jednej z najnowocześniejszych komend w kraju. Kiedy możemy się spodziewać otwarcia nowej siedziby przy ulicy Bosackiej?

– Byłem jakiś czas temu na terenie nowej komendy z komendantem wojewódzkim. Poprosiłem go o wyrażenie zgody na przesunięcie planowanego otwarcia na późniejszy termin. Wstępny i mam nadzieję już ostateczny termin otwarcia nowej siedziby i wręczenia sztandaru to 10 listopada. Do tego czasu powinny się zakończyć ostatnie prace.

– W pierwszy weekend po objęciu przez pana stanowiska komendanta powiatowego Policji w Raciborzu na ulicach zaroilo się od policjantów. Zatrzymano osoby z narkotykami, sprawców pobić i nietrzeźwych kierujących. Czy mieszkańcy Raciborza mogą liczyć na podobne działania w przyszłości?

– Z pewnością. Na ten pomysł wpadli pracownicy wydziału prewencji i jak widać, akcja się udała. Zaangażowaliśmy policjantów z wydziału prewencji, drogówki i wydziału kryminalnego. Pomagało

nam kilkunastu policjantów z Bielska. Mogę zapewnić, że będziemy częściej coś takiego organizować. Taka akcja ma sens gdy jest niespodziewana więc miejsce i czas będziemy dostosowywać do bieżących potrzeb. Raz to będzie centrum miasta innym razem wybrana gmina powiatu. Gwarantuję, że przyjmujemy taką taktykę aby była skuteczna i efektywna.

– Pana zastępca zwolnił miejsce w swoim wydziale. Czy szykują się jakieś zmiany kadrowe w KPP w Raciborzu?

– Obecnie w wydziale kryminalnym mamy wakujące stanowisko naczelnika wydziału, podobna sytuacja jest w wydziale prewencji. Podjąłem już pewne decyzje kadrowe. Na okres dwóch miesięcy powierzyłem obowiązki naczelników wybranym oficerom. To taki okres próbny, jeśli będę zadowolony z wyników ich pracy, otrzymają te stanowiska na stałe. Nie chciałbym jednak póki co wymieniać ich nazwisk. Sprawa rozstrzygnie się najprawdopodobniej do 1 listopada.

– Czy zmieni się specyfika pracy w poszczególnych wydziałach?

– Wprowadzam póki co niewiele zmian, ograniczając się do tych najkonieczniejszych. Dla przykładu, chciałbym aby wydział ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu obsługiwał wszystkie zdarzenia drogowe na terenie powiatu. Do tej pory bywało, że obsługą drobniejszych kolizji, zwłaszcza w miejscowościach oddalonych od Raciborza, zajmowali się np. policjanci z posterunków. Chciałbym zwolnić policjantów od tych czynności, aby mogli się zająć swoimi działaniami. Mam nadzieję, że doświadczenie policjantów drogówki pozwoli na rzetelną i stojącą na wysokim poziomie obsługę tych zdarzeń. Nie ma co ukrywać, że policjanci prewencji nie mają doświadczenia w obsłudze zdarzeń drogowych, co powodowało, że ich uczestnicy mieli później pretensje do policji. Chciałbym takich konfliktów uniknąć, dlatego chcę aby za-



Nowy komendant Komendy Powiatowej Policji w Raciborzu skupia się na poprawieniu wizerunku i skuteczności raciborskiej policji, grubą kreską oddzielając to co działa się w komendzie przed jego przybyciem do Raciborza.

równo wypadki jak i kolizje obsługiwali fachowcy.

– Co jeszcze się zmieni w Komendzie Powiatowej Policji w Raciborzu?

– Szykujemy małą zmianę w referacie patrolowo-interwencyjnym, która sprawdza się w innych miastach, a mianowicie wydłużenie czasu służby policjantów z 8 do 12 godzin. Zmiany zostaną wprowadzone od 1 września na początku na okres próbny. Obecne rozwiązanie czyli ośmiogodzinne służby powodują, że policjanci z tego referatu muszą przyjeżdżać do komendy częściej mając tym samym mniej czasu wolnego, który mogliby poświęcić np. rodzinie. W nowym systemie będą pracowali co drugi dzień. Jest to co prawda 12-godzinna służba, ale myślę, że policjanci wytrzymają wydłużenie czasu pracy, mając do dyspozycji tak jak teraz przerwy. Wiem, że po-

czy dodatkowi dyżurni. To policjanci, którzy pełnią swoją służbę na miejscu nie wychodząc w rejon, a lepiej jest przeznaczyć środki finansowe na dodatkowe patrole. Mam zamiar jeszcze zwiększyć tam liczbę policjantów poprzez zapewnienie wakatów, będę również rozmawiał z kierownikiem posterunku na temat inicjowania działań na tym terenie, chodzi głównie o nieletnich, nietrzeźwych i notoryczne usypy węgla. Szef posterunku ma moją gwarancję, że na te działania będę kierował również policjantów z Raciborza.

– Przez lata poprzedniemu kierownictwu nie udało się zwalczyć procederu usypu i kradzieży węgla na torowiskach w Kuźni Raciborskiej i Nędzy. Będzie pan próbował?

– Spotkałem się z panią wójt w Nędzy i zapoznałem się z problemem tak zwanej KWK Nędzy, jak popularnie nazywana jest grupa kradnąca węgiel. Zastanawiamy się jak rozwiązać ten problem. Nie ukrywam, że to duży problem dla raciborskiej policji jak i miejscowości. Zobowiązałem swojego zastępcę podinspektora Jacka Dragankę by ten przeanalizował wszystkie postępowania prowadzone przez posterunek w Kuźni Raciborskiej związane z usypywaniem węgla. Zamierzamy również zainteresować tą sprawą kopalnię, która transportuje przez nasze tereny węgiel, PKP oraz firmę ubezpieczeniową, która ubezpiecza te usypy. Być może gdy przedstawimy firmie ubezpieczającej informację w jaki sposób węgiel jest dziś zabezpieczony, będzie ostrożniej wypłacała odszkodowania a przewoźnik czy kolej będą bardziej zainteresowani tym by chronić ładunek.

– Na sesjach w Kuźni Raciborskiej regularnie słyszy się o potrzebie zwiększenia liczby policjantów na ulicach. Radni pytają, czy miejscowy posterunek nie powinien być jak przed laty komisariatem, co zwiększyłoby jego rangę ale i możliwości.

– Funkcjonowanie dużego posterunku w Kuźni Raciborskiej jest w moim przekonaniu odpowiednio do zagrożenia jakie występuje na tym terenie. Nie widzę potrzeby tworzenia komisariatu, bo komisariat to dodatkowe etaty kierownicze

itp. To żmudna praca, która pochłania wiele czasu policjantów.

– Każda gmina ma inną specyfikę. Od pewnego czasu mieszkańcy Chałupek i innych przygranicznych miejscowości narzekają na wzrost przestępczości na tym terenie. Czy jest szansa na poprawienie tam bezpieczeństwa?

– Długo współpracuję z funkcjonariuszami straży granicznej i cenię sobie tę współpracę. Dlatego zamierzam spotkać się w najbliższym czasie z komendantem straży granicznej i zaproponuję mu utworzenie wspólnych patroli na tym terenie. Obserwujemy tam wzrost przestępczości. Ten problem będzie musiał zostać rozwiązany. Będziemy sprawdzać dlaczego teren jest aż tak atrakcyjny dla sprawców przestępstw i wykroczeń.

– Komendy w całej Polsce próbują zwiększyć liczbę patroli w terenie organizując wspólne patrole strażnika miejskiego i policjanta, na raciborskich ulicach też zobaczymy coś takiego?

– Nie jestem zwolennikiem takich patroli. Moje stanowisko jest takie, że chciałbym aby była współpraca pomiędzy strażnikami a policją, co wyjdzie na pewno na korzyść. Jednak moim zdaniem wspólne patrole to nie jest najlepsze rozwiązanie. Chciałbym aby straż miejska pomagała nam przy różnego rodzaju imprezach masowych na terenie Raciborza czy na podobnych płaszczyznach. Chciałbym aby jednak w patrolu byli policjanci. Zaproponuję prezydentowi możliwość wykupienia dodatkowych służb policjantów. Chciałbym aby władze wskazały policji raciborskiej miejsca gdzie ich zdaniem jest problem i tam te patrole będą kierowane. Oni wiedzą najlepiej, gdzie policja powinna się częściej pojawiać i w jakich porach. Nie będą to patrole zmotoryzowane tylko patrole piesze.

Rozmawiał Adrian Czarnota

Paweł Zająć mieszka w Rybniku, jest żonaty, ma jedno dziecko. Swoją karierę w policji rozpoczął w 1992 roku w Komendzie Rejonowej Policji w Wodzisławiu Śląskim. Sześć lat później został kierownikiem sekcji I wydziału dochodzeniowo-śledczego KRP w Wodzisławiu Śląskim a następnie naczelnikiem całego wydziału kryminalnego. Od 2006 roku pełnił funkcję I zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Rybniku. W marcu 2010 roku uzyskał stopień naukowy doktora nauk prawnych w zakresie prawa karnego na wydziale prawa i administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

RAZEM SIĘ

NA EKRAACH

nowiny **LED**

**ZAMÓW TERAZ PAKIET STARTOWY
I ZYSKAJ 50% RABATU**

**Miesięczna kampania
na dwóch EKRAACH LED
z banerem na nowiny.pl już od 730 zł!**

Atrakcyjna lokalizacja ekranów w Raciborzu:

LED I – ekran o powierzchni 9 m² znajduje przy skrzyżowaniu ulic Opawskiej i Wojska Polskiego

LED II – ekran o powierzchni 11 m² znajduje się skrzyżowaniu ulic Opawskiej i Bogumińskiej (mobilny)

Kontakt w sprawie reklamy: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o. ul. Zborowa 4, 47-400 Racibórz
tel. 32 415 47 27 w. 39, w.ostojski@nowiny.pl

TEL. 600 081 664

ZYSKUJ POTRÓJNIE

nowiny **LED's GO**

WE WTOREK 30 SIERPANIA MIJA TERMIN ZGŁASZANIE LIST KANDYDATÓW NA POSŁÓW ORAZ KANDYDATÓW NA SENATORÓW

Kto do sejmiku i senatu?

SEJMIK

Okręg wyborczy nr 30 obejmuje powiat wodzisławski, raciborski, rybnicki i mikołowski oraz miasta Jastrzębie – Zdrój, Rybnik i Żory.

PO: Siedlaczek na miejscu czwartym

Numerem jeden na liście Platformy Obywatelskiej jest Joanna Kluzik-Rostkowska, pochodzi z Rudy Śląskiej, mieszka w Łodzi. To była posłanka i założycielka partii Polska Jest Najważniejsza. Na drugim miejscu poseł Marek Krzakala z Rybnika. Poseł Krzysztof Gadowski z Jastrzębia wystartuje z numerem trzy. Zaraz za nim poseł Henryk Siedlaczek z Raciborza, a na miejscu piątym Aneta Bokuniewicz, opiekun Młodzieżowej Rady Miejskiej w Rybniku. Ryszard Zawadzki, poseł z Wodzisławia jest szósty na liście. Dwunasta z kolei jest Ewa Olszewska nauczycielka z Wodzisławia.

PiS z Małgorzatą Lenart

Prawo i Sprawiedliwość stawia na byłego wiceministra zdrowia, a obecnie posła Bolesława Piechę. Zaraz za nim posłowie Izabela Kloc z Mikołowa i Grzegorz Janik z Rybnika. Czwarte miejsce dla Mariana Drosio z Wodzisławia. To radny powiatowy i były Śląski Kurator Oświaty w Katowicach. Na miejscu piątym Małgorzata Lenart, położna w lecznicy na Gamowskiej i była radna miejska, znana z żarliwych wystąpień na sesjach. Grzegorz Matusiak z Jastrzębia – Zdroju wystartuje prawdopodobnie z miejsca 6. Na liście PiS jest także Regina Woźnica, radna z Rydułtów i Teresa Glenc, radna powiatu wodzisławskiego z Gorzyc. Prowadzone były rozmowy z

Piotrem Cybulką, radnym powiatowym i kandydatem na burmistrza Radlina. Ten ostatecznie na start w wyborach się nie zdecydował. Poseł PiS Grzegorz Janik twierdzi, że do czasu zarejestrowania listy (termin wtorek godz. 24.00) mogą pojawić się zmiany. – Pierwsza trójka jest pewna. Co do dalszych miejsc może być różnie – powiedział nam w poniedziałek Janik.

Lider PSL z Gołkowic

Na liście wyborczej PSL w naszym okręgu wyborczym znajduje się pięć nazwisk z powiatu wodzisławskiego. Listę PSL otwiera Bronisław Karasek z Gołkowic. Zaraz za nim Piotr Szereda, związkowiec z Jastrzębia – Zdroju, a na miejscu trzecim Magdalena Zielonka z Raciborza (w poprzednich wyborach parlamentarnych reprezentowała SLD, startując jako bezpartyjna; jest specjalistką od zarządzania transportem; 40 głosów zabrakło jej by zasiadać w obecnej radzie miasta). Z numerem 4 na liście znalazła się Krystyna Kuczera z Syryni, pracownik Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu. Z numerem 7 wystartuje Tadeusz Sobala z Wodzisławia, były radny powiatowy. Wodzisław reprezentuje także Małgorzata Gwoździak (nr 16) pracownik banku PKO oraz na miejscu 18 Wioletta Bober z jastrzębskiego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa obejmującego swym zasięgiem powiat wodzisławski.

SLD bez kandydata z Raciborszczyzny

Decyzją Rady Krajowej SLD w jesiennych wyborach do Sejmu w naszym okręgu z numerem 1 wystartuje poseł Tadeusz Motowidło z

Jastrzębia. Dwójka przypadła pochodzącej z Rybnika Magdalenie Ogórek, która wcześniej związana była z kancelarią prezydenta Kwaśniewskiego, a w zeszłym roku pracowała w sztabie wyborczym Grzegorza Napieralskiego. Trzecie miejsce, podobnie jak jedynka, przypadła jastrzębianinowi – radnemu wojewódzkiemu Marianowi Jaroszowi. Z naszych informacji wynika, że z numerem 4 wystartuje Irena Pierchała z Rydułtów, radna sejmiku województwa śląskiego. Szczegóły owiane są tajemnicą. Czy na dalszych miejscach są inni mieszkańcy powiatu wodzisławskiego? – Nie mogę nic powiedzieć, ponieważ jeszcze nie zarejestrowaliśmy listy – stwierdził w poniedziałek Marcin Gołębiowski, asystent posła Motowidły. Z Raciborszczyzny nie startuje nikt, od doświadczonego działacza lewicy dowiedzieliśmy się, że powodem braku tutejszej reprezentacji było niskie miejsce dla kandydatki na liście SLD.

PJN z Piotrem Klimą

Listę partii Polska Jest Najważniejsza gorączkowo domykano jeszcze w poniedziałek. Co już wiadomo to fakt, że z pierwszego miejsca wystartuje poseł Adam Gawęda. Racibórz reprezentują tu: Romana Kiedrowska (znana ze Śląskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku; technik budowlany), 22-latką Alicja Lechowicz i znany farmaceuta Piotr Klima. Niespodzianką jest brak w gronie kandydatów Roberta Myśliwego, którego namawiał do startu osobiście Marek Migalski.

Ruch Autonomii Śląska nie wystawia kandydatów do sejmiku.



Politycy i ich sympatycy ostatnie dni przed rejestracją list spędzili na zbiórce podpisów. Raciborskie SLD robiło to pod chmurką – na stanowisku przy zakładzie Foto-Tkacz

SENAT

Okręg nr 30 w przypadku senatu podzielono na dwa mniejsze. Powstał okręg nr 72 obejmujący powiat wodzisławski, raciborski, Żory, Jastrzębie – Zdrój oraz okręg nr 73 (powiat rybnicki, Rybnik i powiat mikołowski).

Kandydatem do senatu w okręgu nr 72 jest Eugeniusz Wala. Startuje z Komitetu Wyborczego Wyborców Bezpartyjni.pl. Jego kandydatura jako pierwsza została zarejestrowana w Okręgowej Komisji Wyborczej w Rybniku. O mandat senatora walczył będzie także raciborski starosta Adam Hajduk. Startuje z lokalnego komitetu wyborczego, z którego wszedł do samorządu

powiatowego – Razem dla Ziemi Raciborskiej. Uzyskał poparcie inicjatywy „Obywatele do Senatu”. Platforma Obywatelska wystawia wiceministra Adama Zdziebło, a PiS Grzegorza Dziewiora z Rybnika związanego z Rydułtówami. To były radny powiatu wodzisławskiego. Polskie Stronnictwo Ludowe stawia na Tadeusza Jedynaka z Żor, wiceprzewodniczącego komitetu strajkowego w latach osiemdziesiątych na kopalni Zofiówka. Kandydatem Sojuszu Lewicy Demokratycznej jest Andrzej Bielawski, prawnik z Żor. Mniejszość Niemiecka zaproponowała start Annie Ronin, redaktor naczelnej Radia Mittendrin (nadaje głównie w internecie). Jest działaczką Mniejszości od 1998 r. w poniedziałek

pani Anna nie zdecydowała jeszcze o udziale w wyborach. Polska Jest Najważniejsza do senatu wystawiła Wiesławę Czurko z Rydułtów. To członkini Stowarzyszenia „Moje Miasto” i pracownik Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu.

Prawicę Marka Jurka reprezentuje w okręgu Ryszard Frączek. W poniedziałek prowadził zbiórkę podpisów niezbędnych do rejestracji listy. – Nie powiem jeszcze kto kandyduje, ale to ode mnie zależy, kto znajdzie się na czele listy – powiedział nam Frączek.

Ruch Autonomii Śląska nie wystawia kandydata do senatu w okręgu obejmującym powiat. (raj, m)

REKLAMA

Firma Pientka



Usługi pogrzebowe

Gerard Pientka

Oferujemy:

- wyrób i sprzedaż trumien
- międzynarodowy przewóz zwłok
- kremacje
- wieńce, kwiaty **CAŁODOBOWO**

47-480 Żerdziny, ul. Powstańców Śl. 48
tel. 032 419 83 49, 0602 115 104

Punkt sprzedaży: Tworków, ul. Długa 3, tel. 032 419 61 86
Baborów, ul. Opawska 9, tel. 0519 449 059, 0517 631 874



PIENTKA

KAMIENIARSTWO

rok zał. 1927

Producent nagrobków i grobowców

Dodatkowo oferujemy:
parapety, schody,
kominki, blaty kuchenne

Realizujemy indywidualne zamówienia!

47-480 Żerdziny, ul. Powstańców Śl. 75
tel. 032 419 83 50, 0602 701 270

www.kamieniarstwo-pientka.pl

SPRZEDAŻ KOSTKI BRUKOWEJ

• granit • cement

LIBET

Racibórz, ul. Zamkowa 13 a
tel. 32-415-45-49 • czynne 7.00 – 16.00

Kserokopiarki

www.bp-serwis.pl

• papier • mat. eksploatacyjne

- ▶ naprawy
- ▶ remonty
- ▶ konserwacje

BP-SERWIS

RACIBÓRZ, ul. Głubczycka 12

☎ 414 91 96, 0605 219 444, 0 800 800 124

Z Kuźni na Jasną Górę po raz dziewiętnasty



W ponad 120-km drodze udało się z Kuźni 70 pątników



FOT. KOZŁE (2)

Ks. proboszcz Andrzej Pyttlik zagrzewał pielgrzymów śpiewem

23 sierpnia, kilkanaście minut po porannej mszy świętej, sprzed kościoła pw. św. Marii Magdaleny w Kuźni Raciborskiej wyruszyła XIX Diecezjalna (a 365. Gliwicka) Pielgrzymka Piesza na

Jasną Górę. Tegorocznej pielgrzymce przyświecało hasło „W Komunii z Bogiem”.

W ponad 120-kilometrową drogę udało się 70 pątników z terenu gminy Kuźnia Raciborska, a także spoza

niej. Uczestnicy zaopatrzeni m. in. w pomarańczowe kapelusze (pomarańczowy kolor jest znakiem rozpoznawczym grupy z Kuźni) oraz gitary, ruszyli w drogę, zagrzewani śpiewem przez proboszcza kuźniańskiej parafii ks. Andrzeja Pyttlika.

Przez kilka pierwszych kilometrów (do Rud) wędrowcom asystowała kilkunastoosobowa grupa pielgrzymów – rowerzystów. W ten sposób chcieli oni choć przez chwilę poczuć atmosferę, która towarzyszy tej niełatwej podróży.

Z Rud pątnicy udali się do Gliwic, skąd w środę wyruszyli w dalszą drogę. Trasa wiodła przez Twóróg, Boronów, Aleksandrię i Blachownię. Do celu pielgrzymi dotarli w sobotnie przedpołudnie, gdzie – u podnóża Wałów Jasnogórskich – wzięli udział w uroczystej mszy świętej. (b)

Godziny otwarcia kancelarii parafialnych

1	Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny – Racibórz	pn., wt., cz., pt. 9.00 – 11.00 wt. 17.00 – 18.00 pt. 17.00 – 18.00
2	Najświętszego Serca Pana Jezusa – Racibórz	pn. – pt. 7.00 – 8.00 pn. 16.00 – 17.30 cz. 19.00 – 20.00 pt. 16.00 – 17.30
3	Św. Jana Chrzciciela – Racibórz	pn., pt. 16.30 – 17.30 codziennie od 9.00
4	Matki Bożej – Racibórz	pn. – so. 7.00 – 8.00 cz. 16.00 – 18.00
5	Św. Mikołaja – Racibórz	pn., pt. 8.00 – 9.00 wt., cz. 16.30 – 17.30
6	Św. Mateusza i Maciej – Racibórz	codziennie o 8.00
7	Św. Jadwigi – Racibórz	po każdej mszy św.
8	Św. Józefa – Racibórz	śr. 15.00 – 16.00 sb. 9.00 – 11.00
9	Krzyża Św. – Racibórz	kancelaria otwierana na życzenie wiernych
10	Matki Boskiej Różańcowej – Racibórz	kancelaria otwierana na życzenie wiernych
11	Św. Anny – Krzyżanowice	
12	Św. Wacława – Krzanowice	codziennie o 9.00
13	Matki Boskiej Różańcowej – Nędza	codziennie 18.30 – 19.00 śr. 8.30 – 9.00
14	Św. Marii Magdaleny – Kuźnia Raciborska	po każdej mszy św.
15	Św. Katarzyny Aleksandryjskiej – Kuźnia Raciborska	codziennie o 8.00 i 19.30
16	Św. Paschalisa – Racibórz	pn. 18.00 – 19.00
17	Niepokalanego Serca NMP – Kobyła	po mszy św. wieczornej i na życzenie parafian
18	Św. Wita, Modesta i Krescencji – Pietrowice Wielkie	po porannej mszy św.
19	Św. Bartłomieja – Pogrzebień	po porannej mszy św. wt., cz. 17.00 – 18.00

Zakonnica z Annuntiaty pomaga ubogim rodzinom

WAKACYJNA SZKÓŁKA



FOT. WOJCIECH KOWALCZYK

Dzieci zawsze czekają na swoich przyjaciół – mówiła siostra Antonia

Blisko trzydziestu motocyklistów spotkało się w niedzielne popołudnie z dziećmi objętymi programem profilaktyczno-rekreacyjnym. – Dzieci zawsze bardzo czekają na swoich przyjaciół – mówiła siostra Antonia Gruntowska, opiekunka projektu. Ogródek Świętej Rodziny programu profilaktyczno-rekreacyjnego „ave maris stella”. – Wakacyjna Szkołka. To corocz-

na akcja poświęcona dzieciom z ubogich bądź wielodzietnych rodzin.

Niedzielne spotkanie przybliżyli rozpoczęli krótką modlitwą. Po niej otrzymali ciepły posiłek. Wszyscy świetnie się bawili, a dzieci miały okazję zobaczyć z bliska motocykle. – W taki sposób dzieci spędzają ciekawie wakacje. Wyjeżdżamy z nimi również na dwa tygodnie w góry

– informuje siostra Antonia.

Przy tej jak i innych akcjach bardzo dużą rolę odgrywają motocykliści w raciborskiego klubu.

– Bracia motocykliści co roku po części sponsorują nasze wakacje. Ten dzisiejszy dzień to rewizyta za ich dobre serce. Bawią się z dziećmi wożąc je swoimi maszynami – dodaje.

gminy

● **PROBLEMY Z PKP I POCZTĄ**
Mieszkańcy Chałupek przygotowują swoje sołectwo do dożynek. Widok psuje m.in. zarośnięty dworzec. 14

● **WIATRAKI – CO DALEJ?**
Problemy i korzyści jakie czekają gminy zainteresowane energią wiatru. 15

Sto lat OSP w Tworkowie



Nadanie Złotego Znaku Związku na sztandar OSP Tworków



Marcin Kwaśnica, prezes OSP Tworków wręcza zaproszonym gościom upominki. Od lewej stoją: asp. sztab. Stefan Kaptur, dowódca jednostki ratowniczo-gaśniczej w Raciborzu, gen. Piotr Buk, członek prezydium oddziału wojewódzkiego Związku OSP RP, Gabriela Lenartowicz, prezes WFOŚiGW w Katowicach, Henryk Siedlaczek poseł na sejm RP oraz Jerzy Szkatuła.

28 sierpnia odbyły się oficjalne uroczystości związane z obchodami 100-lecia OSP w Tworkowie.

Podczas uroczystości sztandar jednostki z Tworkowa został odznaczony Złotym Znakiem Związku. Jerzy Szkatuła, wiceprezes zarządu oddziału wojewódzkiego województwa śląskiego, wręczając znak pogratulował strażakom w imieniu Waldemara Pawlaka, prezesa Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Druh Norbert Buba, członek zarządu jednostki z Tworkowa, otrzymał złoty medal za zasługi dla pożarnictwa. Wielką niespodzianką dla strażaków była deklaracja Gabrieli Lenartowicz, prezes WFOŚiGW, że jej fundusz przekaże 250 tys. zł na nowy samochód dla jednostki. Drugie tyle strażacy otrzymają z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Zdobyte tych środków to zasługa Grzegorza Utrackiego, wójta gminy Krzyżanowice, który od początku roku szukał źródeł sfinansowania zakupu wozu bojowego.

W uroczystości wzięły udział delegacje wszystkich jednostek OSP z terenu gminy Krzyżanowice. Poza nimi swoją obecność potwierdzili strażacy z Szylerszowic w Czechach oraz z Brzezia w

Raciborzu. Cała uroczystość odbyła się na terenie ruin zamku w Tworkowie, gdzie przez dwa dni trwał festyn połączony z licznymi atrakcjami. (woj)



W podziękowaniu za współpracę ochotnicy z Tworkowa wręczyli wójtowi Grzegorzowi Utrackiemu oraz Janowi Krolikowi, zastępcy komendanta powiatowego PSP w Raciborzu, herby ze św. Florianem

Więści gminne

Dożynki gminne

POWIAT. 3 i 4 września odbędą się dożynki gminne, podajemy godziny korowodu. Samborowice: w niedzielę o 12.00 msza św., o 14.00 korowód dożynkowy, Chałupki: w niedzielę o 12.30 msza św., 14.15 – korowód dożynkowy, Turze: w niedzielę o 11.30 wymarsz korowodu, 12.00 msza św.

Nowy wikary

RUDY. 29 sierpnia ks. Jacek Orszulak zastąpił na stanowisku wikariusza rudzkiej parafii ks. Mariusza Babula. Mieszkańcy Rud 25 sierpnia uroczystie pożegnali, po pięciu latach posługi, odchodzącego kapłana. Nowy rudzki wikary wcześniej pełnił posługę w Tarnowskich Górach w parafii Matki Bożej Królowej Pokoju.

Uchwała się przydała

RUDNIK. Rada gminy otrzymała pismo z Ministerstwa Rolnictwa. Jego treść była odpowiedzią i podziękowaniem za uchwałę, jaką rada przyjęła przed wakacjami. Uchwała była apelem do rządu o uznanie rolnictwa za najważniejszy punkt polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Projekt uchwały rozesłał po Polsce Jarosław Kaczyński z PiS.

REKLAMA

Xegenium usługi CNC

POSIADAMY FREZARKE CNC O POLU ROBOCZYM 2100 mm x 2500 mm, KTÓRA JEST W STANIE WYCIĄĆ (WYFREZOWAĆ) DLA PAŃSTWA DOWOLNY TRÓJWYMIAROWY KSZTAŁT W MATERIAŁACH TAKICH JAK:

- METALE
- DREWNO
- TWORZYWA SZTUCZNE
- LAMINATY

W CELU UZYSKANIA BLIŻSZYCH INFORMACJI PROSIMY O KONTAKT:

ul. ŻŁOTA 1,
47-400 RACIBÓRZ
tel. 32 30 70 700

NORTHERN
Monitoring - systemy zabezpieczeń

HURTOWNIA ZABEZPIECZEŃ
Racibórz, ul. Żłota 1

- SYSTEMY ALARMOWE, P.POŻ.
- KONTROLA DOSTĘPU
- TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA
- SEJFY

PROMOCJA!
SEJF KOLIBER K62
LAPTOP
1399 zł!

tel. 32 30 70 700
www.sklep.northern.pl

*oferta ważna do 6.09.2011r.

nowiny.pl

BAZA FIRM
+ wpis Twojej firmy
= NOWI KLIENTY

Wpisz się!
Wystarczy się załogować...

Szczegóły:
0608 678 209,
032 415 47 27 w.12

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH

ul. Ocicka 163, 47-400 Racibórz

Piotr - tel. kom. 602 294 021
Marcin - tel. kom. 784 072 316

- Pełen pakiet ubezpieczeń OC / AC / NW
- Konkurencyjne stawki wynajmu
- Brak limitu przebiegu kilometrów
- Wszystkie samochody wyposażone są w mocne i oszczędne silniki diesla oraz klimatyzację.

Gmina Rudnik na czele zagrożonych terenów

Z budową domu lepiej uważać

Komisja rolnictwa sprowadziła geologów z Sosnowca by omówili problem z osuwaniem się ziemi w powiecie.

Państwowy Instytut Geologiczny, oddział w Sosnowcu

reprezentowała Anna Chmura, hydrogeolog. Naukowcy szukają osuwisk w powiecie w ramach ogólnopolskiego programu, który w kraju będzie realizowany do 2018 r. Najbardziej zaawansowane prace prowadzą w gminach karpackich, gdzie straty związane z osuwiska-

mi są ogromne.

W naszym powiecie najczęściej zagrożonych terenów ruchami masowymi jest w gminie Rudnik – 22, w pozostałych gminach od 1 do 6. Geolodzy radzą władzom lokalnym, by zwracały uwagę na wydawanie pozwoleń na wznoszenie tam budynków

mieszkalnych, wcześniej niezbędne są badania geologiczne. – Gmina Rudnik może mieć najwięcej problemów z osuwiskami, ale z drugiej strony dysponuje najładniejszymi widokami w powiecie – uśmiechnęła się Anna Chmura z PiG.

(ma.w)

Biedronka na celowniku

Mariusz Brześniowski, przewodniczący zarządu osiedla Stara Kuźnia, podczas ostatniej sesji rady miejskiej, po raz kolejny poruszył wątki związane ze sklepem Biedronka.

KUŹNIA RAC. Jeszcze w marcu przewodniczący apelował o uregulowanie spraw z wolno stojącymi ubikacjami usytuowanymi naprzeciw wejścia do marketu. W przypadku załatwienia swoich potrzeb przez administratorów szaleńców, sytuacja stawała klientów Biedronki w niekomfortowej sytuacji.

Tym razem spraw związanych ze sklepem było więcej. – Na parkingu przed sklepem nikt nie dba o utrzymanie czystości. Może nasz zakład gospodarki komunalnej mógłby tam, za opłatą, zrobić porządek?

– pytał władze miejskie oraz obecny na sesji dyrektor ZGKiM Witolda Ciuberka. Dyrektor przypomniał, że przedstawiciele marketu zapewniali, że będą sami dbać o czystość wokół sklepu. Bogusław Wojtanowicz, zastępca burmistrza poinformował, że Biedronka się sędzi z wykonawcą robót budowlanych, który źle wykonał część prac i zostawił po sobie nieporządek. Kolejną sprawą nurtującą przewodniczącego Starej Kuźni było niezorganizowane przejście dla pieszych za marketem. Tym razem Rita Serafin, burmistrz Kuźni wyjaśniła, że do budowy chodnika zobowiązał się sąsiad marketu, który jednak postawił płot i resztą przestał się interesować. Miasto posiada jednak możliwość budowy chodnika bez współpracy z prywatną osobą i być może kolejny problem związany z Biedronką zniknie. (woj)

MICEK PRZEDŁUŻYŁ CHOROBY

KUŹNIA RAC. Już przed wakacjami radni niepokoił się powolnymi procedurami odbioru miejskich inwestycji oraz sporządzaniem kosztorysów. Wówczas władze miejskie tłumaczyły sytuację brakiem pracowników, w szczególności Bogusława Micka, inspektora do spraw inwestycji, który przebywał na chorobowym. Burmistrz Rita Serafin wyjaśniła, że trudno znaleźć osobę z takim wykształceniem i kompetencjami, która zechce pracować na umowę zlecenie, na okres choroby inspektora Micka. Po samorządowych wakacjach, 25 sierpnia, podczas sesji rady miejskiej, okazało się, że Bogusław Micek po raz

kolejny przedłużył chorobowe. – Coś z tym trzeba zrobić, jest wiele odbiorów i wszystko stoi – apelował radny Adam Skórka. Burmistrz już wiele razy tłumaczyła nieobecność inspektora. – Pan Micek miał wrócić w połowie sierpnia. Jednak przedłużył zwolnienie lekarskie gdyż odbywa rehabilitację. Było już czterech kandydatów do pracy w jego referacie, ale nic z tego nie wyszło. Obecnie zatrudniamy osoby, które przejmują część jego obowiązków, jednak trudno o dobrego kosztorysanta – powiedziała burmistrz. Rita Serafin dodała, że magistrat przygotowuje konkurs na stanowisko w referacie inwestycji. (woj)

KŁOPOTY ZARZĄDCY PO WYPADKU

KUŹNIA RAC. Grażyna Tokarska, radna miejska, poinformowała władze Kuźni, że zarządca ulicy Kolejowej może tłumaczyć się ze złego stanu nawierzchni wspomnianej ulicy w sądzie. Sprawa dotyczy wypadku jaki miał miejsce około trzy tygodnie temu właśnie na Kolejowej. – Pani, która brała udział w tym zdarzeniu zapowiedziała, że będzie się ubiegać o odszkodowanie od zarządcy drogi – wyjaśniła radna. Samorządowcy ustalili, że ul. Kolejowa to droga powiatowa. W związku z tym radna Tokarska apelowała do władz miejskich o interwencję u starosty i Powiatowego Zarządu Dróg o poprawę stanu nawierzchni tej oraz innych ulic. (woj)

NA LIGONIA BĘDZIE SZERZEJ

PIETROWICE WLK. Rada gminy Pietrowice Wielkie podjęła uchwałę o przyjęciu darowizny. W grę wchodzi nieruchomość przy ul. Ligonia. Dotychczas była to własność powiatu raciborskiego, lecz starostwo zdecydowało się ją nieodpłatnie przekazać gminie Pietrowice Wlk.

Przejęta działka ma powierzchnię 2,98 arów. Jak wyjaśnił Andrzej Wawrzyniak, wójt Pietrowic, obecne zabudowania na działce zostaną rozebrane. Nieruchomość będzie przeznaczona na poszerzenie drogi gminnej – ulicy Ligonia.

(woj)

Wóz dla Krowiarek

PIETROWICE WLK. Andrzej Wawrzyniak, wójt Pietrowic Wielkich zapowiedział na 2 i 3 września wizytę gości z partnerskiej gminy Liederbach. Odwiedziny będą okazją do przekazania przez partnerów z Niemiec strażackiego wozu bojowego strażakom z OSP Krowiarki. Wójt zaznaczył, że jednostka z Krowiarek zasługuje na nowszy

wóz gdyż jest widoczna w gminie, a w jej szeregach jest dużo młodzieży.

Obecnie OSP Krowiarki posiada ponad 40-letni samochód bojowy mercedes. Auto pomimo tego, że jest dobrze utrzymane, nie zapewnia wszystkich potrzeb strażaków. Jego kabina mieści jedynie trzy osoby. (woj)

PŁACIMY PO STAREMU

PIETROWICE WLK. Podczas ostatniej sesji rady gminy, Piotr Bajak, wiceprzewodniczący rady, pytał o możliwość płacenia rachunków za wodę osobom dokonującym odczytów liczników. – Chodzi przede wszystkim o osoby starsze, którym moglibyśmy oszczędzić drogi na pocztę czy do banku – argumentował.

Zarówno wójt jak i sekretarz gminy, nie widzieli możliwości wprowadzenia takich udogodnień. Głównym argu-

mentem przeciw były sprawy bezpieczeństwa. – Dziś już mało kto nosi przy sobie tyle pieniędzy. Poza tym, pozostają sprawy techniczne, np. wystawianie faktur. Dodatkowo osoba odczytująca licznik musiałaby mieć jakieś pieniądze aby móc wydawać resztę – wymieniali.

W obliczu tak twardego uzasadnienia, pomysł Piotra Bajaka nie zostanie w najbliższym czasie wprowadzony w życie. (woj)

NOWY KIEROWNIK POLICJI

KUŹNIA RAC. 1 września w Urzędzie Stanu Cywilnego w Kuźni Raciborskiej ma się odbyć uroczyste zaprzysiężenie kierownika posterunku policji w Kuźni. Według informacji, które potwierdziła Rita Serafin, burmistrz Kuźni, kierownikiem ma zostać asp. Henryk Linek, pełniący obecnie obowiązki kierownika. Awans ma mu wręczyć nowy powiatowy komendant policji mł. insp. dr Paweł Zając. Uroczystość w USC ma charakter otwarty. Poprzedni szef posterunku w Kuźni asp. sztab. Jerzy Matusiak 23 sierpnia odszedł na emeryturę. (woj)

Wieści gminne

Spokój na posterunku

RUDNIK. Nowy powiatowy komendant policji mł. insp. dr Paweł Zając odwiedził urząd gminy i posterunek policji w Rudniku. Z relacji Alojzego Pieruszki, wójta gminy, wynika, że nowy szef policji nie zamierza likwidować rudnickiego posterunku. Wiadomość ta ucieszyła samorządowców oraz mieszkańców gminy.

Gminne dożynki w Bojanowie

GMINA KRZANOWICE. 3 i 4 września mieszkańcy gminy Krzanowice będą dziękować za plony w Bojanowie. 3 września o godz. 19.30 dożynki rozpocznie zespół Bolero. Następnego dnia o 9.30 odbędzie się msza św. w kościele w Bojanowie, o 13.30 przemarsz korowodu od ulicy Wojnowickiej na boisko, o 14.30 przekazanie chleba i rozpoczęcie wielkiego festynu.

Festyn przy ruinach

ŁUBOWICE. Górnośląskie Centrum Kultury i Spotkań im. Eichendorffa zaprasza na Festyn Parkowy w Łubowicach. Festyn odbędzie się 10 września przy ruinach zamku Eichendorffów w Łubowicach. Rozpoczęcie festynu o godz. 15.30. W programie m.in: Kabaret „Tolek”, klaun Pepito, gwiazda wieczoru Toby aus München, EXAEQUO.

REKLAMA

ZAKŁAD STOLARSKI

Dawlik

www.oknadrzwischody.pl



Wykonuje:

- * OKNA
- * DRZWI
- * SCHODY

Schody projektujemy komputerowo. Wysyłamy folder na życzenie.

Sprawdź nas!

47-451 Bieńkowiec, ul. Bojanowska 41
Tel./fax 32 419 62 99, 601 471 162, 601 842 529
Czynne pn. – pt. 7⁰⁰ – 16⁰⁰, sob. 7⁰⁰ – 13⁰⁰



SKŁAD DREWNA

PPHU "MIX" Zbigniew Żurawski
47-400 RACIBÓRZ OCICE, ul. Ocicka 163 (były POM)
tel. + 48 600 280 241

- TARCICA BUDOWLANA
- TARCICA SUCHA (krajowa i z importu)
- WIĘŻBY, PODBITKA, SKLEJKA, PŁYTY
- DESKI PODŁOGOWE
- DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE

CZYNNE: Pn.-Pt. 8.00 -16.00

nowiny **LED's GO**

ZAMÓW TERAZ PAKIET STARTOWY
I ZYSKAJ **50% RABATU**

Miesięczna kampania na dwóch EKRANACH LED
z banerem na nowiny.pl już od 730 zł!

ZYSKUJ POTRÓJNIE! TEL. 600 081 664

Szacunek dla rolnika trzeba mieć

Powakacyjną sesję rady gminy w Krzyżanowicach poświęcono tematyce rolniczej.

KRZYŻANOWICE. Ziemia krzyżanowicka licząca sobie 6,9 tys ha, ma aż 5,5 tys. ha użytków rolnych i są to gleby urodzajne. – Byliśmy, jesteśmy i będziemy gminą rolniczą. Jeszcze dłużej – mówił 25 sierpnia wójt Grzegorz Utracki.

Rolnictwo Krzyżanowic w liczbach

– 1000 gospodarstw jest zarejestrowanych w gminie; największej tych do 2 ha i od 2 do 5;

– 251 rolników ubiega się o dopłaty obszarowe;
– ok. 20 gospodarstw utrzymuje się tylko z działalności na roli;
– od 2009 roku do 2011 liczba gospodarstw spadła o 23;
– największe przedsiębiorstwa rolne to Agromax – areal 530 ha oraz RSP Krzyżanowice 369 ha.
Utracki wskazał, że rośnie zainteresowanie uprawami biopaliw na terenie gminy, pojawiło się także zainteresowanie budową zakładu produkującego takie paliwa. – To

może być furtka by utrzymać gospodarstwo w przyszłości – zaznaczył wójt.

Odniósł się też do tegorocznych żniw. – Wydawało się, że będą dobre, z wysokim plonem, ale deszczowa aura je zepsuła. To trudny rok dla rolnictwa – stwierdził urzędnik. Z pól zebrano głównie zboża paszowe, gospodarze wykazują straty i mniejszą od spodziewanej dochodowość.

(ma.w)

PAWEŁ LASAK przewodniczący rady gminy

Temat sesji jest kontrowersyjny. Klimat dla rolnictwa się zmienia, wielu mieszkańców naszej gminy oczekuje spokoju i wypoczynku, ciągnik im przeszkadza, smród z gospodarstwa jest niedopuszczalny. Widać jak społeczeństwo nam delikatnieje.

Adam Hajduk otwarty na prośby z gminy

Starostę zaprosili na spacer z mamą i wózkiem

Radni z Krzyżanowic zasympali starostę problemami jakie występują na drogach i chodnikach powiatowych. Ustypili deklaracje i obietnice.

KRZYŻANOWICE. – Małe dziury załatwimy na telefon, wystarczy, że sołtys zadzwoni do dyrektora Szydłowskiego – wyjaśnił starosta Hajduk gdy Krystian Rybarz zgłosił mu problem ubytków drogowych na drodze w Zabełkowie. Marianowi Lasakowi złożył deklarację, że osobiście przyjedzie obejrzeć trasę Bolesław

– Borucin, gdzie trzeba zrobić przycinkę krzewów. Miejscowi żartują, że jeździć mogą tamtędy ci, co chcą pomalować auto, bo wychodzące na drogę krzewy skutecznie zarysowują karoserię.

Andrzej Lipiec z Tworkowa nazwał stan chodnika przy drodze powiatowej „fatalnym”. – Nie da się po nim iść, trzeba zejść na drogę co jest niebezpieczne – zauważył. Hajduk odpowiedział mu, że naprawi chodnik „może w przyszłym roku, ale nie chce obiecywać”. Radny

Alfons Ćwik zaprosił starostę by przejechał się przez Bieńkowiec. Latem na głównej drodze we wsi można się przykleić do asfaltu. – Zgadza się, musimy poprawić – usłyszał od gościa.

Zgłosił się też Adam Machowski z Tworkowa, mówiąc, że postępująca degradacja dróg powiatowych sprawi, że wkrótce nie będzie ani dróg ani chodników. – Zapraszam pana starostę na spacer centrum Tworkowa. Zobacz pan jak jest źle z naszą drogą. To nie nasze

wymysły, problemy są od lat – podkreślił.

Adam Hajduk podsumowując swój pobyt na sesji powiedział, że choć nie przyjechał się chwalić, to nie można mówić, że powiat nic nie robi. – Nie jesteśmy w stanie naprawić wszystkiego naraz, bo mamy 200 km dróg. Pierwszeństwo mają trasy tranzytowe – zakończył samorządowiec, spiesząc się na kolejne spotkanie. To gorący okres dla urzędnika, który zgłosił akces w wyborach do senatu.

(ma.w)

Okolice dworca PKP oraz byłej biblioteki w Chałupkach zarastają chwastami

Poczta i PKP zapomniały o Chałupkach

CHAŁUPKI. Radny Zdzisław Ciapka z Chałupek apelował do władz gminy o interwencję. 3 i 4 września w Chałupkach odbędą się dożynki gminy Krzyżanowice. Całe sołectwo przygotowuje się do święta. – Planujemy zorganizować jeden parking na ul. Powstańców Śląskich, przy dworcu PKP i budynku po poczcie. Budynki stacyjne są jednak w coraz gorszym stanie. Być może za niedługo się same zaważą. Do tego teren zarasta chwastami.

PKP, pomimo tego, że wciąż jeżdżą tędy pociągi, wcale o swój obiekt nie dba. Jest to smutny widok ostatniej polskiej stacji przy granicy z Czechami. Za niedługo zostanie tu tylko kilka kamieni – opisał sytuację radny Ciapka. Dodał, że w przypadku dalszego braku zainteresowania ze strony poczty i PKP, wspólnie z sołtysem i mieszkańcami Chałupki są gotowi postawić tablice informujące, kto za opisane obiekty odpowiada.

– Wcześniej nie mieliśmy aż tak mocnych sygnałów w tej sprawie. Niemniej jednak już do tej sprawy się przymierzaliśmy. Teraz po interwencjach na pewno wysłamy pisma zobowiązujące PKP i pocztę do utrzymania porządku – powiedział wójt Grzegorz Utracki. Wójt przypomniał jeszcze, że gmina chciała przejąć budynek po poczcie, ale budynku przekazać nie chcieli, stąd o chwasty muszą zadbać listonosze i kolejarze.

(woj)

ZGODA NA SŁUŻEBNOŚĆ

Rada gminy przyjęła uchwałę o ustanowieniu służebności przesyłu za wynagrodzeniem. Dokument dotyczy planów budowy farmy wiatrowej na terenie gminy Rudnik. Jak wyjaśnił Alojzy Pieruska, wójt gminy, uchwała została przyjęta, aby nie blokować inwestycji ze strony urzędu.

RUDNIK. Z informacji urzędników wynika, że inwestor planujący budowę wiatraków, napotyka na liczne przeszkody. Prawdopodobnie będzie musiał, na własny koszt, pociągnąć przyłącze z gminy Rudnik aż na

teren gminy Kuźnia Raciborska.

Uchwalenie służebności przesyłu daje inwestorowi sygnał oraz możliwość do prowadzenia linii przesyłowej przez teren wskazany w uchwale. W tym przypadku wyznaczono linię, która przebiega przez: Gamów, Modzurów, Szonowice, Grzegorzowice, Sławików oraz Lasaki. Linia, którą będzie płynąć energia wytworzona przez wiatraki będzie bieć pod ziemią.

To dopiero początek inwestycji. Cała procedura potrwa nawet kilka lat. W międzyczasie firma budująca wiatraki będzie organizować, wspólnie z samorządowcami, spotkania informacyjne dla mieszkańców gminy.

(woj)

REKLAMA

Tradycja • Jakość • Solidność

PRODUCENT ogrodzeń betonowych

- kostka brukowa
- galanteria ogrodowa



PRODUKCJA SIATKI I OGRODZEŃ PANELOWYCH WRAZ Z MONTAŻEM

LETNIA PROMOCJA

Jejkowice k./ Rybnika, ul. Leśna (koło Color Cap)
Tel. 32 43 02 688

WARSZTAT STOLARSKI

rok założenia 1936

PAWEŁ WANIEK

wykonuje:

- ◆ OKNA
- ◆ SCHODY
- ◆ DRZWI
- ◆ PORĘCZE

oraz inne usługi stolarskie

Najtańsze ceny – sprawdź!

47-403 RACIBÓRZ, ul. Kręta 8
tel./fax (032) 415 03 84, 0602 101 260

KOMENTUJ ARTYKUŁY



a JA myślę...

nowiny.pl

To nie harówka

19 sierpnia w Centrum Wolontariatu w Kuźni Raciborskiej odbyło się spotkanie informacyjne dotyczące realizacji projektu „Wolontariat Bank Dobrych Serc”. Organizatorami spotkania i koordynatorami projektu są członkowie Stowarzyszenia Kobiet Aktywnych Babiniec, z Celiną Nowakowską jako prezes na czele.



Uczestnicy spotkania w Centrum Wolontariatu w Kuźni Raciborskiej

KUŹNIA RACIBORSKA. Poza sprawozdaniem z działalności organizacji, zostały przedstawione referaty osób zaangażowanych w wolontariat w innych miastach. Barbara Smolich z fundacji Dr. Clown opisała jak realizują swoją misję członkowie jej organizacji. Organizują m.in. festyny dla dzieci oraz wizyty w szpitalach, gdzie starają się w krótkim czasie rozbawić i pocieszyć chore dzieci. Przybliżone zostały również źródła finansowania organizacji.

Następnie Marta Musiałek, trener Stowarzyszenia Kobiet Marketingu z Sosnowca zaprosiła na warsztaty, które mają pomóc wolontariuszom z Kuźni rozwijać swoje umiejętności.

Pomysłem, który chcą realizować na terenie Kuźni członkowie SKA Babiniec oraz wolontariusze jest uruchomienie telefonu zaufania. Na razie jednak trwają badania czy pomysł znajdzie odbiór w lokalnej społeczności. Najważniejszym punktem

spotkania było zachęcenie osób zainteresowanych wolontariatem do wstąpienia w szeregi już istniejącej grupy. Obecnie w Centrum Wolontariatu pracuje społecznie około 15 osób. – Wolontariat to nie harówka. To coś, co ma sprawiać i sprawia nam satysfakcję. Bez idei wolontariatu świat byłby uboższy – mówiła Celiną Nowakowska.

Obecni na spotkaniu Bogusław Wojtanowicz, zastępca burmistrza oraz Zbigniew Grygier, dyrektor MOPS obiecali swoją pomoc w rozwoju działalności organizacji.

Na stronach internetowych stowarzyszenia z Kuźni działa już m.in. Rejestr Usług. Polega on na zgłaszaniu swoich potrzeb lub gotowości do niesienia pomocy. Poza tym cały czas trwa rekrutacja do stowarzyszenia. Wolontariusze zrzeszeni w centrum mogą liczyć m.in. na liczne, bezpłatne szkolenia i kursy. Szczegóły na stronie internetowej: www.ska.babiniec.com.

(woj)

Wiatraki – szanse i przeszkody

22 sierpnia w starostwie powiatowym, radni komisji rozwoju spotkali się z samorządowcami z sąsiednich powiatów, którzy podzielili się swoimi doświadczeniami w sprawie budowy farm wiatrowych i biogazowni.

POWIAT. Przewodniczący komisji Leonard Malcharczyk podzielił obrady na trzy wątki: gmina, inwestor oraz społeczeństwo. Każdy z nich miał przedstawić stanowisko danej grupy w omawianych sprawach.

Jerzy Treffon, wójt gminy Pawłowiczki, zaznaczył, że temat wiatraków pojawił się na terenie jego gminy siedem lat temu. Po licznych problemach, obecnie kręcą się trzy wiatraki. W perspektywie ma powstać 80 kolejnych. – Budżet naszej gminy zwiększył się wówczas o blisko 2 miliony złotych z podatków. Poza

tym w gminie 110 km dróg polnych zostanie przebudowanych na drogi o nośności około 300 ton – powiedział wójt Treffon. W gminie powstaną nowe stanowiska pracy.

Dwa problemy

Największe problemy przy planowaniu inwestycji wiatrowej w Pawłowiczki były przy planie zagospodarowania przestrzennego oraz przy budowie przyłącza do odbioru energii. Z pierwszą sprawą samorządowcy jakoś się uporali lecz budowa instalacji pozwalającej przyłączenie wiatraków do sieci elektrycznej to poważniejsza sprawa. Koszt takiej inwestycji liczy się w milionach i nikt, ani Vattenfall zarządzający siecią, ani inwestorzy budujący wiatraki, ani rząd i samorząd nie chcą się tego podjąć. W

ostateczności wydatek ma zostać pokryty z kieszeni inwestora.

Kampania informacyjna

Jerzy Treffon nawiązał również do odpowiedniego informowania i nastawienia społeczeństwa do budowy wiatraków. – Wszystkie nasze działania były jawne, niczego nie ukrywaliśmy, żadnych niedomówień – zaznaczył. Wspólnie z mieszkańcami ustalono, że jeśli wiatraki mają powstać, mogą stać najbliżej jeden kilometr od najbliższych zabudowań. Ustalono również, że działki, na których staną wiatraki, nie będą sprzedawane, a tylko dzierżawione. Za każdy wiatrak właściciel gruntu otrzyma 20 tys. zł netto za rok. Zainteresowani byli wcześniej zabrani na działa-

jące już farmy wiatrowe, aby zobaczyli na własne oczy, jak wiatraki pracują i aby zdemontować obiegowe opinie o szkodliwości wiatraków.

Kobieta w ciąży

Na temat negatywnych opinii o wiatrakach wypowiedział się Janusz Franciszkiewicz z firmy, która wybudowała wiatraki w Pawłowiczkach. – Poza problemami z urzędami, które pytają nas o wpływ wiatraków na uprawę pieczarek, jest wiele niedomówień wśród zwykłych ludzi – powiedział. Inwestor spotkał się z opinią, że przez wiatraki kobiety częściej zachodzą w ciążę. – Do tego wystarczy zdrowy mężczyzna i kobieta – wyjaśnił. Janusz Franciszkiewicz i Jerzy Treffon dodali, że najlepiej uświadamiać społeczeństwo wcześniej, poprzez

materiały w prasie i radiu. – Przy naszych wiatrakach biegają stada saren, a niedaleko skrzydeł wiatraków latają i śpiewają skowronki – opisał inwestor. W podobnym tonie wypowiedział się Adam Śmiarowski, który chce wybudować farmę wiatrową w Rudniku. – W Polsce mamy import lęków – powiedział.

Niedomówienia

W nawiązaniu do debaty publicznej wypowiedział się Grzegorz Gryt, wójt Lysek. Tu planowano budowę biogazowni i pomimo załatwienia wszelkich żmudnych formalności zapomniano o informowaniu o planowanej inwestycji społeczeństwa. To okazało się dla biogazowni zabójcze. Mieszkańcy zablokowali jej budowę, a samorządowcy biją się w pierś, że zapomnieli o kampanii informacyjnej, która prawdopodobnie uspokoiłaby społeczeństwo.

Jesteśmy bezsilni do 9 października

W podsumowaniu radni powiatowi zastanawiali się nad tym jak zachęcić inwestorów do budowy wiatraków na naszym terenie. Wątpliwości rozwiązał Adam Hajduk, starosta raciborski, który nie widzi możliwości w jaki sposób starostwo może działać w tym kierunku. – Jesteśmy bezsilni. Tu potrzeba decyzji rządu a nie samorządu. Za niedługo Polska będzie płacić kary za zbyt małą ilość energii wyprodukowanej ze źródeł odnawialnych. To rząd powinien wprowadzić mechanizmy ułatwiające realizację takich inwestycji – powiedział. Przewodniczący Malcharczyk zapewnił, że radni będą obserwować, czy coś się zmieni po 9 października, kiedy odbędą się wybory do sejmu i senatu. Nawiązał tym samym do decyzji Adama Hajduka o ubieganiu się o fotel senatorski. (woj)

REKLAMA



BASEN AQUABRAX W SZYMOCICACH
czynny codziennie, do **4 września**

MALOWNICZE I BAJECZNE MIEJSCE NA WESELA ORAZ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

47-440 Nędza, ul. Gliwicka 37, tel.: 32/410 20 85 lub www.braxton.info.pl | **Baza noclegowa na 140 osób**

Pożegnanie lata w Kuźni Raciborskiej

– Lato odchodzi. Znow trzeba będzie iść do szkoły, a jutro do pracy – tymi słowami zakończył imprezę plenerową „Pożegnanie lata” w Kuźni Raciborskiej Michał Fita, dyrektor MOKSiR-u.

W trakcie festynu, który odbył się 28 sierpnia, wystąpili m.in. tancerze z MDK w Raciborzu, a o poprawę humoru zadbał kabaret „Noś Nejm”. Folkowe brzmienie zapewnił zespół „Redlin”, który zaraził wszystkich pozytywną energią. Gwiazdą wieczoru była grupa Golden Life. Jak się okazało, ich przeboje nie odeszły w zapomnienie, a dla publiczności „Oprócz błękitnego nieba” jak brzmi tytuł jednej z piosenek, liczyła się dobra muzyka. Zostały też wręczone nagrody dla uczestników XIV Rodzinnego Rajdu Rowerowego. Szlakiem pożaru z 1992 r. wyruszyło 210 uczestników.

Gosia



– Trasa była bardzo fajna, a pogoda dopisała. Często jeździmy na rowerze, a tym razem wzięliśmy udział rekreacyjnie. Na trasie na uczestników czekały różne ciekawe konkurencje – mówią Artur i Beata Smółka z Raciborza, którzy na rajd pojechali ze Stanisławem i Genowefą Helami oraz dziećmi Jakubem i Dominikiem.



– Nadia bardzo chciała się pomalować. Fajnie, że są takie atrakcje dla dzieci. Szczególnie, że nie trzeba za to płać. To ważne, że rodzice idąc na festyn nie muszą się trzymać za kieszeń – mówi nauczycielka Patrycja Kozak, na zdjęciu z Nadią Kowalczyk.



– Dzieci bardzo chciały iść na festyn bo są tutaj dla nich różne atrakcje, m.in. dmuchany zamek. Ja przyszedłem głównie ze względu na nie, ale sam też odpoczywam od pracy – mówi Bernard Czaczoń, który na festyn przyszedł z synami Tomkiem i Piotrusiem.



– Taki festyn to dobra okazja, żeby spotkać się ze znajomymi. My organizujemy tutaj konkursy, ale mamy też okazję zobaczyć różne występy. Bardzo podobał nam się c-walk w wykonaniu The Street Dragons – mówią Klaudia Kowalska, Daria Witt i Ewelina Janik z Siedlisk, na zdjęciu z Sebastianem Dąbrowskim.



– Ta impreza odbywa się co roku, dlatego chcieliśmy zobaczyć jak będzie wyglądać tym razem. Według mnie, lepiej gdyby było tutaj więcej ciekawszych zespołów, bo naprawdę jest w czym wybierać – mówi Czesław Grudziński z Kuźni Raciborskiej, który bawi się na festynie z żoną Ewą.

W Rudniku sentymentalnie

Tegoroczne dożynki gminne w Rudniku miały nieco sentymentalny charakter. Ręczna sikawka konna z początków XX wieku zaprezentowana przez mieszkańców Strzybnika, maszyny rolnicze, których używano przy żniwach kilkadziesiąt lat temu, a także grabie pamięta-

jące niejedne zbiory. Barwny korowód idący główną ulicą Rudnika łączył tradycyjne dożynki konne z nowoczesnymi maszynami rolniczymi – ku uciesze mieszkańców i właścicieli pojazdów.

Tuż po uroczystym przekazaniu i pokrojeniu chleba przez wójta gminy Alojzego

Pieruszkę, przyznane zostały odznaczenia osobom zasłużonym dla rolnictwa. Medale ministra rolnictwa z rąk posła Tadeusza Motowidła otrzymali Jan Szwetka ze Strzybnika i Zbigniew Dziura z Modzurowa. Rolnicy otrzymali pamiątkowe odznaczenia i legitymacje, a

także podziękowania za trud i wysiłek włożony w swoją pracę.

– Tegoroczne żniwa należały do trudnych. Rolnicy pracowali jak złodzieje wykradając z pól swoje plony, których choć jest dużo, to są słabszej jakości niż zazwyczaj – podkreślał wójt Rudnika



Sikawka konna z 1912 roku to chluba mieszkańców Strzybnika, która staje się atrakcją nie tylko dożynek i imprez okolicznościowych. Pasjonaci historii straży pożarnej, ubrani w stroje z epoki, startują w zawodach sikawek konnych w województwie i nie tylko, zajmując niejednokrotnie wysokie lokaty.



Janusz Gaźka, Jan Szwetka, Ewelina Marcinek, Zbigniew Dziura, poseł Tadeusz Motowidło i wójt gminy Rudnik Alojzy Pieruszkę



Wicie korony dożynkowej trwa kilka godzin, a czasami nawet dni. Tegoroczna korona dożynkowa została zrobiona przez mieszkanki Strzybnika – Elfrydę Musioł, Elżbietę Pochenek i Ritę Sługę, 18 września będzie reprezentowała dekanat raciborski na dożynkach diecezjalnych.

Alojzy Pieruszkę. – Przyczyną słabszych zbiorów była przede wszystkim zła pogoda, która nie pozwoliła na spokojną pracę. Sytuacji nie poprawia także ukształtowanie terenu gminy i rodzaj gleb, które dają zboża lepszej jakości gdy opady nie są tak obfite – dodaje wójt. Przed rolnikami stoją już jednak nowe zadania – zasianie nowych zbóż na setkach hektarów pól, zbiory ziemniaków i kukurydzy.

Wszystko to mogł odejść chwilowo na drugi plan, gdy na scenie pojawiły się takie zespoły jak Refleks, Duo Feniks, czy pokazy tancerek brzucha. Sołtys Rudnika Alfred Rosa, rada sołecka a także mieszkańcy Rudnika i pobliskiego Strzybnika zagwarantowali swoim gościom wspaniałą muzykę, liczne atrakcje dla dzieci, zapach tradycyjnego kołacza śląskiego i suto zastawiony bufet. **Aleksandra Piechówka**

Dożynki Powiatowe w Zawadzie Książęcej

28 sierpnia odbyły się Dożynki Powiatowe 2011 w Zawadzie Książęcej. Uroczystości dożynkowe rozpoczął przemarsz korońców dożynkowych do kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Józefa Robotnika. Po mszy św. odbyła się prezentacja folkloru regionalnego z poczęstunkiem w postaci tradycyjnych kołoczy. Starostami dożynek powiatowych zostali wybrani Sylwia Bakota i Gerard Brzózka z Ciechowic.

W uroczystościach braли udział przedstawiciele władz samorządowych powiatu raciborskiego i poszczególnych gmin oraz zaproszeni goście. Swoje korony zniwne zaprezentowali przedstawiciele każdej z gmin powiatu, a także poszczególne sołectwa gminy Nędza.

Gospodarzem dożynek była gmina Nędza. – Za każdy plon należy dziękować, ale w tym roku zniwa były dobre i plon był obfity



Przedstawicielki sołectwa Nędza: Magdalena Janda, Zofia Halfar i Gizela Przybyła



Podczas oficjalnych uroczystości dożynkowych Starostowie Dożynek Sylwia Bakota i Gerard Brzózka wręczyli Annie Iskale – wójt gminy Nędza i Adamowi Hajdukowi staroście powiatu chlebki z tegorocznych plonów



Dożynki były okazją do zaprezentowania umiejętności grupy młodszej zespołu „Łęczczok”



Zawsze uśmiechnięte przedstawicielki gminy Pietrowice Wielkie

W czwartej edycji konkursu „Powiatowy Mistrz Wiedzy Rolniczej” w kategorii indywidualnej zwyciężył Wojciech Krasek z Pogrzebienia. Drugi był Piotr Karpisz z Bieńkowic, a trzecie miejsce przypadło Jerzemu Adamczykowi z Ciechowic. W kategorii drużynowej zwyciężyli Franciszek Janik, Zygmunt Wallach z Bieńkowic oraz Bernard Cycoń z Zawady Książęcej. Drugie miejsce wywalczyli Wojciech Krasek z Pogrzebienia i Piotr Karpisz z Bieńkowic. Trzecie miejsce przypadło ekipie w składzie: Grzegorz Kozakiewicz z Pietrowic Wielkich, Kinga Płaczek z Raciborza i Henryk Jeremiasz z Samborowic.

– Już po raz trzynasty w naszym powiecie organizujemy tradycyjne święto ludzi, którzy umiłowali ziemię i poświęcają się pracy na roli. Wszystkim, którzy w znoju i pocie czoła za-

biegają, aby nie brakowało nam chleba, z okazji tradycyjnego „Święta Plonów” składam w imieniu władz powiatu serdeczne podziękowania – mówił starosta Adam Hajduk.

WIZ



W czwartej edycji konkursu „Powiatowy Mistrz Wiedzy Rolniczej” w kategorii indywidualnej zwyciężył Wojciech Krasek z Pogrzebienia. Drugi był Piotr Karpisz z Bieńkowic, a trzecie miejsce przypadło Jerzemu Adamczykowi z Ciechowic. W kategorii drużynowej zwyciężyli Franciszek Janik, Zygmunt Wallach z Bieńkowic oraz Bernard Cycoń z Zawady Książęcej. Drugie miejsce wywalczyli Wojciech Krasek z Pogrzebienia i Piotr Karpisz z Bieńkowic. Trzecie miejsce przypadło ekipie w składzie: Grzegorz Kozakiewicz z Pietrowic Wielkich, Kinga Płaczek z Raciborza i Henryk Jeremiasz z Samborowic.



Starosta dożynek Gerard Brzózka od zawsze mieszka w Ciechowicach. Z żoną Barbarą wychowują córkę Karolinę. Zawodowo pracuje w RSP Ciechowice. Posiada 12-ha gospodarstwo, hoduje krowy i młode bydło. – W naszej gminie są bardzo dobre plony, ale złej jakości. Zboże typowo na pasze, trudno sprzedać takie ziarno. Średnia w naszej gminie jest około 6 ton, a w tym roku dochodzi do 9 ton z hektara. Bardzo dobre plony będą z kukurydzy, a rewelacyjne z buraków cukrowych – takich nie widziałem jak długo żyję. Starościna Sylwia Bakota mieszka w Ciechowicach od urodzenia. Z mężem Jackiem zajmuje się rolnictwem, posiada 9-ha gospodarstwo rolne. Hoduje krowy, kury, kaczki, gęsi i króliki. Wychowuje dwójkę dzieci. – W tym roku plony nie dopisały, z powodu pogody zboże jest przerośnięte i złej jakości. W tamtym roku było gorzej bo była powódź.

W konkursie na najbardziej przystrojoną posesję dożynkową zwyciężyła Ewelina Błaszczok i Monika Dobiasz z Zawady Książęcej. Drugie miejsce wywalczyła posesja Katarzyny i Krzysztofa Piechulów z Zawady Książęcej, a trzecie miejsce przypadło RSP Ciechowice.

Boże z Twoich rąk żyjemy

28 sierpnia przez Zabełków przejechał dożynkowy korowód, w którym wzięło udział 11 rolników w ciągnikach, jeden zabytkowy samochód osobowy, sikawka konna, rower oraz dwie motorki.

Tegoroczne dożynki w Zabełkowie, podobnie jak w latach ubiegłych, zorganizowali: rada sołecka, rada parafialna, OSP, KGW, DFK oraz sportowcy z LKS Zabełków. – Należy zaznaczyć, że wszyscy mieszkańcy naszego sołectwa wnieśli w organizację święta swój wkład – powiedział Marian Studnic sołtys Zabełkowa.

Święto dziękczynienia rozpoczęło się festynem w sobotę, 27 sierpnia, jednak główne uroczystości odbyły się właśnie w niedzielę. Drugi dzień dożynek rozpoczęła msza święta, którą odprawił ksiądz proboszcz Franciszek Grabelus. Ksiądz rozpoczął mszę od pieśni „Boże z Twoich rąk żyjemy, choć naszymi pracujemy” i jak tłumaczył, chciał zwrócić uwagę na

„współpracę” jaką człowiek musi podjąć z Bogiem. Proboszcz przypomniał, że dobrobyt i obfite plony to nie wszystko. – Należy pamiętać o szacunku dla chleba. Pomimo, że jego ceny rosną, wciąż spotyka się ludzi, którzy go nie cenią – mówił duchowny, po czym pochwalił ofiarność mieszkańców sołectwa podczas akcji zbiórki darów dla głodujących w Somalii. Korona w Zabełkowie była przygotowywana przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich. – Dwanaście osób pracowało nad nią przez tydzień czasu – mówi Irena Kupka, szefowa KGW w Zabełkowie. Gospodynie przygotowały również dożynkowy chleb oraz upieki na tę okazję 2300 kołaczyków.



Uczestnicy korowodu dożynkowego wraz z koroną

– Tegoroczne zbiory naszych rolników były ilościowo dobre, choć jakościowo mogłyby wyglądać lepiej. Jednak wszyscy rolnicy z Zabełkowa, w miarę możliwości,

dołączyli się do dzisiejszego świętowania – powiedział Krzysztof Mazur, który wspólnie z Lukaszem Ryborem był starostą dożynek w Zabełkowie.

Po przejeździe korowodu mieszkańcy sołectwa spotkali się na boisku LKS, gdzie dzięki okolicznym hodowcom, wypuszczono sto gołębi. Agnieszka Drobny oraz

Mariola Staś wyrecytowały wiersz o rolnikach, a krzyżanowski zespół The Muffins Band umilił czas swoją muzyką.

(woj)

Czas na odpoczywanie

28 sierpnia, od południa na terenie sołectwa Cyprzanów trwały dożynki. Święto rozpoczęła msza dziękczynna, którą prowadził ksiądz proboszcz Ewald Cwienk.



Uczestnicy korowodu, starostowie i organizatorzy dożynek w Cyprzanowie

W swoim kazaniu zwrócił uwagę na symbol chleba, który jest jednocześnie symbolem życia, pracy i współpracy. – Oby nikomu chleba nie zabrakło – podsumował proboszcz.

Pod koniec mszy głos zabrał Andrzej Wawrzynek, wójt gminy Pietrowice. Podziękował wszystkim rolnikom za trud włożony w pracę, której efekty są często zależne od kaprysów pogody.

Wszyscy uczestnicy mszy, tuż po nabożeństwie zostali obdarowani chlebami upieczonymi z tegorocznego zboża. Rozdawanie chleba to tradycja, którą w Cyprzanowie rozpoczęli sami mieszkańcy wiele lat temu. Tegorocznymi starostami dożynek byli Adrian Zuber i Ryszard Smółka. To właśnie na starostach spoczywały najważniejsze obowiązki

dożynkowe. – Byli odpowiedzialni za przygotowanie korony oraz zorganizowanie chleba – wyjaśnia Maria Palisa, sołtys Cyprzanowa. Sołtys zaznacza, że przy organizacji święta dziękczynienia swój wkład miały wszystkie organizacje i mieszkańcy z terenu wioski. Na ozdobionych płotach gospodarstw i domów, oprócz kolorowych instalacji, były ciekawe napisy, np.: „Wszystko jest pożniwowane, teraz czas na odpoczywanie”. Korowód z koroną dożynkową przejechał spod kościoła na miejscowe boisko, gdzie rozpoczął się festyn. Atrakcją zabawy był m.in. mecz schlagballa w wykonaniu cyprzanowskiej drużyny palanta, występ Łukasza Porwoła oraz Beaty Piwo-warczyk.

(woj)

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY

Obrazów

Nowiny Art
(przy sklepie dla plastyków)
Racibórz
ul. Solna 7/3
Zapraszamy
pn-pt 9⁰⁰–17⁰⁰
☎ 032 414 04 79

Nowiny art

Prezentacja na stronie nowiny.pl

W Owsiszczach jechały w korowodzie 2 korony – miejscowa i z Nowej Wioski

Wielki popyt na kołaczki

– Żniwa mieliśmy kradzione, tym bardziej w tej okolicy z górkami, skąd zbierało się ciężko – skomentował Ernest Kaszny z Owsiszcz.

Jak w Nowej Wiosce udało się tegoroczne plony? – Tak jak wszędzie, uciekać trzeba było przed deszczem. Nie wiadomo jak będzie rozwijała się sytuacja ze skupem, bo obecnie jest rolnikom niełatwo – zauważyła sołtys Adela Krawczyk. W Owsisz-

czach też mogłoby być lepiej ze zbiorami. – Przed rokiem było ciężko, ale takich złych żniw jak tegoroczne nie pamiętam – przyznał Ernest Kaszny, 52-letni gospodarz jest w okolicy największy, ma trzodę, uprawia zboża i buraki. – Geny skupu są fatalne. Jest ok. 700 zł, powinno być 200 zł więcej. Ale płakać nie ma co – uśmiechał się na koniec rozmowy.

W korowodzie, który ruszył spod świetlicy ul. Wojska Polskiego wyróżniał się czarny ciągnik, zbudowany własnoręcznie przez Piotra Wziontka. – Powstał zaraz po wojnie. Nadal dobrze się sprawuje – mówi konstruktor. W pochodzie szło dużo małych przebierańców, nad którymi czuwały dyrektor Brygida Hanzlik i nauczycielki z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego.

Na zabawę dożynkową przy świetlicy upieczono 3500 kołaczy. Zespołem,



Helga Skiba i jej koleżanki z Koła Gospodyń Wiejskich w Nowej Wiosce: Irena Oczadły, Maria Liszka oraz Sylwia Świerczek opiekowały się koroną żniwną z Owsiszcz; na zdj. z sołtysem Adelą Krawczyk

który je piekł dowodziła tradycyjnie Dorota Kuczera. Pań w kuchni było 29. – Proszę napisać, że wiele młodych, co nas szczególnie cieszy – zauważyła Urszula Fas, radna gminna z Owsiszcz. Podczas wymarszu korowodu z samorządowców obecny był Łukasz Kocur, radny powiatowy, mieszkaniec Owsiszcz.

(ma.w)



Koroną Owsiszcz (stworzyła ją Cecylia Cisz) opiekowały się: Sabina Grzonka, Małgorzata Gębska, Ania Pawełek i Patrycja Pientka; na zdj. z sołtysem Piotrem Minkiną

Żabki, kaczki i wakacyjne dziewczyny w Sudole

Święto Plonów w Sudole

28 sierpnia przez Sudół przejechał korowód, liczący blisko 14 ciągników oraz trzy bryczki, w jednej z nich zasiadł prezydent Raciborza – Mirosław Lenk wraz z księdzem Józefem Przywarą. Organizacją dożynek zajęli się: OSP Sudół, Miłośnicy Koni oraz Stowarzyszenie Rozwoju Dzielnicy Sudół.

Mieszkańcy Sudola wyszli na ulicę obejrzeć korowód i razem udali się pod budynek OSP gdzie odbywała się zabawa. Wszyscy podziwiali piękną koronę, którą godzinami plotła pani Maria Płaczek a stroiła Klara Kłosek. – Zboże na koronę zbiera się 3 tygodnie przed żniwami i pracami na polu. Następnie specjalnie prosto układa się w pudełkach, chowa i czeka aż dojrzeje. Wtedy ma piękny kolor i nadaje się do plecenia wiązanek, z których powstaje korona – mówi szwagierka pani Marii, Brygida Płaczek.

Podczas imprezy można było kupić losy, gofry, kielbaskę z grilla oraz skosztować swoich wypieków przygotowanych przez gospodynie z Sudola. Panie upiekły około



Wakacyjne dziewczyny: Basia Ploch, Paulina Hanka, Karolina Komor oraz Izabela Utrata

800 kołaczyków.

– Najważniejsze, że jest pogoda! Już wczoraj zaczęliśmy przygotowania, ustawianie namiotów itp. Możemy się pochwalić koroną. Kiedyś kobiety dodatkowo przebierały się w stroje ludowe, teraz już tego nie praktykują. Na

dożynkowym festynie są różne atrakcje np. losy, z których każdy jest trafny. Sam wygrałem! – lawendę w doniczce – śmieję się Franciszek Ciemienga, jeden z mieszkańców.

Na dożynkach pojawiły się nawet przedszkolaki: żabki i

kaczuszki przyjechały na przyczepie jednego z ciągników jadących w korowodzie. Przebierańcy przygotowali dla mieszkańców przedstawienie, wszyscy byli zachwyceni strojami maluchów. Do zabawy przygrywał Bruno Stuchły z Bolesławia. **Wiola**



Joanna Urbasi i Irena Seeman zachęcały do spróbowania słaskich kołaczy

FOT. WIOLA (2)

KDF-podatki.pl

Pracowałeś za granicą?
ODBIERZ SWÓJ PODATEK

Oddział Racibórz
Plac Dworcowy 1, I piętro
tel.: 32 71 00 400
godz. otwarcia: 8:00 - 16:00
www.kdf-podatki.pl

KDF GRUPA

Anglia Irlandia Niemcy Austria Holandia Dania Norwegia Belgia

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Raciborzu *spotem*

wydzierżawi po atrakcyjnych cenach

1. lokal o pow. 202 m², ul. Różana 3
2. lokal o pow. 65,70 m², ul. Katowicka (obok Apteki)
3. kantor o pow. 2,80 m² w holu sklepu, ul. Jana 3
4. kiosk o pow. 23 m², ul. Katowicka 4
5. lokal o pow. 281 m² (bar „Krzysztofek”) ul. Kozielska 71
6. lokal o pow. 95 m² (bar „Gambrinus”) pl. Dominikański 3
7. lokal o pow. 20 m², ul. Rynek 8 (półpiętro SDH „Bolko”)
8. SDH „Bolko” - hol główny, ul. Rynek 8
9. SDH „Bolko” lip., pow. 450 m², ul. Rynek 8 – winda
10. powierzchnię reklamową pod billboard o wym. 520 x 255 cm, ul. Nowa 1
11. kompleks remontowo-budowlany, ul. Mariańska 22b, o pow. 650 m²
12. lokal o pow. 135 m², I p., ul. Długa 41/2 (nad byłą kawiarnią „Tęczowa”).

Bliższych informacji udziela się telefonicznie pod nr 32 415 25 97, 32 415 44 69.

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW GRZEWCZYCH

IRmet

RADLIN, UL. HUTNICZA 8
tel./fax 32 457 12 02

- grzejniki płytowe, aluminiowe i łazienkowe
- ogrzewanie podłogowe
- kotły c.o., bojler
- armatura i pompy
- kanalizacja oraz inne artykuły grzewcze i instalacyjne

AUTORYZOWANY PARTNER HANDLOWY

PURMO

FIRMA ESKA

OFERUJE
ROBOTY
REMONTOWE
–BUDOWLANE
USŁUGI PROJEKTOWE

Racibórz, ul. Kolejowa 20
tel. 0607 763 688, 755 14 14

BENO
wypożyczalnia samochodów

tel. 600 940 381
47-341 Brozec (k. Krapkowic), ul. Kwiatowa 14
www.beno.opole.pl

Choć nowy rok akademicki zbliża się wielkimi krokami, to walka uczelni o kandydatów na studia będzie trwała do ostatnich dni września. Słabe wyniki tegorocznych matur, niż demograficzny i bogata oferta edukacyjna wszystkich uczelni wyższych w kraju sprawia, że to nie studenci czekają na przyjęcie na wybrany uniwersytet lub politechnikę, ale uczelnie wyższe czekają na studentów, nawet do ostatniego momentu.

Resocjalizacja najpopularniejsza

W systemie internetowej rejestracji Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu zalogowanych jest ponad 770 osób. Jak podaje rektor uczelni dr hab. Michał Szepelawy, wszystkie wymagania rekrutacji spełniło ponad 400 osób, które od października mogą stać się potencjalnymi studentami. By warunki studiowania były komfortowe zarówno dla studentów jak i wykładowców, uczelnia może przyjąć w nowym roku akademickim około 800 osób, jeśli jednak zajdzie potrzeba, to liczba ta może zwiększyć się do tysiąca osób. Z tego względu władze PWSZ organizują drugi nabór na wszystkie kierunki na swojej uczelni. Do 11 września trwa rejestracja kandydatów na kierunek edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych, a do 7 września można zapisywać się na wszystkie pozostałe kierunki: automatykę i robotykę, filologię, socjologię, europeistykę, pedagogikę, wychowanie fizyczne i na cieszącą się niestety najmniejszą popularnością – matematykę. Od kilku lat najczęściej wybieranym kierunkiem jest pedagogika resocjalizacyjna. Jak podaje dr hab. Michał Szepelawy, na drugi nabór zarejestrowało się już około osiemdziesięciu osób. Uczelnia oczekuje jednak, że do października liczba ta wzrośnie, głównie za sprawą wielu ciekawych specjalizacji, które dostosowywane są do potrzeb studentów i wymagań rynku pracy, a także dzięki licznym udogodnieniom. Od nowego roku akademickiego na studentów spoza województwa będzie czekało

60 wyremontowanych pokoi w akademiku, odnowiony basen, a także winda mająca ułatwić poruszanie się osobom niepełnosprawnym. Kryterium naboru na wszystkich kierunkach jest ranking świadectw dojrzałości. Na kandydatów na kierunek edukacja artystyczna w zakresie sztuk plastycznych czeka sprawdzian zdolności plastycznych. Test sprawnościowy będzie decydującym kryterium naboru dla kandydatów na kierunek wychowanie fizyczne. Ponadto wszystkie osoby, które już zostały przyjęte na studia zobowiązane są do złożenia następujących dokumentów: własnoręcznie podpisanej deklaracji wydrudowanej z systemu internetowej rejestracji, podpisanej umowy, świadectwa dojrzałości, zaświadczenia lekarskiego, kserokopii dowodu osobistego, trzech fotografii zgodnych z wymogami stosowanymi przy wydawaniu dowodów osobistych, a w przypadku osób niepełnosprawnych orzeczenia lekarskiego o stopniu niepełnosprawności. Od kandydatów na kierunki wychowanie fizyczne i edukacja artystyczna, którzy muszą przejść test predyspozycji wymagany jest dowód tożsamości, zaświadczenie od lekarza medycyny pracy i oryginał dowodu wniesienia opłaty rekrutacyjnej. Szczegółowe informacje na temat terminów rejestracji na poszczególne kierunki, egzaminów, predyspozycji i odpowiednich dokumentów znaleźć można na portalu www.nowiny.pl. **Aleksandra Piechówka**

Kierunki studiów i demografia

Część wydziałów na rybnickich uczelniach wyższych zamknęło już rekrutację, w znacznej jednak części trwa ona nadal, a do zamknięcia list jeszcze bardzo daleko.

„Ekonomik” w normie

Rybnicki Uniwersytet Ekonomiczny narzeka na brak chętnych nie może. – U nas rekrutacja już częściowo zakończona – słyszymy w dziekanacie. Bo choć na studia dzienne I stopnia na wszystkie kierunki rekrutację już zamknięto, na II stopień oraz na studia zaoczne trwa ona nadal. – Rekrutacja trwa do 10 września, pozostało jeszcze więc trochę czasu, by się zgłosić – dodają pracownicy administracji UE. W czasach narastającego niżu demograficznego „ekonomik” może liczyć na dużą liczbę chętnych, świadczy o tym na pewno zamknięcie już list na studia dzienne oraz wydłużony czas rekrutacji na studia zaoczne. – Przewidujemy, że konieczny może być konkurs świadectw bądź egzamin kwalifikujący – mówi jedyna obecna tego dnia pracownica dziekanatu. O ciągłym zainteresowaniu niech świadczy też fakt, że przez cały czas urzędowania, pod drzwiami stała mniejsza lub większa kolejka, a do dzwonić się tego dnia z pytaniem w sprawie rekrutacji było bardzo trudno.

Pechowe trójki UŚ

W tym roku małym zainteresowaniem cieszą się – tak wynika z obserwacji procesów rekrutacyjnych – kierunki humanistyczne. Ofiarą tej tendencji padł także nasz rybnicki oddział Uniwersytetu Śląskiego, w którym konieczny był drugi nabór. Druga rekrutacja już trwa, jednak patrząc na dotychczasowe wyniki, można domniemywać, że konieczna będzie w pewnych przypadkach także trzecia tura. Na kierunek filologia polska I stopnia zapisały się na razie tylko 3 osoby. Na 30 miejsc. Jeszcze gorzej sprawa ma się z filozofią w rybnickiej placówce. Na 51 miejsc zarejestrowane są 3 osoby. Historia – kolejne 3 osoby zapisane na ten kierunek. W tym zestawieniu wybija się politologia. Liczba zainteresowanych wyższa jest o ponad 100 proc. – zapisało się dotychczas 7 osób. Pierwsze miejsce zajmuje na razie socjologia, z jedenastoma osobami zarejestrowanymi. Sytuacja nie wygląda lepiej na

uczelni macierzystej w Katowicach, gdzie także zawyrokowano o otwarciu drugiego naboru ze względu na małą liczbę chętnych na niektóre kierunki.

Na Politechnikę do 8 września

Rybnicki oddział Politechniki Śląskiej także boryka się z pewnymi problemami w wypełnieniu limitów miejsc na dane kierunki. Choć sytuacja jest o wiele lepsza, niż w przypadku UŚ, pracownicy sami przyznają, że daleko do normalności. – Mamy informacje z innych uczelni, nie tylko ze Śląska, ale także z Wrocławia i innych większych miast. Tam sytuacja jest bardzo podobna, a przypomina znaczny niż demograficzny – słyszymy w dziekanacie wydziału budownictwa. Tam zresztą sytuacja jest w miarę unormowana. Rekrutacja na politechnikę trwa do 8 września, a do limitu na wydziale budownictwa brakuje 12 teczek. Jeszcze większe zainteresowanie jest na wydziale zarządzania i inżynierii pracy, gdzie dostownie kilku teczek brakuje do zamknięcia limitu miejsc. Na informatykę by zapełnić listę miejsc limitowanych musi jeszcze wpłynąć 7 zgłoszeń. Gorsza sytuacja jest na przykład na wydziale elektrycznym, gdzie na 80 miejsc zgłosiło się na razie tylko 25 osób. Trwa także wciąż rekrutacja na studia dzienne na wydziale górnictwa i geologii, nabór na zaoczne na tym kierunku już się zakończył.

Niż demograficzny czy brak zainteresowania?

Rekrutanci zachodzą w głowę, czym spowodowane są takie a nie inne statystyki rekrutacji. Niektórym kierunkom grozi wręcz zamknięcie z powodu braku chętnych, studenci rybnickiego UŚ z niepokojem patrzą na rozwój wydarzeń, od lat zamykane specjalności oraz na tegoroczne wyniki rekrutacji. Być może jednak potrzeba społecznej kampanii uświadamiającej, że mamy w Polsce powszechny dostęp do szkolnictwa wyższego, którego poziom stanowi przykład dla wielu krajów europejskich. Być może potrzeba właśnie takich kampanii, które uświadomią młodym ludziom, że te puste miejsca na listach rekrutacyjnych czekają właśnie na nich.

Marek Grecicha

W WODZISŁAWIU STUDIJE CORAZ WIĘCEJ CZECHÓW

W Wydziale Zamiejscowym łódzkiej Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Wodzisławiu, praktycznie na wszystkich kierunkach są jeszcze wolne miejsca. W tym roku największym zainteresowaniem cieszy się pedagogika o specjalizacji: prewencja patologii i zagrożeń społecznych. Tu zgłosiło się już około 40 osób. Dużym wzięciem cieszy się również edukacja wczesnoszkolna i wychowanie przedszkolne. Tu jak na razie chęć studiowania wyraziło około 30 osób. Oprócz tego powodzeniem cieszą się kierunki: administracja samorządowa oraz transport o specjalizacji: logistyka i spedycja.

Niż demograficzny

Najwięcej wolnych miejsc wodzisławska uczelnia posiada na kierunku pedagogicznym, gdzie do wyboru jest aż 10 specjalizacji. Warunkiem utworzenia grupy jest 20 osób chętnych do studiowania na danej specjalizacji. – W tym roku mamy mniej chętnych do studiowania aniżeli jeszcze rok, czy dwa lata temu – mówi Elżbieta Trojnar, dyrektor Wydziału Zamiejscowego AHE w Wodzisławiu Śląskim. – Wiąże się to z tym, że teraz studia rozpoczynają osoby z roczników niżu demo-

graficznego. Spadek studentów widoczny jest we wszystkich uczelniach i sięga on nawet 60 proc.

Na Wydziale Zamiejscowym AHE zapisy potrwają jeszcze do końca września. Miesięczny koszt studiowania oscyluje w granicach 300 zł.

Będą kształcić pielęgniarki?

W wodzisławskiej uczelni z roku na rok studiuje coraz więcej Czechów zamieszkałych w przygranicznych miejscowościach. Dużo osób pyta też ostatnio o możliwość otwarcia w Wodzisławiu wydziału pielęgniarstwa. Niewykluczone więc, że powstanie on tu już w przyszłym roku. Do wyboru byłyby zarówno studia dzienne, zaoczne jak i pomostowe – dla czynnych zawodowo pielęgniarek, z możliwością zdobycia licencjatu w ciągu jednego roku. Wszystkie te studia są refundowane, dlatego, jak mówi Elżbieta Trojnar, w przypadku otwarcia wydziału pielęgniarstwa, na całym roku będzie mogło studiować nie więcej niż 50 osób.

Szczegółowe informacje na temat oferty wodzisławskiej uczelni na stronie: www.ahe.lodz.pl/wodzislaw. **(abs)**

REKLAMA



Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Raciborzu

47-400 Racibórz, ul. Słowackiego 55,
tel. 32 418 23 18, www.pwsz.raciborz.edu.pl
rekrutacja@pwsz.raciborz.edu.pl

BEZPŁATNE STUDIA BLISKO DOMU






dzienne, niedrogie zaoczne i podyplomowe w solidnej, stabilnej państwowej uczelni

AUTOMATYKA I ROBOTYKA - automatyka przemysłowa, sterowniki logiczne

MATEMATYKA – nauczycielska, w finansach i ekonomii

EDUKACJA ARTYSTYCZNA W ZAKRESIE SZUK PLASTYCZNYCH - kreacja plastyczna z grafiką użytkową, obraz cyfrowy i fotograficzny, techniki malarskie i projektowanie witrażu, aranżacja wnętrz, arteterapia

FILOLOGIA - filologia angielska nauczycielska, filologia angielska translatorska, filologia germańska nauczycielska, filologia germańska translatorska, filologia słowiańska- profil czeski, filologia słowiańska- profil rosyjski

SOCJOLOGIA - kierowanie i przywództwo w jednostkach administracji publicznej, zarządzanie zasobami ludzkimi, media i komunikacja społeczna, zarządzanie finansami w organizacji, pracownik administracji samorządowej

EUROPEISTYKA - europejskie stosunki gospodarcze, europejskie stosunki społeczno- polityczne,

PEDAGOGIKA - pedagogika resocjalizacyjna, geragogika, edukacja elementarna z językiem angielskim, edukacja elementarna z językiem niemieckim, terapia psychopedagogiczna, edukacja medialna

WYCHOWANIE FIZYCZNE - odnowa biologiczna, instruktorsko-trenerska, wychowanie fizyczne w szkole

www.pwsz.raciborz.edu.pl

Języki warto znać

O tym, czy języki obce znać należy, które z nich są ostatnio najbardziej popularne, a także – czy kwestia wieku jest w nauce języków istotna rozmawiamy z Bartłojem Skulskim, właścicielem szkoły językowej Mobile Language Center.

– Marek Grecicha: Czy koniecznie trzeba w dzisiejszych czasach znać jakiś język obcy?

– Bartłoj Skulski: W moim przekonaniu jak najbardziej. I nie chodzi tutaj o to, czy jedziemy za granicę, czy nie. Teraz, kiedy granice Europy są praktycznie otwarte, obcokrajowców spotkamy wszędzie, na swoich podwórkach i ulicach. Często jest tak, że człowiek z innego kraju błędzi tu i tam, zanim znajdzie się w końcu ktoś, kto będzie mógł mu w miarę komunikatywnie wytłumaczyć, gdzie ma iść, gdzie się zgłosić, albo po prostu wskazać kierunek. Języki obce są potrzebne, warto znać przynajmniej jeden.

– Właśnie – jakie teraz panują na tym rynku trendy, czego uczyć się warto, co jest popularne?

– Zdecydowanie i tradycyjnie język angielski. To powszechnie znany język na świecie, niemal wszędzie mamy radę się nim dogadać. Do łask wracają także niemiecki i rosyjski, ze

względem na liczne kontakty handlowe z tymi sąsiadami. Ostatnio panuje też boom na iberoamerykańskie języki – na przykład hiszpański jest ostatnio w modzie.

– Swego czasu, nie tak dawno zresztą, mówiło się, że już niedługo będziemy uczyć się chińskiego, że ten język w kontaktach handlowych będzie niezbędny. Jak z branżowej perspektywy sprawdziły się te prognozy?

– Cóż, muszę przyznać, że raczej się nie sprawdzają. Chiny to ważny na rynku handlowym zawodnik, jednak raczej zauważalna jest zupełnie odwrotna od tej zapowiadanej tendencja. To Chińczycy dostosowują się do europejskich standardów, z nimi bez problemu dogadamy się po angielsku. Więc z tą popularnością kształcenia się w języku chińskim nie przesadzałbym za bardzo.

– Panuje pogląd, że jeśli wcześniej nie zaczęliśmy uczyć się obcego języka, jesteśmy raczej na straconej pozycji i w wieku średnim już raczej tych braków nie nadrobimy. To prawda? W wieku 30, 40, czy 50 lat szanse na opanowanie jakiegoś obcego języka są mniejsze?

– Nauka z pewnością przychodzi trudniej, człowiek wolniej przyswaja pewne informa-

cje, ciężiej się przestawić. Jednak w żadnym wypadku wiek nie wyklucza kursanta. W naszej szkole językowej rekordzistą był 73-letni pan, który wraz z żoną chciał wylecieć do Anglii. Nie chciał być ciągle zależny od tłumacza, wołał być przygotowany na każdą ewentualność, dlatego chciał poznać angielski. I oczywiście zrobił to bez problemów. Wystarczy chęć i determinacja. No i oczywiście trochę wolnego czasu. Nie można też bać się nauki języka. Za przykład weźmy angielski – ludzi często przeraża liczba czasów, które należy opanować. Jednak jest to język tak logiczny, że jego poznanie nie nastroja specjalnych problemów. Trzeba się tylko przekonać, nigdy nie jest za późno.

– Jeśli już o czasie mowa, to ile zajmuje średnio poznanie języka – na przykład angielskiego, którego uczy się w Mobile Language Centre – w stopniu komunikatywnym?

– Wszystko uzależnione jest od kursanta. Ile dana osoba ma czasu, jak często chce mieć zajęcia oraz na jakim poziomie chce poznać język. Większość szkół korzysta z Europejskiej Skali Znajomości Języka, stopień zaawansowania języka angielskiego dzieli się na 6 poziomów – A1, A2, B1, B2, C1, C2. Osiągnięcie poziomu komunikatywnego posługiwania się językiem,

przy średniej intensywności zajęć, czyli raz w tygodniu, to okres 10–12 miesięcy. Ktoś, kto chce intensywniej podejść do nauki jest w stanie zrobić ten materiał w 3 miesiące.

– Jak wygląda praca kursanta przy opanowywaniu danego języka? Jedne zajęcia w tygodniu to chyba niewielkie obciążenie?

– Zawsze powtarzamy kursantom, że kontakt z językiem trzeba mieć zawsze. Nie oznacza to, że zajęcia trzeba mieć codziennie. Warto jednak każdego dnia coś z tym nowo poznawanym językiem zrobić. Zobaczyć film bez dubbingu i lektora, przeczytać artykuł w tym języku czy zobaczyć jakiś film instruktażowy na Youtube. To wszystko będzie z pewnością owocować.

– Kurs językowy to jednak wydatek. Ile musiałby zapłacić przyszły kursant, który chce poznać język angielski na tyle, by dogadać się na stacji kolejowej, w kawiarni czy w banku?

– Kursy w Mobile Language Centre zaczynają się od 180 zł miesięcznie. Są to cztery spotkania w tygodniu, w domu klienta. Spotkanie to pełna godzina zegarowa. Przy takiej intensywności potrzeba 3 do 4 miesięcy by poznać podstawy. Inną kwestią są materiały. Podręczniki do języków nie są tanie, jednak pamiętajmy, że będziemy z nich korzystać przez dłuższy okres czasu, więc jest to wydatek jednorazowy. Do tego zawsze przychodzą one w pakiecie. Z zeszytem do ćwiczeń, czasem z płytą dvd, cd-rom czy audio.

Rozmawiał Marek Grecicha

JAK CHCESZ MIEĆ PRACĘ – WYBIERZ OPOLE

Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Opolu, podobnie jak większość uczelni w kraju, organizuje drugi nabór, który będzie trwał do końca września. Dziekan wydziału ekonomicznego dr Tadeusz Pokusa zaznacza, że wolnych zostało jeszcze 50% miejsc na uczelni. Największym zainteresowaniem cieszą się takie kierunki jak: zarządzanie, logistyka, pedagogika, administracja, a także wprowadzone dopiero od tego roku kierunki: finanse i rachunkowość oraz praca socjalna. Przyszli studenci mogą ubiegać się także o przyjęcie na ekonomię, politologię, socjologię, informatykę i ekonometrię, a także na filologię.

Zachętą do przejrzania oferty opolskiej uczelni może być fakt, że według najnowszych badań, absolwenci WSZiA mają najniższy wskaźnik bezrobocia, a także osiągają oni najwyższe płace spośród wszystkich absolwentów w województwie. Uczelnia przyciąga kandydatów nie tylko ciekawymi i dającymi szansę zatrudnienia kierunkami, dobrymi statystykami, ale także stypendiami. Ponad 60% studentów otrzymuje stypendia naukowe lub socjalne i jak mówi dr Tadeusz Pokusa, u niektórych studentów może być ono porównywalne do małej pensji.

Przy zapisach na studia od kandydatów wy-

magany jest kwestionariusz osobowy wypisany na uczelni, 4 zdjęcia, ksero dowodu tożsamości, świadectwo dojrzałości a także kopia świadectwa ukończenia szkoły średniej.

Choć do początku nowego roku akademickiego został jeszcze miesiąc, to z podjęciem ważnych decyzji nie należy czekać do ostatniej chwili.

Aleksandra Piechowiak

REKLAMA





English School
Szkola Językowa

Twoja zaleta: języki obce!

Znajomość języków obcych jest coraz bardziej wpisana w codzienne życie. Praca i ciągle otwierające się nowe rynki pracy, coraz popularniejsze wakacje w różnych częściach Europy i świata, a czasem zwyczajnie nawet nieznamy na ulicy proszą w obcym języku o wskazówkę. Dobra znajomość języków otwiera nowe możliwości i daje szersze perspektywy dla zawodowego i prywatnego życia.

English School jest otwarta od poniedziałku do piątku od 11.00 do 19.00. Mamy 7 sal lekcyjnych oraz recepcję, w której uzyskasz pełną informację i pomoc. Oferujemy duży wybór kursów: standardowe, konwersacyjne z Native Speakerem, dla maturzystów, gimnazjalistów, dzieci, kursy weekendowe, dla firm a także nowość! Krótkie konwersacyjne cykle tematyczne z Native Speakerem (język angielski) oraz język niemiecki praktyczny – skierowany do osób planujących związać swoją zawodową przyszłość z rynkiem niemieckojęzycznym. Energia i entuzjazm naszych lubiących swoją pracę nauczycieli motywują, dlatego nauka języków metodami głównie tradycyjnymi w English School jest ciekawa i skuteczna! Zapisy trwają!

I jeszcze jedna korzyść: żeby nie podnosić kosztów naszym Słuchaczom zdecydowaliśmy, że w nowym roku szkolnym 2011/2012 wszystkie kursy językowe pozostaną w tej samej cenie w jakiej były w roku ubiegłym! Mamy także kilka sposobów żeby ułatwić słuchaczom opłatę za kurs – poprzez dogodne raty oraz różne metody płatności. Jeżeli podczas zapisów wniesione zostanie 50% rocznej opłaty za kurs – podręcznik będzie dodatkiem gratis do kursu! I jeszcze jedno: z końcem roku szkolnego jedna osoba spośród naszych Słuchaczy otrzyma w drodze losowania DARMOWY kurs językowy na rok szkolny 2012/2013!

English School w skrócie:

- ☑ Duży wybór języków obcych!
- ☑ Nowe, ciekawe formy pracy!
- ☑ Najlepsi lektorzy!
- ☑ Angielski Native Teacher!
- ☑ Te same ceny!
- ☑ Świetna atmosfera!

ZAPISZ SIĘ DZIŚ!

Tel: 32 415 12 22
ul. Opawska 31/3, Racibórz

www.engli.pl



GO

NEWS

NOWINY

TEL. 600 081 664

Dobry Zawód Gwarancją Sukcesu!

PRYWATNE STUDIUM FARMACEUTYCZNE

im. gen. Władysława Andersa w Rybniku



zaprasza do zdobycia zawodu

TECHNIK FARMACJI

Zostały ostatnie miejsca. Czekamy na Ciebie!

Zapisy w sekretariacie szkoły w godz. od 8.00 do 15.00
Rybnik, ul. Chrobrego 39, tel. 32 42 216 10, 32 42 262 22,
www.anders.rybnik.pl


ORGANIZUJEMY KURSY

SPAWANIA

EGZAMINY WEDŁUG NORMY EN 287-1,2

ŚWIADECTWA W JĘZYKU NIEMIECKIM

- 111 spawanie elektryczne elektrodą otuloną
- 311 spawanie gazowe
- 135 MAG spawanie osłonie gazów
- 141 TIG spawanie elektrodą nietopliwą w osłonie
- 131 MIG spawanie w osłonie gazów



Egzamin spawacza
– wszystkie techniki (również odnawianie)

Możliwość ustalenia indywidualnego terminu szkolenia

Wodzisław Śląski, ul. Połomska 26
tel. 32 456 02 40, 32 455 39 31

www.bhpfirma.pl

D O D A T E K

twój domKolejne wydanie
13.09.2011 r.ZAMÓW REKLAMĘ
608 678 209**twój dom**

□ BUDOWNICTWO □ ARCHITEKTURA □ WNĘTRZA □ OFERTY □

Ta reklama
może być twoja!T E R A Z
za **80** złZAMÓW REKLAMĘ
608 678 209

Efektowne zwieńczenie dachu

Gdy połacie dachu są skośne, najbardziej wyrazistym elementem domu i kompozycyjnym zamknięciem jego bryły staje się materiał pokryciowy. W tej roli doskonale sprawdzą się dachówki betonowe

Na dachu prezentują się równie efektownie jak dachówki ceramiczne. Dla laika są nie do odróżnienia. Swoje starsze poprzedniczki z gliny przypominają nie tylko kolorystyką. Również ich wzornictwo nie ustępuje wyrobom z gliny. Każdy może znaleźć model odpowiedni do stylistyki, w jakiej utrzymany jest jego dom. Spory ciężar tego pokrycia sprawia, że na dachu wygląda ono równie solidnie jak ceramiczne. Jednakże często dachówki o takich samych wzorach jak ceramiczne są od nich lżejsze. Na końcowy efekt wizualny wpływ ma też precyzyjna kalibracja dachówek betonowych – w przeciwieństwie do ceramicznych mają one bardzo dokładne wymiary. Dokładność wymiarowa i mniejszy ciężar ułatwiają ich układanie. Nie bez znaczenia jest również koszt pokrycia z dachówek betonowych, których cena jest konkurencyjna w stosunku do ceramicznych.



FOT. ANDRZEJ SZANDOMIRSKI

Dla tradycjonalistów...

Dostępne na rynku kolorystyka i kształty dachówek zadowolą zarówno miłośników tradycji, jak i nowoczesności. Z powodzeniem można je dobrać do domów inspirowanych np. dworkami oraz do prostych budynków sięgających po wzorce modernistyczne.

Tradycyjny charakter domu doskonale podkreślą dachówki nawiązujące

do historycznych kształtów, takich jak karpiówka, mnich-mniszka czy romańska, które dzisiaj występują w wariacie z zakładkami, czyli zamkami wyprofilowanymi na dwóch prostopadłych bokach. Dachówki o tym kształcie kojarzą się historycznie z kolorem ceglastej czerwieni. To barwa, która trwale jest wpisana w wizerunek dachu, stała się wręcz synonimem solidnego domu. Pasuje za-

równo do rozległych willi z kamienną elewacją bądź wykończonych cegłą klinierową rodem z południa Europy, jak i niewielkich domków krytych dwuspadowym dachem, którym dodaje prestiżu. Poza najbardziej klasyczną ceglastą czerwienią z tego typu architekturą doskonale łączy się dachówka ciemnoczerwona. Jej głęboka barwa podkreśla urodę rozłożystych polskich dworów. Do tradycyjnej architektury

pasują również stonowane szlachetne kolory współcześnie produkowanych dachówek, takie jak kasztanowy czy brązowy. Gdy są one połączone z historycznymi kształtami dachówek, warto zastosować je na dachach domów nawiązujących do drewnianej architektury regionalnej, np. z Podhala czy Sudetów, lub położonych wśród zieleni willi podmiejskich inspirowanych budownictwem z początków XX wieku. Planując dom o tradycyjnej stylistyce, warto rozważyć jako pokrycie cieniowane dachówki zakładkowe w kształcie nawiązującym do karpiówki – pasują jako dopełnienie klasycznych domów otynkowanych w jasnych pastelowych kolorach. Różnice odcieni od ceglanego do brązowego sprawiają, że dom robi wrażenie osadzonego w otoczeniu od lat.

...i zwolenników nowoczesności

Współczesne dachówki betonowe sprostają także estetyce domów nowoczesnych. Dla ich zwolenników najlepszym rozwiązaniem jest zastosowanie dachówek prostokątnych, które umożliwiają ułożenie modnego, ale niekrzykliwego i ujmującego szlachetną prostotą pokrycia. Doskonale wyglądają na dużych

połaciach domów zbudowanych na planie wydłużonego prostokąta. Wówczas ich kształt i kolor podkreślają spokojną bryłę budynku. Za nowoczesnym kształtem podąża ich kolorystyka: dostępne są w modnych odcieniach ciemnoszarym czy grafitowym oraz głębokim brązem, który kojarzy się z popularnym stylem kolonialnym. Sprawdzą się także wówczas, gdy chcemy dodać nowoczesnego wyrazu domom typu bungalow lub skromnym domom jednokondygnacyjnym. Tych, którzy chcą połączyć tradycję z nowoczesnością, zainteresują dachówki prostokątne w kolorze ceglastym.

Anna Wojciechowska



Więcej o efektownym zwieńczeniu dachu przeczytaj Państwo w najnowszym numerze „Zbuduj dom”

REKLAMA

**SPRZEDAŻ I MONTAŻ
POKRYĆ DACHOWYCH**

BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT

DEMONTAŻ ETERNITU

blacha dachówkowa już od 24 zł m²

47-400 Racibórz
ul. Rybnicka 47
tel. 32 415 43 18

47-470 Krzanowice
ul. Długa 22
tel. 32 410 91 92

CENTRUM DACHOWE
Gerard Kocięba

ROTEX

ul. Kolejowa 10 a (RAMPA KOLEJOWA)
Racibórz, tel./fax 32 415 34 94, 755 23 60
www.rotex-srubby.pl

OKNA PCV

Parapety wewnętrzne i zewnętrzne
dostawa • montaż • serwis • transport

MATERIAŁY BUDOWLANE

- ◆ okucia budowlane
- ◆ narzędzia budowlane

MATERIAŁY METALOWE

- ◆ gwoździe, wkręty, kołki
- ◆ śruby, nakrętki, podkładki
- ◆ elektrody, druty spawalnicze
- ◆ artykuły ściernie

KUPOJ TANIEJ W INTERNECIE!

www.lampyogrodowe.pl
www.lampydomowe.pl

Posiadamy ekspozycję – ceny internetowe

P.P.U.H. „JUMAR”, Internetowy Sklep Oświetleniowy, Racibórz
ul. Opawska 110, (kierunek na Opawę, 100 m przed Shellem) tel. 32 417 71 56

OKAZJA MIESIĄCA

SZLIFIERKA KĄTOWA MAKITA GA 5030 720W 219 zł netto

WIERTARKA UDAROWA SKIL MASTERS SDS PLUS 234 zł netto

PRZEZWAJANIE SILNIKÓW, WYPOŻYCZALNIA, SERWIS

ELEKTROSERWIS RACIBÓRZ, ul. Pracy 22, tel./fax 032 419 08 81
RYBNIK, ul. Młyńska 4, tel. 032 423 68 56

www.tanibosch.pl

Katolik Sp. z o.o.
KATOLIK
 KIETRZ
 - 1985 -

**„Katolik”
 Sp. z o.o.**
 DYSTRYBUCJA
 MAK PIEKARNICZYCH
 48-130 Kietrz ul. Okrzei 21
 tel. 077/485 58 13

**SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ KRAJOWYCH
 I IMPORTOWANYCH (CZECHY, NIEMCY, WĘGRY).**
SKUP:

- Pszenicy konsumpcyjnej
- Pszenicy paszowej
- Jęczmienia
- Kukurydzy
- Rzepaku
- Żyta konsumpcyjnego
- Owsa

Istnieje możliwość negocjacji cen oraz odbioru towaru
 Podane ceny zawierają 7% podatku VAT

**SPRZEDAŻ OTRAB WORKOWANYCH
 W ILOŚCIACH SAMOCHODOWYCH (24 T)
 PROWADZIMY SKUP BIOMASY**

tel. 077/485 40 88, 077/471 19 95
 48-130 Kietrz ul. Mickiewicza 62

Niniejsza oferta ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty
 w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego

**USŁUGI TRANSPORTOWE
 I SPEDYCYJNE, KRAJOWE I ZAGRANICZNE**
 TEL. 077/471 1995; 077/485 4088

**INDUSTRY
 HOLDING
 AUSTRIA**

**PRACA
 dla ELEKTRYKÓW,
 ŚLUSARZY, SPAWACZY,
 HYDRAULIKÓW,
 BUDOWLANCÓW
 i innych.**

Wymagana znajomość
 języka niemieckiego.
 Wynagrodzenie na
 austriackich warunkach.

**32 417 01 01
 507 030 557**

biuro@praca-austria.pl

AGENCJA PRACY In Person AGENCJA PRACY In Person AGENCJA PRACY In Person

PRACA W HOLANDII:
 Poszukujemy:
 ✓ osób do pracy w drukarni
 wymagana znajomość j. angielskiego lub j. niemieckiego
 możliwość wyjazdu własnym samochodem
 ✓ operatora giętarki

PRACA W RACIBORZU:
 Poszukujemy:
 ✓ konsultanta telefonicznego
 ✓ osób z doświadczeniem
 przy obsłudze maszyn CNC

Racibórz, ul. Solna 1/2
 tel. 32/419 18 76 – 77, 695 452 125, 609 632 957

**Poszukujemy do pracy
 w Niemczech:**

- ✓ mechaników
- ✓ elektryków
- ✓ spawaczy
- ✓ pracowników branży metalowej

Wymagana
 znajomość
 niemieckiego

info@lima-group.com
 Rybnik, ul. Wodzisławska 55
 Tel. 32 422 40 46
 Kędzierzyn-Koźle, ul. Szkolna 15
 Tel.: 77 461 61 47

**PRACA
 W HOLANDII**

Pakowanie art. spożywczych, giędy kwiatowe, cebulki kwiatowe i inne prace przy kwiatkach

**Wymagany paszport polski.
 tel. 77 46 12 102**

nr certyfikatów: 2403/1a, 2403/1b, 2403/2, 2403/3, 2403/4

PARKING GRATIS !!!

MAX
 CENTRUM PODRÓŻY

WWW.24LASTMINUTE.PL
 INFOLINIA: 801 000 349

A.KÖNIG Sp. z o.o.

PRACA W AUSTRII

Poszukujemy cieśli, murarzy, kierowników budów

Dobre warunki płacowe • zwrot kosztów podróży

ul. Klasztorna 4, 48-250 Głogówek
 tel./fax 77 437 21 45, tel. kom. 500 081 544
 e-mail: iza@pracawaustrii.pl

Club Silesius

Certyfikowana
 Agencja Zatrudnienia 2808
 44-100 Gliwice, ul. Zwycięstwa 14/59
 Tel. 32/332 64 62
 Kom. 668 269 634 lub 694 491 069
 Email: info@clubsilesius.com.pl
 www.silesius.com.pl

Jesteś fachowcem i znasz
 Niemiecki?
**DO NIEMIEC I AUSTRII
 poszukujemy:**

- SPAWACZY MIG/MAG
- ŚLUSARZY
- ELEKTRYKÓW
- STOLARZY
- MECHANIKÓW
- HYDRAULIKÓW
- LAKIERNIKÓW
- DEKARZY

OFERUJEMY:

- atrakcyjne stawki godzinowe,
- zatrudnienie na niemieckich lub austriackich warunkach,
- częste jazdy do domu,
- gratisowe zakwaterowanie.

**PRACA W AUSTRII
 (PASZPORT NIEMIECKI)**

**Zatrudnienie
 na warunkach austriackich**
 hydraulik, elektryk, budowlanec,
 dekarz, wentylacje oraz inne zawody

Euro Group ul. 1 Maja 2/103, Krapkowie
 tel. 510 659 999, 510 777 789
 info@eurogroup.com.pl

**NAJTAŃSZA
 GRECJA !!!**
APARTAMENTY AUTOKAREM

Leptokaria JANIS 03-14.09 za 599 zł
 Leptokaria BLUE DREAM 12-23.09 za 599 zł
 Leptokaria HOUS OLIMP 21.09-02.10 za 549 zł
 Nei Pori STELIOS 21.09-02.10 za 499 zł

Jobs-AT
 SP Z O.O.

POSZUKUJEMY DO PRACY

- ŚLUSARZY • SPAWACZY • IZOLATORÓW
- MURARZY • CIEŚLI SZALUNKOWYCH
- MALARZY • REGIPSIARZY • STOLARZY
- CIEŚLI • DEKARZY • ELEKTRYKÓW
- POMOCNIKÓW • oraz w INNYCH zawodach

WYMAGANIA:
 znajomość języka niemieckiego

Kontakt: Racibórz, ul. Mickiewicza 13 B, lokal 5
 tel. (+48) 602 421 791, (+48) 723 286 402
 czynne: pn. – pt. od 8.00 do 16.00

CONTEXT
 CONSULTING

Biurowo
 tłumaczeniowo-consultingowe
 CONTEXT

FACHOWA I KOMPETENTNA
 POMOC W ZAKRESIE:

- ✓ ZWROT PODATKÓW
- NIEMCY, AUSTRIA
- ✓ KINDERGELD
- ✓ ROZLICZENIA Z ULAK
- ✓ NIEMIECKIE SPRAWY RENTOWE
- ✓ TŁUMACZENIA UWIERZYTELNIONE I ZWYKLE
- ✓ KORESPONDENCJE Z URZĘDAMI ZAGRANICZNYMI

Biurowo czynne:
 Pn. – Pt. od 9.30 do 15.30
 Sob. od 10.00 do 14.00
 ul. Drzymały 38/2, 47-400 Racibórz
 tel./fax 32 419 00 60

RF
 PERSONAL
 BEREITSTELLUNG

3500 Krems/Donau, Wiener Str. 127,
 Tel. + 43 2732 / 71 274

ZATRUDNI W AUSTRII:

**ELEKTRYKÓW, ŚLUSARZY,
 SPAWACZY, MONTERÓW
 INSTALACJI SANITARNYCH,
 STOLARZY ORAZ FACHOWCÓW
 BRANŻY BUDOWLANEJ.**

Wymagana sumienność i znajomość
 j. niemieckiego. Oferujemy zakwaterowanie, austriackie ubezpieczenie i wysokie wynagrodzenie.

Zgłoszenia drogą mailową:
 office@rf-personal.at
 Web: www.rf-personal.at
 lub kontakt w j. polskim nr:

tel: 664 705 707

TEAMWORK
 Praca w Austrii i Niemczech

PRACA W AUSTRII!

SZUKAMY: elektryk, malarz, murarz,
 stolarz, dekarz oraz hydraulik

WYNAGRODZENIE 11 euro/h

Racibórz, ul. Pocztowa 14
 tel. 32 415 62 60
 praca@teamwork.com.pl
 www.teamwork.com.pl

diwa
 PERSONALSERVICE

Austria, Niemcy:
 Zatrudnimy:
 - cieśli szalunkowych
 - elektryków
 - pomocników produkcyjnych
 - spawaczy
 - ślusarzy

Wymagana znajomość j. niemieckiego

Opole, ul. Mały Rynek 13
 Tel. 77 454 85 66, 511 85 77 44
 513 10 61 89

**SUPER
 WYCIECZKI**

Lourdes o La Salette
 10-17.09 za 1549 zł
 Pn. Włochy i Lazurowe Wybrzeże
 10.09 - 18.09 za 1525 zł
 Pielgrzymka do Rzymu
 10-18.09 za 1959 zł

Fatima z Santiago Di Compostella
 10-25.09 za 2745 zł

**TURCJA
 EGEJSKA
 LAST MINUTE**

Semera Halici 3* + All
 7 dni od 05.09 za 1557 zł

Van Zanten
 Bemiddeling & Uitzendburo

IJweg 1415 - 2152 NB Nieuw-Venep - Holland

TWOJE BIURO PRACY!

→ Poszukujemy: →

**Spawaczy
 Maszyny rolnicze
 MECHANIKÓW**

Wymagana znajomość języka
 niemieckiego lub angielskiego

**TEL: 0031-252-672344
 E-MAIL: info@zantenvj.nl**

axell
 agencja pracy tymczasowej

Praca w Holandii

POSZUKUJEMY:

- magazynierów
- operatorów wózków widłowych
- studentów do prac wakacyjnych

Wymagana znajomość
 języka angielskiego
 lub niemieckiego

Zapewniamy dobre warunki mieszkaniowe,
 zwrot kosztów podróży, świadczenia emerytalne

Opole ul. Reymonta 16,
 tel. 77-453-65-77
 Gliwice ul. Zwycięstwa 49,
 tel. 32-337-50-20
 Racibórz ul. Londzina 12,
 tel. 32-414-91-42

ROZLICZAMY
 PODATEK HOLENDERSKI, ROZŁĄKOWE, ZASIŁEK RODZINNY

**PRACA
 W NIEMCZACH**
ETS sp. z o.o.

Poszukujemy do pracy w Niemczech
 kobiet i mężczyzn
 z paszportem niemieckim
 lub Staat w branżach:
 recycling • produkcja • transport

Zadzwoń lub przyjdź do nas!
**Biurowo w Raciborzu
 ul. Mickiewicza 20
 (budynek TP SA,
 parter, pokój nr 3)**

Godziny otwarcia:
 pn.-czw.: 9.00-18.00,
 pt. 9.00-14.00
 tel. 32 414 94 47,
 fax 32 414 94 48
 kom. 601 350 699 po 14.00

EURO LABORA

PRACA W AUSTRII
 na warunkach austriackich dla:
 spawaczy, ślusarzy, hydraulików,
 elektryków, dekarzy-błacharzy, cieśli,
 murarzy, monterów wentylacji
 oraz innych zawodów

**Euro Labora, Plac Wolności 1,
 (I piętro) Racibórz
 tel. 32 701 02 33, kom. 697 534 982.
 praca@euro-labora.com,
 www.euro-labora.com**

RAFAKO SA

**KURSY
 SPAWALNICZE**

Organizujemy kursy spawalnicze
 w metodach spawania TIG, MAG,
 Elektroda otulona. Dodatkowo
 szkolenia na cięcie i podgrzewanie
 palnikiem gazowo-tlenowym
 oraz cięcie plazmą.

**INFORMACJE pod tel. 32/410 1185,
 410 1822, 410 1823, fax 32/410 1825**

**PARKING GRATIS
 NA HASŁO „NOWINY”**

ZAPRASZAMY

Racibórz, Dw. PKP
 tel. 32 4190268
 Rybnik, 3-go Maja 9/1
 tel. 32 4230660
 Katowice, Słowackiego 41
 tel. 32 2530024
WWW.MAAX.PL

CENY ZAWARTE W REKLAMIE NIE STANOWIĄ OFERTY
 W RZUMIENIU PRZEPISÓW KODEKSU CYWILNEGO

KSIEGARNIA SOWA

• RACIBÓRZ, ul. Długa 23, tel. 418 15 13 • RYBNIK, Sobieskiego 24, tel. 422 13 85 • www.e-sowa.osdw.pl

<p>Nowość</p> <p>ALEX KERSHAW MISJA WALLENBERGA</p> <p>ALEX KERSHAW MISJA WALLENBERGA</p> <p>Hłosem na miary „Lidy Schindler” Pojedynek z Eichmannem o życie 100 000 Żydów</p> <p>44,90 zł</p>	<p>Nowość</p> <p>TOM HOLT ZIEMIA POWIETRZE, Ogień i BUDYŃ</p> <p>ZIEMIA POWIETRZE Ogień i BUDYŃ</p> <p>TOM HOLT</p> <p>35,00 zł</p>	<p>Nowość</p> <p>HAKAN NESSER CAŁKIEM INNA HISTORIA</p> <p>HAKAN NESSER</p> <p>39,90 zł</p>	<p>Nowość</p> <p>SARA SHEPARD KŁAMCZUCHY</p> <p><i>Delicious Little Lies</i></p> <p>29,90 zł</p>	<p>BESTSELLERY</p> <ul style="list-style-type: none"> 1 LAUREN DESTEFANO ATROFIA 34,00 zł 2 SMERFY – różne tytuły od 13 zł 3 JURGEN THORWALD MĘSKA PLAGA 49,90 zł 4 DANUTA NOSZYŃSKA POD DWIEMA KOSAMI 34,00 zł 5 ANNA PIEGA LUSTRA CZASU 29,90 zł
--	---	---	--	---

- Mieszkanie Racibórz M3, 55 m kw. w centrum. Cena 120.000 zł. Vacatio, 662-081-314.
- Dom, Grzegorzowice 120 m kw., cena 235 000. Vacatio, 662-081-314.
- Dom, Owsiszczce 153 m², działka 14 ar. cena 185 000. Vacatio 664-013-100.
- Kawalerka, 33 m kw., 4 piętro. Cena 73 000, Vacatio, 662-081-314.
- Sprzedam 1 – 5,5 hektara pod budowę domów 1- i 2-rodzinnych w Rydułtowach, 25 zł/m, tel. 517-416-838.
- Sprzedam dom w stanie surowym 190 m w Rydułtowach za 180 tys. zł, tel. 517-416-838.
- Wodzisław centrum, dom 250 m kw., dobra lokalizacja na działalność: biuro, gabinet, zakład, 791-819-247, www.pszowskadom.pl.
- Sprzedam mieszkanie 4-pokojowe, 75 m kw., na Ostrogu na 2 piętrze, tel. 787-790-808.
- **Pilnie sprzedam teren przemysłowy, dobra lokalizacja, cena 90 zł/m kw., Racibórz, 695-147-860.**
- Sprzedam lub wynajmę lokal na działalność gospodarczą o pow. 35 m kw., Racibórz, Pomnikowa, 512-333-516.
- **Okazja! Sprzedam dom po generalnym remoncie, Racibórz, Studzienna (ogródek, garaż), 398.000 zł, 533-284-681 po 18.00.**
- **Dom w Krzanowicach, 110 m kw., działka 4 ary, dobre miejsce pod działalność gosp., obiekt do remontu, Cena do negocjacji, tel. 535-499-454.**
- Okazja, dom, Rydułtowy, 189.000, Inter Service, 793-010-177.
- Działka, Jankowice, 5100 m kw. – 179.000, Inter Service, 502-553-810.
- Dom, Radlin, po remoncie, 430.000, Inter Service, 793-010-177.

- Dom, Rydułtowy, 350.000, Inter Service, 502-553-810.
- KUPIĘ**
- Kupię działkę budowlaną od 5 do 70 arów, tel. 507-518-194.
- ZAMIENIĘ**
- Zamienię mieszkanie 3-pokojowe na 2-pokojowe z dopłatą w Raciborzu, 723-921-923.
- POSIADAM DO WYNAJĘCIA**
- Hala targowa, Racibórz – powierzchnia do wynajęcia, 501-540-146.
- Lokal do wynajęcia z przeznaczeniem pod działalność gospodarczą szczególnie pośrednictwo pracy, 25 m kw., Racibórz, atrakcyjna cena i lokalizacja, 604-240-919.
- Do wynajęcia hala-magazyn (7 zł/m kw.), o pow. 1000 m kw. lub 2 x 500 m kw., Racibórz, ul. Wiejska, www.hala.maax.pl, tel. 602-396-497.
- Do wynajęcia lokal użytkowy w centrum Raciborza, przy ul. Nowej – 220 m kw., lub 2 x 120 m², www.raciborznowa9.maax.pl tel. 602-396-497.
- Wynajmę umeblowany pokój studentom w domu jednorodzinnym, po remoncie. Racibórz, 694-771-912.
- Wynajmę mieszkanie umeblowane, 2-pokojowe w Raciborzu, 1000 zł + media, kaucja 1000 zł, 784-800-594.
- Garaże do wynajęcia, Racibórz, Ostrogr, 515-101-273.
- Wynajmę sklep dobrze prosperujący monopolowo-tytoniowy z wyposażeniem i towarami, 605-083-772.
- Racibórz, ul. Mickiewicza, mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, tel. 604-774-068.
- Do wynajęcia od zaraz mieszkanie umeblowane, 2-pokojowe, w centrum Raciborza, 950 zł + media, 664-097-200.

- Do wynajęcia powierzchnie magazynowo-handlowe od 400 do 1000 m kw. Wodzisław Śl. ul. Łużycka 1, Bogumińska 17, 501-788-246.
- Do wynajęcia kawalerka po remoncie, Racibórz centrum, tel. 515-079-215.
- **Wynajmę nowo wyremontowane, 3-pokojowe mieszkanie w Bojanowie, 75 m kw., wyposażona kuchnia i łazienka, 664-820-909.**
- Do wynajęcia mieszkanie od 1 września, pow. 38 m kw., Racibórz, Żorska, 785-480-439, 723-465-170.
- Wynajmę dom 180 m kw. + 6 miejsc parkingowych na prowadzenie działalności gospodarczej w Raciborzu przy ul. Mariąńskiej, czynsz 2.200 netto, 500-200-240.
- Domek ocieplony z dużym ogrodkiem, Racibórz, tel. 604-774-068.
- Nieumeblowane 2 pokoje z kuchnią, łazienką, wc w centrum Raciborza wynajmę, 664-666-781.
- Mieszkanie do wynajęcia dla pracowników firm. Racibórz, ul. Staszica. Cena od osoby 250 zł minimum za m-c 1000 zł, tel. 602-396-497.
- Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe dla studentów w Raciborzu, umeblowane, blisko uczelni, 798-449-625.
- Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, Racibórz, Opawska, ogrzewanie gazowe, 750 zł + media, 501-659-964.
- Wynajmę mieszkanie 60 m kw., 1 p., częściowo umeblowane, 1200 zł z mediami, 608-219-464.
- Wynajmę lokal na cele biurowo-handlowe, 62 m², Racibórz, ul. Chopina 19, tel. 32-415-42-64.
- Wynajmę mieszkanie, umeblowane, pow. 60 m kw., Racibórz, Kozielska, tel. 602-630-914.
- Wynajmę kawalerkę w Raciborzu, umeblowana, cena 800 zł plus media, kaucja 800 zł, 604-791-942.

- Wynajmę mieszkanie w centrum Raciborza, ul. Długa, 36 m kw., 700 miesięcznie, 2100 kaucja, 784-052-775.
- Budynek użytkowy, 40 m² na osiedlu w Raciborzu, ul. Katowicka. Przystosowany pod sklep spożywczy, mięsny lub bar, atrakcyjna cena, 510-649-998.
- Racibórz centrum, do wynajęcia lokal handlowy obok rynku, 50 m kw., duże witryny, 784-052-775.
- Wynajmę lokal w Wodzisławiu Śląskim (ul. Piłsudskiego), 31 m kw., witryna, parter, centrum. Tel. 607-245-849.
- **Sklep do wynajęcia, Radlin (ścisłe centrum) 74 m kw., tel. 602-665-632.**
- Wynajmę mieszkanie. Racibórz, Żorska, 2-pokojowe, 52 m kw., parter, częściowo umeblowane, 515-079-248, 509-362-787 po 16.00.
- Wynajmę 2 pokoje studentom lub pracującym, Racibórz, Ostrogr, tel. 787-790-808.
- Do wynajęcia pomieszczenie na warsztat samochodowy, ślusarski. Tokarka, spawarki, wiata itp. Sprzedam betoniarci. Tel. 600-312-565.
- Lokale handlowe 55 m kw. i 30 m kw., parter, w ciągu handlowym, duża witryna, Wodzisław centrum, obok rynku, 601-476-100.
- Wynajmę od zaraz wyremontowaną połowę domu (parter) Racibórz, Brzezie, czynsz 1000 zł + media + kaucja 2000 zł. Oferta skierowana do osób nie posiadających małych dzieci, 883-913-568.

- **Zatrudnię panie na Śląsku, najwyższe zarobki, dowolne dni pracy, komfortowe warunki, dyskretnie, 725-345-280.**
- **Nocny club Gabi zatrudni panie, stałe zakwaterowanie, wysokie zarobki, 32-235-17-23.**
- Kierowców C+E do transportu międzynarodowego zatrudni Sanco sp. z o.o. Wyjazdy do krajów UE z powrotami do Polski. Podstawa + diety. Tel. 32-226-45-91.
- Zatrudnię pomocników na budowie, tel. 697-177-760.
- Zatrudnię kucharkę, kucharza, kelnerki do restauracji w centrum Raciborza. Tel. 663-135-720, 508-304-750.
- Niemiecka firma budowlana zatrudni wykwalifikowanych murarzy i ciesli, 697-484-032.
- Zatrudnię pracowników do ubojni drobiu oraz kierowców, prawo jazdy kat. E, C, Pszów, 504-023-786.
- **Night Club zatrudni panie. Oferujemy zakwaterowanie. Wysokie Zarobki i dowozimy do pracy. Tel. 515-364-733.**
- Firma handlowa z branży metalowej zatrudni osobę do działu zaopatrzenia. Wymagana biegła znajomość j. angielskiego i komunikatywność. CV + LM: wsx54@wp.pl.
- Stolarza meblowego z doświadczeniem Gołkowice, 600-336-453.
- Praca dla elektryków w Niemczech. Zapewniamy mieszkanie oraz auto służbowe. Tel. 77-442-95-02.
- Zatrudnię mężczyznę z umiejętnościami obsługi ciągnika rolniczego, tel. 504-222-480.
- Konserwatora zatrudnię. Praca w Raciborzu. Tel. 32-414-00-17.
- Zatrudnimy w Holandii młodych ludzi na produkcji. Mieszkanie gratis. Wymagany język angielski lub niemiecki. 32-410-92-80.

nowiny 365 .PL

obejrzałeś fajny film? napisz recenzję kontakt@nowiny365.pl

THRILLER
PRAWNIK Z LINCOLNA



Matthew McConaughey („Czas zabijania”), Ryan Phillippe („Ścisłe tajne”) i Marisa Tomei („Zapaśnik”) w ekranizacji bestsellerowej powieści Michaela Connelly’ego. Mick jest sprytnym adwokatem. To mistrz manipulacji, który marzy o dużych pieniądzach. Na razie jego biuro mieści się w tymnym siedzeniu Lincolna, gdzie spotyka się ze swoimi szermi klientami. Najczęściej są nimi dilerzy narkotykowi lub przyłapani na jeździe po pijanemu kierowcy.

KOMEDIA
BEZ SMYCZY



PREMIERA 16 września. Kolejna to „Sposobie na blondynkę” świetna komedia braci Farrelly’ego! Najlepsi kumple, Rick (Owen Wilson), gwiazda najnowszej komedii Woody’ego Allena) i Fred (Jason Sudeikis), od wielu lat są żonaci. Kiedy w domu zaczynają wykazywać oznaki zniecierpliwienia, ich żony podejmują próbę ożywienia związków i dają chłopakom tydzień wolności, podczas którego mogą robić wszystko, na co mają ochotę.

Przebój kasowy w kinach

DLA DZIECI
MATKI W MACKACH MARSA



Dziesięcioletni Milo przekonuje się, jak bardzo potrzebuje swojej mamy dopiero wtedy, gdy zostaje ona porwana przez Marsjan. Przeżyj najbardziej szaloną przygodę po tej stronie galaktyki! Zakręcona animowana komedia familijna wyprodukowana przez Roberta Zemeckisa, twórcę filmów „Forrest Gump” czy „Opowieść wigilijna”! Obraz Disneya uzupełniony o intergalaktyczne materiały dodatkowe.

SERIAL POLSKI
USTA USTA sezon 3



Słodko-gorzki, śmieszno-smutny, ale przede wszystkim ze wszechmiar inteligentny i prawdziwy. Losy Julii i Adama, Lzy i Piotra, Agnieszki i Krzysztofa frapują, bawią, wzruszają, a często też pozwalają się przejrzeć w nich jak w lustrze. Julka i Adam będą żyli ciężą, porodem, ich dojrzewającym związkiem, wyzwaniem kolejnego etapu dorosłości, Piotrek zaś po wyjeździe Lzy i małego Adasia, podejmie próbę ułożenia sobie życia na nowo.



Kamil Kyrzczak to nowy mieszkaniec Raciborza, urodzony 16 sierpnia o godz. 16.25. Ważył wtedy 3460 g i mierzył 56 cm. Rodzicami są Sabina (18) i Marcin (21).



Adam Pasternak przyszedł na świat 18 sierpnia o godz. 12.35. Ważył 3200 g i mierzył 57 cm. Rodzicami chłopca są Joanna (32) i Marek (37), a siostrą Alicja (2,5) z Raciborza.



Maja Kolonko to córeczka Aleksandry (21) i Adriana (22) z Górek Śląskich. Ich pierwsze dziecko urodziło się 18 sierpnia o godz. 13.30 z wagą 3250 g i długością 55 cm.



Zuzanna Bugdoll jest nową mieszkanką Górek Śląskich, siostrzyczką Arka (3) i córeczką Patrycji (25) oraz Grzegorza (27). Narodziła się 19 sierpnia o godz. 15.50. Ważyła wtedy 3840 g i mierzyła 56 cm.

Emilia Czogała-Zebut będzie obchodzić urodziny 18 sierpnia. Wtedy o godz. 11.00 pierwszy raz ujrzała świat. Ważyła 3370 g i mierzyła 55 cm. Raciborzanie: mamusia Agnieszka (22) i tatuś Marek (25) radują się swym pierwszym dzieckiem.



Emilka i Marcin Wojteczkowie przyszedli na świat 18 sierpnia o godz. 2.24 i 2.25. Dziewczynka ważyła 2570 g i mierzyła 51 cm, chłopczyk – 3320 g i 56 cm. Mamusia Małgorzata (36) i tatuś Grzegorz (35) są raciborzanie. Bliźnięta mają rodzeństwo – Krzysia (7) i Łukasza (4).

Przemek Nickel jest nowym mieszkańcem Zwonowic, synkiem Natalii (23) i Karola (25). Urodził się 22 sierpnia o godz. 16.05, mierząc 55 cm i wagę 2930 g.



Nadia Swoboda będzie celebrować dzień narodzin 23 sierpnia. O godz. 0.15 po raz pierwszy ujrzała świat. Ważyła 2910 g i mierzyła 54 cm. Jej rodzice – Izabela (25) i Paweł (26) mieszkają w Zabawkowie.



Daniel Lenczyk przyszedł na świat 22 sierpnia o godz. 10.40. Ważył wtedy 3200 g i mierzył 56 cm. Mama Katarzyna (25) i tato Tomasz (32) są szczęśliwi, mieszkają w Raciborzu.



Oleńka Reichel jest nową raciborzanką, córką Agnieszki (28) i Dawida (27). Urodziła się 22 sierpnia o godz. 7.25. Ważyła 3300 g i mierzyła 52 cm.

Magdalena Jarosz urodziła się 19 sierpnia o godz. 18.40. Ważyła wtedy 3100 g i mierzyła 53 cm. Rodzicami dziewczynki są Renata i Rajmund, to ich pierwsze dziecko. Mieszkają w Raciborzu.



KOSZYKÓWKA

Rybniczanki na obozie w Brennej szlifowały formę przed ligą

■ 7



30 SIERPNIA 2011 • NR 22

RELACJE, WYNIKI, KOMENTARZE



POLECAMY

SIATKÓWKA

Siatkarki w Arenie Rafako

■ 6

PIŁKA NOŻNA



PRZEŁAMANIE KRZYŻANOWIC – str. 3

TENIS STOŁOWY

Borucin zacznie od Andersa

■ 5

TRIATHLON



SUKCES UCZNIÓW ZSOMS – str. 6

KARATE

Powrót do treningów

■ 5

PIŁKA NOŻNA

PREZES EKIERT ODCHODZI



W miniony weekend z funkcją prezesa LKS Studzienna pożegnał się Stefan Ekiert.

Na stanowisko nowego prezesa mianowany został Abdullah Cimen, który od nowego sezonu jest też głównym sponsorem klubu LKS Studzienna. Na stanowisku prezesa zastąpił Stefana Ekierta, który z przyczyn zdrowotnych odchodzi z zarządu i będzie pełnił funkcję prezesa honorowego. Poza zmianą szefa w klubie ze Studziennej doszło do wielu zmian w zarządzie. Klub z ulicy Urbana opuścili: Krzysztof Lamla, Piotr Rostek, Marek Śmiały i Roman Bor. Aktualnie zarząd liczyć będzie 8 osób i poza prezesem w jego skład wejdą: Janusz Libowski, Marian Kotala, Franciszek Wranik, Eugeniusz Wyglenda, Dariusz Lipicki, Kornelia Cimen i Antone Handall. – Kto będzie na jakich stanowiskach, to okaże się w najbliższym czasie. Na razie jesteśmy po wstępnych rozmowach – informuje prezes Abdullah Cimen. Nowy szef LKS Studzienna ma wiele planów wobec zespołu, ale liczy też, że osoby, które mają mu pomagać będą również intensywnie pracować. – Za pieniądze można zbudować wszystko, ale tu nie o to chodzi. Musimy zrobić wspólny projekt, który przyniesie sukces – kończy prezes Cimen. (kozz)

Puchar za trzecie mistrzostwo Polski

Podczas meczu inauguracyjnego nowego sezonu rozgrywek Ekstraligi w Raciborzu, piłkarki RTP Unia Racibórz otrzymały od przedstawicieli władz Polskiego Związku Piłki Nożnej – okolicznościowy puchar za zdobycie po raz trzeci z rzędu mistrzostwa Polski w piłce nożnej kobiet. Puchar z rąk Janusza Matusiaka, wiceprezesa PZPN ds. Piłkarstwa Profesjonalnego odebrała Hanna Konsek, kapitan RTP Unia Racibórz.

Czytaj na stronie 2

RAJD ROWEROWY

SZLAKIEM POŻARU PO RAZ 14.

24 kilometry to trasa jaką mieli pokonać najwytrwalsi uczestnicy XIV Rodzinnego Rajdu Rowerowego „Szlakiem Pożaru z 1992 roku” w Kuźni Raciborskiej. Wśród 210 uczestników rajdu można było znaleźć mieszkańców Jastrzębia, Rybnika, Raciborza, Rydułtów, Pszowa, a także Gliwic. Na trasie rajdowcy mogli się sprawdzić w siedmiu konkurencjach sprawnościowych i zręcznościowych. Uczestnicy wykazywali się także wiedzą przyrodniczą. Amplituda wieku wśród rowerzystów wynosiła aż 75 lat. Najstarszy zawodnik miał 78 lat, a był nim Jan Będkowski z Gliwic, natomiast najmłodszym 3-letni Michał Czech z Dzierzgowic. Startujący w rajdzie bardzo chwalili sobie organizację, a także

piękną słoneczną pogodę. – Bardzo ładna trasa asfaltowa, aczkolwiek leśna jest zdrowsza, bo nie ma toksyn z drogi – powiedziała po rajdzie jedna z uczestniczek. Wielu rajdowców było zadowolonych z konkurencji z jakimi musieli się zmierzyć na trasie, a także z rodzinnej atmosfery. – W grupie jak się jedzie to jest różniej i weselej – mówili. Na najlepszych czekały nagrody, które zostały przydzielone w dwóch kategoriach: młodszej (rocznik 98 i młodszy) oraz starszej (wszyscy urodzeni przed 1998 rokiem). Najwięcej punktów na trasie w kategorii młodszej zdobył Jakub Korona z Raciborza, który zgromadził 63 punkty. Drugie miejsce przypadło Sebastianowi Janikowi z

Kuźni Raciborskiej (56 pkt), a trzecia pozycja ex aequo należała do Ruty Wiszniewskiej z Kuźni Raciborskiej i Beniamina Bartoszewskiego z Raciborza (54 pkt). W kategorii starszej wygrała Alina Kieć z Kuźni Raciborskiej (60 pkt). Na drugim miejscu ex aequo znaleźli się Dariusz Jurusik i Leszek Graniecny z Kuźni Raciborskiej (58 pkt), a na trzecim stopniu podium uplasował się również mieszkaniec Kuźni – Dominik Burgiel (57 pkt). Wśród wszystkich startujących

w XIV Rodzinnym Rajdzie Rowerowym rozlosowano rower, a szczęśliwcem okazał się Piotr Czech z Dzierzgowic. Rajd podsumował dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji Michał Fita. – Bardzo się cieszymy, że ta impreza ściąga coraz większą liczbę osób jeżdżących na dwóch kółkach. Jak się okazało, panowie byli słabsi, bo w kategorii starszych wygrała kobieta, i dobrze, łamiemy stereotypy – podsumował M. Fita. (kozz)



II LIGA

(GRUPA ZACHODNIA)

VI kolejka (27/28.08.2011)

Tur Turek – Energetyk ROW Rybnik	0:0
Jarota Jarocin – Bytovia Bytów	1:2
Chojniczanka Chojnice – Górnik Wałbrzych	0:0
Zagłębie Sosnowiec – GKS Tychy	1:3
Nielba Wągrowiec – Raków Częstochowa	0:0
Bałtyk Gdynia – Chrobry Głogów	0:0
MKS Kluczbork – Calisia Kalisz	0:1
Ruch Zdzieszowice – Elana Toruń	1:0

TABELA

1. Chojniczanka Chojnice	6	14	11-4
2. Elana Toruń	6	12	10-5
3. Bytovia Bytów	6	12	8-9
4. Ruch Zdzieszowice	6	11	11-7
5. Miedź Legnica	5	10	10-5
6. Calisia Kalisz	6	10	10-9
7. GKS Tychy	6	10	9-5
8. Chrobry Głogów	6	9	9-8
9. Tur Turek	6	8	6-4
10. Raków Częstochowa	6	8	6-5
11. Jarota Jarocin	6	8	5-6
12. MKS Kluczbork	6	8	5-6
13. Czarni Żagań	5	7	6-8
14. Bałtyk Gdynia	6	4	5-9
15. Górnik Wałbrzych	6	4	4-10
16. Zagłębie Sosnowiec	6	3	9-11
17. Nielba Wągrowiec	6	3	7-12
18. Energetyk ROW Rybnik	6	3	2-10

ZAPOWIEDZI

VII kolejka (03/04.09.2011)

Elana Toruń – Czarni Żagań, Energetyk ROW Rybnik – Ruch Zdzieszowice, Calisia Kalisz – Tur Turek, Chrobry Głogów – MKS Kluczbork, Raków Częstochowa – Bałtyk Gdynia, GKS Tychy – Nielba Wągrowiec, Górnik Wałbrzych – Zagłębie Sosnowiec, Bytovia Bytów – Chojniczanka Chojnice, Miedź Legnica – Jarota Jarocin.

III LIGA

(GRUPA OPOLSKO-ŚLĄSKA)

IV kolejka (27/28.08.2011)

LZS Piotrowka – Polonia Łaziska Górne	3:3
Skra Częstochowa – Start Namysłów	2:1
Start Bogdanowice – Skalka Żabnica	0:0
Victoria Częstochowa – Pniówek Pawłowice Śl.	1:2
Odra Opole – Szczakowianka Jaworzno	0:0
Victoria Chroście – TOR Dobrzeń Wielki	0:1
Przyszłość Rogów – LZS Leśnica	3:2

TABELA

1. Pniówek Pawłowice Śląskie	4	10	5-1
2. Przyszłość Rogów	4	8	7-5
3. Skra Częstochowa	4	8	4-2
4. LZS Leśnica	4	7	13-6
5. BKS Stal Bielsko – Biała	3	7	5-0
6. LZS Piotrowka	4	7	8-6
7. Odra Opole	4	6	6-4
8. TOR Dobrzeń Wielki	4	6	4-5
9. Rozwój Katowice	3	5	6-2
10. Szczakowianka Jaworzno	4	5	4-4
11. Skalka Żabnica	4	3	2-4
12. Polonia Łaziska Górne	4	3	4-7
13. Victoria Częstochowa	4	3	4-8
14. Start Bogdanowice	4	2	2-5
15. Start Namysłów	4	1	2-8
16. Victoria Chroście	4	0	2-11

ZAPOWIEDZI

V kolejka (03/04.09.2011)

LZS Leśnica – BKS Stal Bielsko – Biała, TOR Dobrzeń Wielki – Przyszłość Rogów, Szczakowianka Jaworzno – Victoria Chroście, Pniówek Pawłowice Śląskie – Odra Opole, Skalka Żabnica – Victoria Częstochowa, Start Namysłów – Start Bogdanowice, Polonia Łaziska Górne – Skra Częstochowa, Rozwój Katowice – LZS Piotrowka.

IV LIGA

(ŚL. ZPN KATOWICE - GRUPA 2)

IV kolejka (27/28.08.2011)

Jastrzębie – Unia Racibórz	3:1 (2:0)
Rydułtowy – Góra	0:4 (0:1)
Ornontowice – Marklowice	2:1 (1:0)
Pszczyna – Żory	3:0 (1:0)
Wisła – Podbeskidzie B-B II	1:4 (1:1)
Mikolów – Czechowice-Dziedzice	3:0 (1:0)
Bojszowy – Czaniec	0:2 (0:0)
Rekord B-B – Żywiec	1:0 (0:0)

TABELA

1. Rekord B-B	4	9	10-4
2. Wisła	4	9	9-8
3. Góra	4	9	13-2
4. Mikolów	4	9	10-4
5. Czaniec	4	8	9-2
6. Pszczyna	4	7	9-2
7. Marklowice	4	7	9-7
8. Czechowice-Dziedzice	4	7	4-4
9. Podbeskidzie B-B II	4	6	10-10
10. Jastrzębie	4	5	5-9
11. Żywiec	4	4	3-5
12. Ornontowice	4	4	5-8
13. Unia Racibórz	4	3	5-14
14. Bojszowy	4	3	5-7
15. Żory	4	1	3-12
16. Rydułtowy	4	0	2-13

ZAPOWIEDZI

V kolejka (03/04.09.2011)

Unia Racibórz – Rekord B-B (sb 17:00), Marklowice – Pszczyna (sb 17:00), Żory – Bojszowy (sb 17:00), Czaniec – Jastrzębie (sb 17:00), Żywiec – Rydułtowy (sb 17:00), Czechowice-Dziedzice – Wisła (sb 17:00), Podbeskidzie B-B II – Ornontowice (sb 17:00), Góra – Mikolów (nd 17:00).

PIŁKA NOŻNA – IV Liga

Pierwsze punkty Unii Racibórz

W meczu IV ligi KP Unia Racibórz wygrała u siebie 3:2 z GTS Bojszowy, po bramkach strzelonych przez Rafała Harasa, Patryka Podstawkę i Marcina Pawlisza. Po dwóch spotkaniach Unia pozostawała bez zdobyci punktowych i sama nie strzeliła bramki w tej rundzie.

PO MECZU POWIEDZIeli

Andrzej Marców, trener KP Unia Racibórz

W pierwszej połowie mieliśmy bardzo dużo okazji do zdobycia bramki, których nie wykorzystaliśmy. Po strzeleniu dwóch bramek przeciwnik miał okazję do wyrównania po naszych błędach, ale nasz bramkarz dobrze interweniował. Po pierwszej remisowej połowie, w drugiej niektórzy zawodnicy nie wytrzymali kondycyjnie spotkania. Z postawy kilku młodych piłkarzy jestem zadowolony, niestety zawadzili niektórzy doświadczeni piłkarze.

Marcin Bereza, trener GTS Bojszowy

O wyniku zdecydowało podejście zawodników do meczu. Wszyscy myśleli że jak Unia przegrała 6:0 z Iskrą w Pszczynie, to wygramy na stojąco. Wynik odzwierciedlił naszą grę i postawę na boisku. W Unii młodzi chłopcy zaangażowani w grę nie odstawili nogi. Na tym polega piłka: jeżeli nie umiesz grać, to chociaż wybiegaj mecz.

Wszystko odmieniło się w meczu z zawsze niewygodnym przeciwnikiem z Bojszów. Gospodarze zagraли najlepsze spotkanie w rundzie jesiennej, a wynik mógł być wyższy, ale skuteczność była najsłabszą stroną unitów. Gra piłkarzy Unii będzie procentować w przyszłych spotkaniach, ale do poprawienia jest słaba skuteczność pod bramką przeciwnika. Okrasą pojedynku były bramki gospodarzy: 1. z rzutu wolnego trafienie Patryka Podstawki, kiedy piłka po uderzeniu odbiła się od słupka i wpadła do bramki, 2. główka przedniej marki Rafała Harasa, po



FOT. WALDEMAR ZIMNY

Radość zawodników Unii po zdobyciu pierwszych punktów w sezonie

rzucie wolnym, 3. trafienie z dystansu Marcina Pawlisza, który ustalił wynik spotkania na 3:2. **WIZ**

KP Unia Racibórz 3:2 GTS Bojszowy

BRAMKI: Wesecki (20.), R. Haras (30.), Podstawka (35. (wolny), Cybulski (45+2.) (głowa), Pawlisz (50.)**KP UNIA RACIBÓRZ:** Mańczyk, Słysz, Binek (Gawron 63.), Chelchowski (Szalkowski 85.), Chalasek, Kurasz (Gawryluk 75.), Podstawka (Hanzel 79.), Siegmund, Prusicki, Pawlisz, R. Haras

POZOSTAŁE WYNIKI SPOTKAŃ:

Żory – Marklowice	2:3 (1:2)
Czechowice – Dziedzice – Rydułtowy	2:0 (0:0)
Żywiec – Jastrzębie	1:1 (0:0)
Nadwiślan – Rekord B-B	1:2 (1:1)
Wisła – Ornontowice	2:1 (1:1)
Czaniec – Pszczyna	0:0 (0:0)
Podbeskidzie B-B II – Mikolów	0:1 (0:1)



Zmiana w posadzie trenera RTP Unii. Remigiusza Trawińskiego, zastąpi dotychczasowy asystent Andrzej Jasiński.

PIŁKA NOŻNA – Ekstraliga Kobiet

SIEDZEM BRAMEK NA POŻEGNANIE

Mistrzynie Polski po nieudanych eliminacjach w lidze mistrzyń przystąpiły do ligowych rozgrywek. W pierwszym spotkaniu z TS Mitech Żywiec unitki udanie zainaugurowały nowy sezon, pokonując rywalki na własnym stadionie 7:0. Po trzech bramkach Chinasy, po dwa gole dołożyły Tarczyńska i Żelazko. Dla Remigiusza Trawińskiego, było to pożegnalne spotkanie w roli pierwszego szkoleniowca RTP Unii Racibórz.

Po tych zawodach jego obowiązki przejmie Andrzej Jasiński, dotychczasowy asystent. Natomiast prezes Trawiński zajmie się zarządzaniem klubu. Podczas meczu inauguracyjnego nowy sezon rozgrywek Ekstrali-

gi w Raciborzu, RTP Unia otrzymała od przedstawicieli władz Polskiego Związku Piłki Nożnej – okolicznościowy

puchar za zdobycie po raz trzeci z rzędu mistrzostwa Polski w piłce nożnej kobiet w sezonie 2010/2011. **WIZ**

RTP Unia Racibórz 7:0 TS Mitech Żywiec

BRAMKI: Chinasa (14.), Chinasa (30.), Tarczyńska (45.), Żelazko (75.), Tarczyńska (83.), Żelazko (86.), Chinasa (90. głowa)**RTP UNIA RACIBÓRZ:** Antończyk, Konsek, (Bojdova 46.), Miła (Sosnowska 46.), Pawlak (Krupa 46.), Balog, Tarczyńska, Pożerska, Chudzik, Leśnik, Wiśniewska (Żelazko 70.), Chinasa

PO MECZU POWIEDZIAł

Remigiusz Trawiński, trener RTP Unia Racibórz

Mecz jak każdy w naszym wykonaniu, ale zawodniczki były osłabione po meczu kadry z Francją. Przeważaliśmy w całym spotkaniu, chociaż w pierwszej połowie graliśmy za wolno. Grające na świeżości zawodniczki z Żywca stawiały opór naszej drużynie. Po przerwie przeciwniczki opadły z sił, co pozwoliło nam stworzyć kilka ładnych akcji zakończonych bramkami. Był to mój ostatni mecz w roli pierwszego trenera, jak znajdziemy pieniądze na następny sezon to będziemy grać dalej.

PIŁKA NOŻNA – IV kolejka klasy okręgowej, grupa Katowice III

Liczyły się tylko punkty



LKS Krzyżanowice rozegrał drugie spotkanie pod wodzą Sebastiana Piechoty. Bilans nowego trenera po meczu z Radlinem to porażka i zwycięstwo...

Po dymisji Michała Brachmańskiego, prezes Kuhn na stanowisko nowego trenera wyznaczył Sebastiana Piechotę. W niedzielę pod wodzą nowego szkoleniowca klub z Krzyżanowic poległ z Fortecą Świerklany 0:6. Trzy dni później, na własnej murawie, zdobył komplet punktów pokonując KS Górnik Radlin 3:1. Bramki na wagę zwycięstwa zdobyli Krzysztof Pientka (dwudziestometrowy strzał w lewy dolny róg bramki) i Mariusz Frydryk

(pierwszy gol zdobyty uderzeniem w prawy dolny róg, drugi z rzutu karnego podytowanego za zagranie ręką gracza Górnika). Honorowe trafienie dla przyjezdnych zaliczył Dawid Pędzich. Warto wspomnieć o tym, że po trzech druzgocących porażkach klubu z Krzyżanowic, lokalni kibice przestali przychodzić na stadion w takiej liczbie jak to miało miejsce na początku sezonu. Na konfrontacji z Górnikiem większą część kibicujących stanowili sympatycy z Radlina, którzy swoim śpiewem zachęcali Górników do gry.

Wojciech Kowalczyk

PIŁKARZ MECZU MARIUSZ FRYDRYK

29-letni napastnik LKS Krzyżanowice. Do klubu trafił z KP Unii Racibórz. W spotkaniu z Górnikiem Radlin jako najbardziej wysunięty piłkarz ofensywy zaprezentował się z dobrej strony. Jego dwa gole dały drużynie pierwsze zwycięstwo w tym sezonie. Pierwszą bramkę zdobył technicznym uderzeniem w lewy dolny róg bramki. Drugą dołożył z rzutu karnego. Angażował się również w akcje defensywne drużyny oraz w rozgrywanie piłki w linii pomocy.



LKS Krzyżanowice
3:1
Górnik Radlin

BRAMKI: 10. Pientka 1 – 0 42. Frydryk 2 – 1 74. Frydryk (karny) 3 – 1	BRAMKI: 24. Pędzich 1 – 1
--	----------------------------------

LKS KRZYŻANOWICE: Kuhn – Kamczyk, Podolak, Kowalczyk, Studniczek (86. Wolny), Fryt (61. Przeliorz), Wramba, Frydryk (90+2. Szewieczek), Józefara (80. Sitnik), Pientka, Knopek. Rezerwy: Gorzawski, Szewieczek, Sitnik, Wolny, Przeliorz.	
KS GÓRNIK RADLIN: Kłopotki – Frycz, Ciuberek (46. Zychma), Zawadzki (46. Pinior), Sachs, Szweða (60. Grabiec), Skiba, Bochynek (46. Pawelec), Pędzich, Surma, Jackowski. Rezerwa: Mitrowski, Grabiec, Zychma, Godlewski, Rudek, Pinior, Pawelec.	
ŻÓLTE KARTKI: Józefara 16., Wramba 78., Bochynek 4., Zychma 56., Grabiec 68.	
SĘDZIOWIE: Krzysztof Krawczyk (główny), Tomasz Światowski, Aleksandra Guzek	

PO MECZU POWIEDZIELI

Sebastian Piechota, trener LKS Krzyżanowice
Po trzech porażkach w sezonie był to trudny mecz. Trzeba było nastawić zespół pozytywnie. Udało się wygrać. Styl nie liczył się w tym meczu. Liczyły się tylko punkty. Zespół ma kłopoty kondycyjne, ale będziemy starali się nad tym pracować. W przyszłych meczach będziemy pracować nad grą oraz stylem.

Dawid Dylich, trener KS Górnik Radlin
Myślę, że wynik nie odzwierciedla do końca wydarzeń na boisku. Było nam ciężko podnieść się po stracie bramek po indywidualnych błędach. Krzyżanowice strzeliły nam gole do przerwy. Po przerwie dołożyły trafienie z rzutu karnego. Są kolejne mecze, w których można zdobyć punkty. Będziemy na pewno starać się te punkty zgarniać.

STATYSTYKI

LKS Krzyżanowice		Górnik Radlin	
8	STRZAŁY CELNE	5	
2	STRZAŁY NIECELNE	5	
14	RZUTY WOLNE	16	
5	RZUTY RÓŻNE	8	
1	RZUTY KARNE	0	
14	FAULE	14	
2	SPALONE	0	
2	KARTKI ŻÓLTE	3	
0	KARTKI CZERWONE	0	
0	KONTUZJE	0	

OSTATNIE KOLEJKI:

LKS Krzyżanowice – KS Rafako Racibórz 0 – 2
LKS Krzyżanowice – Granica Ruptawa 1 – 2
Forteca Świerklany – LKS Krzyżanowice 6 – 0
Górnik Radlin – Górnik Pszów 1 – 3
Rymer Rybnik – Górnik Radlin 0 – 4
Górnik Radlin – Silesia Lubomia 1 – 1

KLASA OKRĘGOWA (ŚL. ZPN KATOWICE - GRUPA 1)

IV kolejka (27/28.08.2011)

Śląsk Świętochłowice – GKS II Katowice	1:1
Stal Chelm Śląski – Unia Koszowice	0:2
Concordia Knurów – MKS Łęziny	3:2
Sokół Wola – Czarni Piasek	2:1
Ogrodnik Cielmice – Krupiński Suszec	1:2
LKS Belk – Rozwój II Katowice	4:4
Unia Bieruń Stary – Orzeł Mokra	4:2
Sokół Orzesze – Pogoń Imielin	2:2

TABELA

1. Krupiński Suszec	4	12	13-2
2. Unia Bieruń Stary	4	12	12-4
3. Concordia Knurów	4	9	8-6
4. GKS II Katowice	4	8	9-4
5. Orzeł Mokra	4	6	9-12
6. Unia Koszowice	4	6	8-6
7. Sokół Wola	4	6	7-10
8. Pogoń Imielin	4	5	7-6
9. Śląsk Świętochłowice	4	4	3-80
10. Czarni Piasek	4	4	7-8
11. Rozwój II Katowice	4	4	7-10
12. Sokół Orzesze	4	4	6-8
13. Stal Chelm Śląski	4	3	7-10
14. Ogrodnik Cielmice	4	3	7-8
15. MKS Łęziny	4	3	5-10
16. LKS Belk	4	2	8-11

ZAPOWIEDZI V kolejka (03/04.09.2011)

Pogoń Imielin – Śląsk Świętochłowice, Orzeł Mokra – Sokół Orzesze, Rozwój II Katowice – Unia Bieruń Stary, Krupiński Suszec – LKS Belk, Czarni Piasek – Ogrodnik Cielmice, MKS Łęziny – Sokół Wola, Unia Koszowice – Concordia Knurów, GKS II Katowice – Stal Chelm Śląski.

KLASA OKRĘGOWA (ŚL. ZPN KATOWICE - GRUPA 3)

IV kolejka (27/28.08.2011)

Pszów – Nędza	2:1 (2:0)
Krzyżanowice – Radlin	3:1 (2:1)
Rafako Racibórz – Czyżowice	2:0 (0:0)
Gorzycze – Jejkowice	0:1 (0:0)
Rymer Rybnik – Zawada	2:4 (0:2)
Ruptawa – Świerklany	1:2 (1:2)
Pietrowice Wielkie – Syrynia	1:4 (0:3)
Lubomia – Górkę Śląskie	5:1 (2:0)

TABELA

1. Syrynia	4	12	18:3
2. Pszów	4	12	10:2
3. Świerklany	4	9	15:5
4. Rafako Racibórz	4	9	6:2
5. Nędza	4	7	11:4
6. Lubomia	4	7	11:7
7. Zawada	4	6	10:6
8. Ruptawa	4	6	6:6
9. Jejkowice	4	6	5:8
10. Gorzycze	4	5	4:4
11. Radlin	4	4	7:7
12. Krzyżanowice	4	3	4:11
13. Rymer Rybnik	4	3	5:13
14. Pietrowice Wielkie	4	3	3:13
15. Górkę Śląskie	4	1	3:12
16. Czyżowice	4	0	4:19

ZAPOWIEDZI V kolejka (03/04.09.2011)

Górkę Śląskie – Krzyżanowice (sb 11:00), Czyżowice – Pietrowice Wielkie (sb 17:00), Nędza – Rymer Rybnik (sb 17:00), Syrynia – Gorzycze (sb 17:00), Jejkowice – Pszów (sb 17:00), Radlin – Ruptawa (sb 17:00), Świerklany – Rafako Racibórz (nd 17:00), Zawada – Lubomia (nd 17:30).

PIŁKA NOŻNA – A klasa Podokręg Racibórz

WIĘCEJ CZERWONYCH KARTEK NIŻ GOLEI

Do سپejszansi na lokalnych boiskach doszło w Rudach gdzie gospodarze – Buk, zmierzali się z tegorocznym beniaminkiem – LKS Cyprzanów. Dotychczasowe mecze nowego sezonu sprawiły, że potyczka Buku Rudy z LKS Cyprzanów była spotkaniem dwóch ekip asiadających ze sobą w tabeli. Co ciekawe, oba zespoły zajmowały przed tą rywalizacją wysokie miejsca w A klasowej tabeli. Piłkarzom z Cyprzanowa udała się sztuka, jaka nie udała się dotąd żadnemu zespołowi w 2011 roku – pokonali LKS Buk Rudy na ich własnym terenie. Boisko w Rudach jest specyficzne i wyróżniające się wśród wszystkich na terenie Raciborszczyzny, ponieważ

ma duże wymiary: 110 m x 85 m. Jak można wyczytać na oficjalnej stronie zespołu z Rud, przegrana 1:2 na swojej murawie to blamaż. Początek meczu nie wskazywał żadnej z drużyn na wielkiego faworyta meczu. Zespoły grały bardzo zachowawczo, z rzadką dochodząc do sytuacji podbramkowych, nie mówiąc już o stuprocentowych zagrożeniach bramki. Pierwszą okazję, którą warto było odnotować była bramka z 33. minuty autorstwa Patryka Robenka, piłkarza drużyny gości, który pokonał bramkarza Rud płaskim strzałem po długim rogu. Nim doszedł do pozycji strzeleckiej, przechrznął jednego z obrońców i oddał strzał z 12 metrów.

Spotkanie nie należało do takich, które można będzie zapamiętać z pięknej gry, za to kibice z pewnością pamiętają będą ostrą grę, brutalne faule i czerwone kartki. Zanim się pojawiła pierwsza czerwona kartka, gospodarze zdołali wyrównać. Tuż po przerwie w 47. minucie wyrównanie Rudom dał Marek Depta, korzystając z zamieszania pod bramką i kierując piłkę do niej z odległości siedmiu metrów. Najciekawsze fragmenty spotkania miały miejsce w ostatnim kwadransie. Najpierw Cyprzanów wyszedł na prowadzenie, dzięki bramce strzelonej przez Łukasza Wojtynę. Kilka sekund po tym czerwona kartka za wulgarne odniesienie się do sędziego ukarany został zawodnik gospodarzy Adam Bok. Siły na boisku wyrównały się natem po czterech minutach, kiedy to strzelec drugiego gola dla Cyprzanowa został ukarany przez sędziego drugą żółtą, a w konsekwencji czerwona kartka. Na tym koniec „czerwonego” widowiska. W ostatniej minucie

LKS Buk Rudy
1:2
LKS Cyprzanów

BRAMKI: Depta 47. – Robenek 34., Wojtyna 77.	
ŻÓLTE KARTKI: A. Bębenek, Giezmza (obaj Rudy), Mika, Wojtyna, Widriński (wszyscy Cyprzanów)	
CZERWONE KARTKI: Bok (77.), Bębenek (90.) – obaj Rudy, Wojtyna (81.), Kurcoń (90.+4.) – obaj Cyprzanów	
LKS BUK RUDY: Morgala – Giezmza, A. Bębenek, Depta (85. M. Bok), Wilczek (85. Wenglorz), Jędrasik (57. A. Bok), Chroboczek (70. P. Bębenek), Moric, Procek, Wanglorz, Kosteczko	
LKS CYPRZANÓW: Dudkowski – Robenek (85. Bula), Marcin Tatar, Jarosz, M. Posmyk, Wyrbą, Ł. Posmyk, Wojtyna, Widriński, Marek Tatar, Mika (48. Sliwiński, 70. Kurcoń)	

PO MECZU POWIEDZIELI

Michał Wilk, kierownik drużyny LKS Buk Rudy (zastępujący nieobecnego trenera Waldemara Kowola)
Na pewno zabrakło nam charyzmy trenera, który zawsze zasiada z nami na ławce, ale to na pewno nie jest główną przyczyną porażki. Zawiódł brak realizowania założeń taktycznych, które sobie omawialiśmy jeszcze z trenerem w tygodniu. Druga połowa zaczęła się dla nas idealnie. Wszystko było na dobrej drodze. Wyrównaliśmy i liczyliśmy, że pójdzie dobrze dalej. Przeciwnik później zamurował bramkę i nie daliśmy rady tego muru przeskoczyć. Pikanterii spotkaniu dodał sędzia, który uznał bramkę Cyprzanowa po faulu na naszym zawodniku, a później sam się pogubił i rozdawał kartki po jednej i drugiej stronie.

Bronisław Matoszek, trener LKS Cyprzanów
Staramy się w każdym meczu walczyć choćby o jeden punkt. Tutaj było ciężko, bo nie jesteśmy przyzwyczajeni do dużego boiska. Te wymiary trzeba było w tym meczu wybiegać. A najważniejsze, że ustawiliśmy drużynę taktycznie, tak więc nie graliśmy otwartej piłki, po stracie jej od razu stosowaliśmy pressing i czekaliśmy na kontry. Mecz był bardzo twardy z obu stron, o czym świadczą kartki, niektóre powiedziałbym prymitywne. Trzeba porozmawiać z niektórymi piłkarzami, aby takich sytuacji więcej nie było.

regulaminowego czasu gry za drugą żółtą kartkę z boiska wyleciał Artur Bębenek z Buku Rudy, a w doliczonym czasie gry Paweł Kurcoń z LKS Cyprzanów sprawił, że obie drużyny kończyły mecz w dziewięćosobowych składach. W przypadku Kurconia czerwona kartka była za brutalny atak z tyłu na nogi przeciwnika. Tym samym stała się rzecz, która ma rzadko miejsce na boiskach, bo kibice w niedzielne popołudnie obejrzeli więcej czerwonych kartek niż goli. LKS Cyprzanów pokonał LKS Buk Rudy 2:1 i sprawił, że piłkarze gospodarzy – niepokonani od 10 miesięcy – schodzili z własnej murawy z opuszczonymi głowami.

Maciej Kozina



Pierwsze treningi nie są łatwe nawet dla doświadczonych zawodniczek



Alexis Rack i Rachele Fitz (na pierwszym planie) przed wieczornym treningiem

■ **KOSZYKÓWKA** – Ford Germaz Ekstraklasa

Koszykarki na obozie w Brennej

Przygotowujące się do rozgrywek Polskiej Ligi Koszykówki Kobiet, koszykarki z Rybnika mają za sobą pierwszy obóz. Na bazę została wybrana pobliska Brenna.

Koszykarki trenowały dwa razy dziennie. Główny nacisk kładziony był na przygotowanie odpowiedniej motoryki, cech wytrzymałościowych. Wg Adama Renera, drugiego trenera KKROW to standardowe procedury. W większości profesjonalnych klubach tak wyglądają pierwsze dni przygotowań do sezonu. W treningach pomagają trenerzy z Gliwic, specjaliści od motoryki, którzy współpracują m.in. z drużynami piłkarskiej ekstraklasy.

– Jestem zadowolony z zaangażowania zawodniczek. Jest takie jakiego wszyscy oczekujemy. Na razie wszystko przebiega zgodnie z planem. Są drobne urazy, ale nie mają one większego wpływu na przebieg treningów. Po obozie w Brennej tydzień tre-



Rachele Fitz i Magdalena Skorek na linii rzutów wolnych

nujemy na swoich obiektach a potem wyjeżdżamy na kolejne zgrupowanie – relacjonuje Adam Rener. Koszykarki

poza zajęciami w hali, miały również zajęcia w terenie. W treningach uczestniczyło 9 zawodniczek. Dopiero wczoraj



Alexis Rack będzie główną rozgrywającą rybnickiej drużyny



Sybil Dosty ma zdominować grę pod koszami

do zespołu dołączyła Katarzyna Suknarowska. W tym tygodniu pojawi się jeszcze Rebecca Harris. (pm)

KADRA

- Alexis Rack (rocznik: 1988 – wzrost: 167 – pozycja: 1 – poprzedni klub: Samsun (Turcja))
- Katarzyna Suknarowska (1987 – 169 – 1,2 – ROW Rybnik)
- Natalia Przekop (1991 – 169 – 2 – ROW Rybnik)
- Magdalena Radwan (1982 – 180 – 2 – Energa Toruń)
- Rebecca Harris (1986 – 173 – 1,2 – ROW Rybnik)
- Magdalena Skorek (1984 – 177 – 2 – Lider Pruszków)
- Aldona Morawiec (1992 – 180 – 3 – SMS Łomianki)
- Rachele Fitz (1987 – 183 – 3, 4 – Basket Esch)
- Sybil Dosty (1986 – 191 – 5 – UKF Nitra)
- Katarzyna Gawor (1988 – 193 – 5 – Wisła Kraków)

PLAN PRZYGOTOWAŃ

- 16–20.08 – mikrocykl wprowadzający
- 22–27.08 – obóz szkoleniowy w Brennej
- 29.08–2.09 – mikrocykl, treningi techniczno-taktyczne
- 3–8.09 – obóz szkoleniowy w Cieszynie
- 9–11.09 – turniej w Czechach
- 12–22.09 – treningi plus gry kontrolne
- 23–25.09 – turniej w Łodzi
- 1.10 – inauguracja sezonu

TERMINARZ – PIERWSZA RUNDA

1. 01–10–2011 – Artego Bydgoszcz – KK ROW Rybnik
2. 05–10–2011 – KK ROW Rybnik – Odra Brzeg
3. 08–10–2011 – Unia Leszno – KK ROW Rybnik
4. 15–10–2011 – Energa Toruń – KK ROW Rybnik
5. 22–10–2011 – KK ROW Rybnik – AZS PWSZ Gorzów
6. 29–10–2011 – Widzew Łódź – KK ROW Rybnik
7. 05–11–2011 – KK ROW Rybnik – CCC Polkowice
8. 12–11–2011 – Lotos Gdynia – KK ROW Rybnik
9. 19–11–2011 – KK ROW Rybnik – Inea Poznań
10. 26–11–2011 – Wisła Kraków – KK ROW Rybnik
11. 03–12–2011 – KK ROW Rybnik – ŁKS Łódź
12. 10–12–2011 – MUKS Poznań – KK ROW Rybnik
13. 17–12–2011 – KK ROW Rybnik – Blachy Pruszków



Aldona Morawiec po latach spędzonych w SMS PZKosz Łomianki wróciła do Rybnika



Alexis Rack i Sybil Dosty. Chwila relaksu.



Adam Rener zapoznaje się z ostatnim numerem Tygodnika Rybnickiego

Wyższa Szkoła Zarządzania i Administracji w Opolu



UCZELNIA LUDZI SUKCESU

Najlepsza uczelnia niepubliczna w regionie proponuje:

studia licencjackie
studia magisterskie
studia podyplomowe

REKRUTACJA 2011

ZARZĄDZANIE
 LOGISTYKA
 EKONOMIA
 PEDAGOGIKA
 POLITOLOGIA
 SOCJOLOGIA
 ADMINISTRACJA
 PRACA SOCJALNA
 FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ
 INFORMATYKA I EKONOMETRIA
 FILOLOGIA

Wybrałem WSZiA
 Bartosz Kurek

0 zł
 WPISOWE

I semestr
 studiów dziennych

ZA DARMO

Czesne za I semestr
 studiów zaocznych

-60%

OPOLE - ul. Niedziałkowskiego 18, tel. 77 402-19-00/01

TARNOWSKIE GÓRY - ul. Sienkiewicza 6, tel. 32 380-53-70

KĘDZIERZYN-KOŹLE - ul. Boh. Westerplatte 1, tel. 77 406-16-50

KLUCZBORK - ul. A. Mickiewicza 10, tel. 77 418-12-17

www.wszia.opole.pl